WIADOMOŚCI CELNE
Nr 4/5
kwiecień
maj
2006
MINISTERSTWO FINANSÓW – SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2006 • ISSN 1230 9067



Pani Agnieszka Szymankiewicz Zastępca Szefa Służby Celnej oraz Pan Tomasz Węgiel Dyrektor Izby Celnej w Gdyni podczas uroczystego wręczania awansów w Gdyni

(Więcej wewnątrz numeru)

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: POLCOM

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl
tel.: (022) 694 46 30
tel./fax: (022) 694 35 02
nakład: 2000 egz.

3 Prawo, przepisy, praktyka
3 Wyzwanie XXI wieku
11 Prawo i bezprawie
28 Z życia służby
28 Awanse w Izbie Celnej w Gdyni
36 Kronika kadrowa
50 Jak dawniej bywało
50 Krótka historia cła angielskiego

Zmiany

Ten podwójny, kwietniowo – majowy numer „Wiadomości Celnych" wydajemy wyjątkowo późno. Ale, jak to mówią, były obiektywne przyczyny.

Prezes Rady Ministrów zarządzeniem nr 62 z dnia 28 kwietnia 2006 r. w sprawie nadania statutu Ministerstwu Finansów, wprowadził duże zmiany organizacyjne i kadrowe w Ministerstwie.

Wiele departamentów i biur zmieniło nie tylko nazwy, ale i kierownictwo.

Funkcjonariuszy celnych na pewno najbardziej interesują zmiany w tzw. pionie celnym. W chwili obecnej struktura organizacyjna wygląda następująco:

W miejsce Departamentu Organizacji Służby Celnej mamy Departament Służby Celnej, Departamentu Ceł – Departament Polityki Celnej, a zamiast Departamentu Kontroli Celno - Akcyzowej – Departament Kontroli Celno - Akcyzowej i Kontroli Gier.

O zmianach kadrowych informujemy wewnątrz numeru.

(Redakcja)

PS. Teksty do tego numery nasze koleżanki i koledzy pisali jeszcze przed reorganizacją, dlatego w podpisach figurują jeszcze stare nazwy departamentów.

Wyzwanie XXI wieku.
Poprawiona Międzynarodowa Konwencja dotycząca uproszczenia i harmonizacji postępowania celnego

3 lutego 2006 r. po przyjęciu przez 40 państw, weszła w życie Poprawiona Konwencja dotycząca uproszczenia i harmonizacji postępowania celnego. Konwencja ta w swej pierwotnej wersji, powszechnie zwana Konwencją z Kyoto (od miejsca jej podpisania) weszła w życie 25 września 1974 roku. Po kilku latach obowiązywania rozpoczęto prace nad jej poprawieniem, co zostało zakończone przyjęciem poprawionego tekstu.

Ta poprawiona wersja stanowi ukoronowanie prac związanych z upraszczaniem i harmonizacją procedur celnych rozpoczętych na forum międzynarodowym na początku XX wieku i jest pomostem wiodącym administracje celne i międzynarodowe środowisko biznesu w wyzwania XXI wieku. Z tego też powodu niezwykle ciekawym wydaje się prześledzenie drogi, jaką odbyła międzynarodowa społeczność w zakresie uproszczeń formalności celnych.

Zarys historyczny.

Źródeł prac nad międzynarodowymi rozwiązaniami w zakresie ceł i taryf celnych, a co za tym idzie również i postępowania celnego szukać należy w pierwszych trzech dekadach XX wieku. Zwłaszcza okres po I Wojnie Światowej cechuje duże otwarcie międzynarodowej współpracy w zakresie ceł i taryf celnych. Rozwój kapitalizmu i wzrost międzynarodowego handlu spowodowały, że wiele państw zaczęło w swojej polityce gospodarczej stosować środki protekcjonistyczne. Spowodowało to wzrost stawek celnych i komplikowanie procedur celnych, co z kolei wprowadziło poważne bariery w handlu międzynarodowym, a niejednokrotnie prowadziło do wojen celnych. Międzynarodowy biznes zaczął odczuwać te negatywne skutki i żądał wprowadzenia stosownych zmian. Trend do ustabilizowania stawek celnych i zatrzymania dalszego komplikowania procedur celnych nasilał się z biegiem lat i uzewnętrznił mocno po I wojnie światowej.

W związku z faktem, iż nie było wówczas żadnej międzynarodowej organizacji, której zadaniem byłoby rozwiązywanie problemów ekonomicznych, dopiero powstanie Ligii Narodów w grudniu 1920 roku dało możliwości do zainicjowania takich zmian. To na forum Ligii Narodów podejmowane były wysiłki dla uproszczenia i standaryzacji formalności celnych w międzynarodowym handlu. Pierwsze propozycje były inicjowane przez Międzynarodowy Kongres Przedsiębiorców Europejskich i składane przez Międzynarodową Izbę Przemysłu do rozpatrzenia przez Ligę Narodów[1]. Działania podjęte przez Ligę Narodów przyniosły wreszcie projekt, a następnie Międzynarodową Konwencję.

Międzynarodowa Konwencja o uproszczeniu formalności celnych

Podpisana w Genewie 3 listopada 1923 r. przez 33 umawiające się strony, Międzynarodowa Konwencja o uproszczeniu formalności celnych stała się pierwszą niezależną i jedyną międzynarodową Konwencją zarządzającą generalnie procedurami celnymi. O jej znaczeniu decyduje również fakt, że obowiązywała przez ponad 50 lat, aż do zastąpienia jej przez Konwencję z Kyoto w sprawie uproszczeń i harmonizacji postępowania celnego z 1974 roku.

Stąd też warto przyjrzeć się jej niektórym zapisom. Składała się z 30 artykułów i protokołu.
W art. 1 „Państwa układające się zobowiązują się nie utrudniać swych stosunków handlowych przez formalności celne i im pokrewne, któreby były nadmierne, zbędne lub dowolne"[2]. Najistotniejsze znaczenie dla problematyki ściśle celnej mają artykuły:
Art. 3 – dotyczący sprowadzenia do minimum zakazów i ograniczeń przeszkadzających międzynarodowemu handlowi,
Art. 4 – wprowadzający obowiązek publikacji przepisów celnych dotyczących formalności celnych,
Art. 5 – wprowadzający obowiązek ogłaszania taryf celnych i zmian do tych taryf,
Art. 6 – dotyczący powiadamiania przedstawicieli dyplomatycznych innych państw o wszelkich zmianach w prawie celnym i taryfach,
Art. 7 – o potrzebie zapewnienia środków odwoławczych od decyzji w dziedzinie spraw celnych i im pokrewnych,
Art. 8 – o możliwościach wydania stronie towaru za złożeniem zabezpieczenia przed rozstrzygnięciem sporu dotyczącego taryfikacji, pochodzenia lub wartości,
Art. 10 – w sprawie czasowego zwolnienia od cła próbek i wzorów,
Art. 11 – w sprawie świadectw pochodzenia,
Art. 14 – o rozważeniu przez państwa wprowadzenia formalności służących szybkiemu cleniu towarów, rewizji bagaży podróżnych, sposobu postępowania z towarami na składzie, opłat magazynowych,
Art. 15 – o możliwości dokonywania odpraw celnych przez urzędy wewnętrzne,
Art. 16 – o czasowym wywozie i przywozie towarów przeznaczonych do przerobu, na wystawy, do celów doświadczalnych.

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego

[1] Szerzej na ten temat Asakura H, Word History of the Customs and Tariffs, WCO 2003

[2] Konwencja o uproszczeniu formalności celnych (Dz.U. z 1931 r. Nr 106, poz. 349)

ważnym był art. 22 o sposobie rozstrzygania sporów omiędzy państwami, które mogły wyniknąć ze stosowania Konwencji. Otóż przyjęto dwa rozwiązania: drogę rozjemczą albo sądową (orzeczenie Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej). Żadne rozwiązanie sporu czy to opinia organizacji rozjemczej czy orzeczenie STSM nie było wiążące dla państwa biorącego w nim udział.

Językami oficjalnymi Konwencji były francuski i angielski, a depozytariuszem umowy Sekretarz Generalny Ligii Narodów.

Polska, choć była sygnatariuszem Konwencji ratyfikowała ją dopiero 12 sierpnia 1931 roku.[3)]

O jej istocie i rozwiązaniach świadczy fakt, iż uważana jest za poprzedniczkę i podstawę dla opracowanej pod auspicjami Światowej Organizacji Ceł nowej Konwencji.

Międzynarodowa Konwencja dotycząca uproszczenia i harmonizacji postępowania celnego

Międzynarodowa Konwencja dotycząca uproszczenia i harmonizacji postępowania celnego została przygotowana przez Radę Współpracy Celnej[4)] i przyjęta w czasie Sesji tej organizacji w Kyoto 18 maja 1973 roku – stąd jej potoczna nazwa Konwencja z Kyoto. Konwencja weszła w życie 25 września 1974 roku. Podstawowym przesłaniem Konwencji jest przekonanie„ że uproszczenie i harmonizacja postępowania celnego może skutecznie przyczynić się do rozwoju handlu międzynarodowego i innych form wymiany międzynarodowej".[5)]

Tekst Konwencji składa się z 19 artykułów, które dotyczą przede wszystkim kwestii proceduralnych.
Zasadniczym elementem Konwencji są załączniki do niej, z których każdy traktowany jest jako oddzielna Konwencja (art. 7).

Zgodnie z zapisami art. 6 Światowa Organizacja Ceł miała za zadanie nadzór nad stosowaniem i rozwojem Konwencji, a w szczególności decydowała o włączeniu nowych załączników do Konwencji. Funkcję operacyjną przydzielono Stałemu Komitetowi Technicznemu Rady Współpracy Celnej, którego głównymi zadaniami były:

a) Opracowanie nowych załączników i przedstawienie Radzie WCO propozycji ich przyjęcia celem włączenia ich do Konwencji.
b) Przedstawienie Radzie WCO propozycji poprawek do Konwencji lub jej załączników celem wydawania opinii.
c) Wydawanie opinii we wszystkich sprawach związanych z zastosowaniem Konwencji.

Warto także wspomnieć o metodach rozwiązywania sporów mogących powstać w wyniku stosowania Konwencji.

Podstawową metodą podobnie jak to było w Konwencji z 1923 roku było koncyliacyjne rozwiązywanie sporów. Następnie poddanie się osądowi Stałego Komitetu Technicznego, a w braku jego rozstrzygniecia ocenie Rady WCO, która wyda w danej sprawie zalecenia. Wreszcie przedstawiono problematykę przystąpienia do Konwencji, która mogła się odbyć poprzez:

a) podpisanie Konwencji bez zastrzeżenia ratyfikacji
b) złożenia dokumentu ratyfikacyjnego po podpisaniu Konwencji z zastrzeżeniem ratyfikacji,
c) przystąpienia do Konwencji.

Depozytariuszem Konwencji jest Sekretarz Generalny Światowej Organizacji Ceł. Została zarejestrowana zgodnie z art. 102 Karty Narodów Zjednoczonych w Sekretariacie ONZ.

Wejście w życie Konwencji następowało w trzy miesiące po przyjęciu jej przez pięć państw. Taki sam tryb przyjęto przy wchodzeniu w życie załączników do Konwencji. Konwencja została podpisana na czas nieokreślony.

Po tym krótkim przedstawieniu zapisów Konwencji warto zająć się problematyką załączników, które stanowią najistotniejszy element w upraszczaniu postępowania celnego.
Art. 4 Konwencji stanowi, iż:" każdy załącznik do niniejszej Konwencji składa się w zasadzie z:

a) wstępu zawierającego streszczenie zagadnień poruszonych w załączniku,
b) definicji podstawowych określeń celnych użytych w tym załączniku,
c) norm, których postanowienia, jakich powszechne stosowanie uznano za niezbędne dla osiągnięcia harmonizacji i uproszczenia postępowania celnego,
d) zaleceń praktycznych, którymi są postanowienia zmierzające w kierunku harmonizacji i uproszczenia postępowania celnego a których możliwie najbardziej powszechne stosowanie uważa się za pożądane,
e) uwag mających na celu wskazanie niektórych dopuszczalnych wariantów postępowania, jakie mogą być wybrane przy stosowaniu odpowiednich norm lub zaleceń praktycznych".[6)]

Warto wobec tego przytoczyć wykaz załączników do Konwencji wraz z krótkim opisem dla każdego z nich. Załączników do Konwencji jest 31, z czego 5 nie weszło w życie, bowiem nie zostało przyjętych przez wymaganą ilość pięciu państw.
1.A.1 Formalności celne poprzedzające złożenie zgłoszenia celnego,
2.A.2 Czasowe przechowanie towarów,
3.A.3 Formalności celne stosowane wobec handlowych środków transportu,
4.A.4 Celne traktowanie składów (magazynów),
5.B.1 Clenie towarów dla użytku domowego,
6.B.2 Zwolnienie z cła importowego i podatku w związku z towarami deklarowanymi do użytku domowego,

[3)] Loc. cit

[4)] Od 1994 roku robocza nazwa to Światowa Organizacja Ceł

[5)] Międzynarodowa Konwencja dotycząca uproszczenia i harmonizacji postępowania celnego (Dz.U. z 10 maja 1980 r. Nr 12, poz. 38)

[6)] Loc.cit.

7.B.3 Powrotny przywóz w tym samym stanie,
8.C.1 Swobodny eksport (wywóz),
9.D.1 Reguły pochodzenia,
10.D.2 Dokumentowanie dowodów pochodzenia,
11.D.3 Kontrola dokumentów stwierdzających pochodzenia towarów,
12.E.1 Tranzyt celny,
13.E.2 Przeładunek,
14.E.3 Składy celne,
15.E.4 Zwrot pobranych należności,
16.E.5 Odprawa czasowa warunkowa towarów powrotnie wywożonych w tym samym stanie,
17.E.6 Odprawa warunkowa towarów przeznaczonych do przetworzenia w kraju przywozu,
18.E.7 Wolna od cła wymiana (zastąpienie) towarów,
19.E.8 Odprawa celna warunkowa towarów przeznaczonych do przetworzenia za granicą,
20.F.1 Wolne obszary celne,
21.F.2 Obróbka towarów dla użytku domowego,
22.F.3 Ułatwienia celne dla podróżnych,
23.F.4 Formalności celne w obrocie pocztowym,
24.F.5 Pilne przesyłki,
25.F.6 Zwrot cła przywozowego i podatków,
26.F.7 Przewóz towarów,
27.G.1 Informacje dostarczane przez władze celne,
28.G.2 Stosunki pomiędzy władzami celnymi a stronami trzecimi,
29.H.1 Środki odwoławcze w sprawach celnych,
30.H.2 Przestępstwa celne,
31.J. Zastosowanie komputerów w cle.

Jak wcześniej wspomniano nie weszło w życie 5 załączników.

Według stanu na 30 czerwca 2002 roku do Konwencji przystąpiły 62 państwa.

Polska a Konwencja z Kyoto.

Zgodnie z obowiązującym w Polsce ustawodawstwem nasz kraj przystępuje do umów międzynarodowych między innymi poprzez przyjęcie lub ratyfikację.[7)] Jak wcześniej zauważono każdy z załączników Konwencji traktowany jest przy przystępowaniu jak oddzielna Konwencja. W taki też sposób Polska przyjęła i ratyfikowała 15 spośród 31 załączników do Konwencji. Chronologicznie przedstawiało się to w sposób następujący:

1) 6 grudnia 1979 r. (Dz. z 1980 roku nr 12 poz., 38) – przyjęcie Konwencji i załącznika E.5
2) 23 luty 1982 r. (Dz.U z 1982 r. Nr 10, poz. 75) – załącznik E.6
3) 23 luty 1982 r. (Dz.U. z 1982 r. Nr 10 poz. 76) – załącznik E.8
4) 30 listopada 1982 r. (Dz.U. z 1982 r. Nr 43, poz.278) załącznik D.3
5) 11 grudnia 1982 r. (Dz.U. z 1982 r. Nr 45, poz.292) załącznik A.1
6) 10 styczeń 1983 r. (Dz.U. z 1983 r. Nr 4, poz. 24) załącznik B.3
7) 29 marca 1989 r. (Dz.U. z 1989 r. Nr39, poz.214) załącznik E.3, E.4, F.5,F.6
8) 27 lipca 1995 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 138, poz.888) załącznik A.2,A.3,E.2,F.1,F.3. Zastrzeżenia złożono do załączników A.2, F.1 i F.3.

Międzynarodowa Konwencja w sprawie uproszczenia i harmonizacji postępowania celnego (poprawiona).

W momencie wejścia w życie Konwencji z Kyoto, światowy handel wszedł w okres niezwykle dynamicznego rozwoju a proces globalizacji zaczął wytwarzać bardzo silne wzajemne powiązania ekonomiczne. Zaczęto używać pojęcia: międzynarodowy łańcuch dostaw handlowych – gdzie z punktu widzenia makro w każdym punkcie na naszym globie trwał proces wytwarzania, przemieszczania i sprzedaży towarów. Świat został otoczony wzajemnie uzależnionymi od siebie niciami powiązań handlowych. Cło, jako instytucja zawsze pozostawało na styku tego ogromnego procesu ekonomicznego, jakim jest międzynarodowa wymiana handlowa. I musiało sprostać nowym wyzwaniom. Stąd też w roku 1994 rozpoczęto na forum Światowej Organizacji Ceł i w jej Stałym Komitecie Technicznym prace nad zmianą Konwencji z Kyoto. Prace trwały ponad 5 lat. 25 czerwca 1999 roku na 94 Sesji Rady Światowej Organizacji Ceł z udziałem 114 szefów administracji celnych przyjęto tekst Poprawionej Międzynarodowej Konwencji dotyczącej uproszczenia i harmonizacji postępowania celnego. Zmieniona Konwencja mogła wejść w życie w 3 miesiące po tym jak 40 stron Konwencji z Kyoto (1974 r.) podpisze Protokół Poprawki bez zastrzeżenia ratyfikacji bądź złoży dokumenty ratyfikacyjne bądź dokumenty akcesji. 4 listopada 2005 roku Dipak Chatterjee, ambasador Republiki Indii w Brukseli złożył dokumenty ratyfikacyjne jako 40 państwo[8)], czym rozpoczął proces wchodzenia Konwencji w życie. Warto dodać, że Polska złożyła dokumenty ratyfikacyjne w dniu 9 lipca 2004 w czasie wizyty w Brukseli ówczesnego Szefa Służby Celnej Pana prof. Wiesława Czyżowicza[9)]. W dniu wejścia w życie, czyli 3 lutego 2006 r. stronami poprawionej Konwencji były już 44 państwa.

Należy również w tym miejscu zaznaczyć, że niezwykle silny impuls do przyjęcia Poprawionej Konwencji z Kyoto dały wydarzenia związane z atakami terrorystycznymi, a zwłaszcza wysiłek społeczności międzynarodowej do przeciwdz-iałania temu zjawisku. Światowa Organizacja Ceł jest w ten proces mocno zaangażowana i podejmuje duży wysiłek w celu zapewnienia jak największego bezpieczeństwa międzynarodowego łańcucha dostaw handlowych. Jednym z elementów tychże działań jest Poprawiona Konwencja z Kyoto.

[7)] Ustawa z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych (Dz.U. z 2000 r. Nr 39, poz. 443)

[8)] Strona internetowa: www.wcoomd.org z dnia 2005.12.04

[9)] Strona internetowa:www.wcoomd.org z 2004.08.30

Główne zasady Poprawionej Konwencji z Kyoto[10)]

Zmienione procesy potrzebują wdrożenia nowoczesnych pojęć. Wynika to z zastosowania w pracach administracji celnych nowych technologii, wdrożenia nowej filozofii kontroli celnej i gotowości partnerów sektora prywatnego do włączenia się wraz z cłem w proces niezbędnych przemian.

Najważniejszą zasadą jest wprowadzenie przejrzystych i przewidywalnych procedur we wszystkich aspektach międzynarodowego handlu.

Dodatkowo administracje celne zostały zobowiązane do wprowadzenia technik zarządzania ryzykiem, do współpracy z innymi istotnymi organami państwowymi i środowiskiem handlowym oraz do wdrożenia odpowiednich międzynarodowych standardów.

Poprawiona Konwencja z Kyoto promować będzie ułatwienia w handlu międzynarodowym poprzez klauzule zawarte w Aneksie Generalnym i Aneksach Szczegółowych.

Aneks Generalny
składa się z 10 Rozdziałów, które poświęcone są następującym tematom:
1. Zasady Generalne
2. Definicje
3. Odprawa celna i inne formalności celne
4. Cła i podatki
5. Bezpieczeństwo
6. Kontrola celna
7. Wprowadzanie technologii informatycznych
8. Stosunki pomiędzy cłem a stronami trzecimi
9. Informacja, decyzje i zasady stosowane przez cło
10. Odwołania w sprawach celnych.

Aneks Generalny Poprawionej Konwencji z Kyoto poleca następujące zasady, które powinny przyjąć nowoczesne administracje celne:
1. Standardowe, bardziej uproszczone procedury celne
2. Kontynuowanie i udoskonalanie rozwoju technik kontroli celnej
3. Partnerskie podejście we wzajemnych stosunkach pomiędzy administracją celną a biznesem.

Załączniki Szczegółowe
zostały także ujęte w 10 rozdziałach, które omawiają następujące obszary tematyki celnej:
1. Przybycie towarów na obszar celny,
2. Przywóz,
3. Wywóz,
4. Składy celne i strefy wolnocłowe,
5. Tranzyt,
6. Przetwarzanie,
7. Odprawa czasowa,
8. Przestępstwa,
9. Procedury specjalne (odprawa podróżnych, obrót pocztowy itd.),
10. Pochodzenie.

Zakres załączników szczegółowych, jak można porównać z konwencją z 1974 roku jest bardzo podobny, ale odróżnia się zupełnie innym podejściem do rozwiązania tych samych lub podobnych problemów. Kluczowe elementy Poprawionej Konwencji z Kyoto, które powinny charakteryzować nowoczesne podejście administracji celnych to:
1. Maksymalne używanie zautomatyzowanych systemów,
2. Techniki zarządzania ryzykiem (zawierające ocenę ryzyka i wybiórcza kontrolę),
3. Używanie informacji wyprzedzających (przed przybyciem) do zarządzania programem selektywnej kontroli,
4. Używanie elektronicznego transferu finansów,
5. Koordynacja działań z innymi agendami rządowymi,
6. Przygotowywanie i rozpowszechnianie informacji o wymaganiach administracji celnych, o prawie celnym, zasadach i uregulowaniach dotyczących procedur celnych tak, aby były one dostępne dla każdego zainteresowanego podmiotu,
7. Zapewnienie syste-mu odwoławczego w sprawach celnych,
8. Formalizacja procesów konsultacji ze środowiskiem biznesu.

Z punktu widzenia zarządzania Konwencją (czyli czuwaniem nad jej wprowadzeniem oraz stosowaniem), bardzo ważnym jest powołanie przez Konwencję specjalnego Komitetu Zarządzającego, którego pierwsze spotkanie miało miejsce w Brukseli w dniach od 6 do 8 marca 2006 r.

Jak powiedział Michel Danet, Sekretarz Generalny Światowej Organizacji Ceł *„Administracje celne odgrywają ważną rolę we wzroście międzynarodowego handlu i rozwoju globalnego rynku i ta rola wymaga dzisiaj włączenia do niej narodowego bezpieczeństwa, w szczególności bezpieczeństwa i ułatwień dla legalnego handlu, ochrony przed zagrożeniem terroryzmem, międzynarodową przestępczością zorganizowaną, oszustwami handlowymi, fałszerstwami. Wydajność i efektywność postępowania celnego może znacząco wpłynąć na konkurencyjność gospodarki i rozwój socjalny, promując międzynarodowy handel i inwestycje w bezpiecznym środowisku handlu"*[11)]. W osiągnięciu tego celu światowe i narodowe cło zyskało odpowiednie narzędzie, które obok „Zarysu Standardów dla Bezpieczeństwa i Ułatwień w Handlu Międzynarodowym" przyjętych przez Światową Organizacje Ceł[12)] daje administracjom celnym możliwość właściwego reagowania na ciągle i szybko zmieniające się otoczenia współczesnego handlu międzynarodowego.

Jan SOBIESKI
IC Kielce

[10)] Angielski tekst konwencji dostępny jest na stronie internetowej WCO: www.wcoomd.org

[11)] Strona internetowa www.wcoomd.org z 2006.02.09.

[12)] Szerzej na ten temat pisałem w Wiadomościach Celnych Nr 2/3 z 2006 r.

Obrót uszlachetniający w świetle akcesji Polski do Unii Europejskiej

1 maja 2004 roku Polska stając się członkiem Unii Europejskiej została objęta unią celną. Unia celna opiera się na wspólnej polityce celnej względem krajów trzecich oraz na swobodzie przepływu towarów wspólnotowych. Urzeczywistnia to ideę Jednolitego Rynku pozwalając na swobodny przewóz towarów pomiędzy państwami – członkami Unii Europejskiej. Do momentu akcesji Polski do Unii Europejskiej fakt przemieszczania towarów przez granicę celną państwa był elementem pozwalającym zakwalifikować obrót uszlachetniający do handlu zagranicznego. Pomiędzy krajami Unii Europejskiej nie ma granic celnych. Obroty wewnątrz tego ugrupowania zalicza się jednak do handlu zagranicznego. Istnieją bowiem granice kulturowe, prawne, podatkowe. Wobec powyższego w dzisiejszej rzeczywistości należy rozróżnić dwie formy dokonywania obrotu uszlachetniającego w zależności od kraju kontrahenta:
– obrót uszlachetniający dokonywany pomiędzy krajami Wspólnoty, a krajami trzecimi (spoza Wspólnoty). Mają tu zastosowanie uregulowania celne.
– obrót uszlachetniający dokonywany pomiędzy poszczególnymi krajami Wspólnoty w ramach wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów i wewnątrzwspólnotowego nabycia. Ma tu zastosowanie nowy obowiązek sprawozdawczy dla polskich przedsiębiorców – deklaracja INTRASTAT. Sam zaś obrót odbywa się z pominięciem dotychczasowych przedakcesyjnych formalności tj. pozwolenie, warunki ekonomiczne, zgłoszenie celne, zabezpieczenie należności przywozowych i późniejsze rozliczenie procedury celnej.

Obrót uszlachetniający pozwala podmiotom gospodarczym rozszerzyć współpracę z zagranicą. Sprzyja nawiązywaniu i realizowaniu współpracy. Pozwala na skorzystanie z niedostępnych we własnym kraju technologii. Jest też dogodną formą współpracy z krajami, gdzie koszty wytwarzania są niższe. Brak granic celnych, czyli w tym przypadku formalności celnych pomiędzy krajami Unii Europejskiej nie jest bez znaczenia i stanowi realną zachętę dla unijnych podmiotów do realizowania obrotu uszlachetniającego.

Polski Kodeks celny wraz z wszystkimi aktami wykonawczymi wydanymi na jego podstawie z dniem 1 maja 2004 roku został uchylony. Zmiana ustawodawstwa celnego na unijne wywarła ogromne znaczenie dla przebiegu i kontroli obrotu towarowego pomiędzy Polską, a krajami trzecimi. Jednakże z uwagi na fakt, iż polski Kodeks celny odpowiadał standardom światowym i był wzorowany na Wspólnotowym Kodeksie Celnym – Polska została dobrze przygotowana na czekające przemiany. Ma to szczególne znaczenie odnośnie gospodarczych procedur celnych. Ich skatalogowanie i wyraźne określenie dla nich ram było wiernym odzwierciedleniem Wspólnotowego Kodeksu Celnego. Polski Kodeks celny nie był wierną kopią Wspólnotowego Kodeksu chociażby z uwagi na specyfikę polskich warunków. Po przyjęciu uregulowań bezpośrednio zawartych we Wspólnotowym Kodeksie Celnym nastąpiło m.in. skrócenie terminu na nadanie towarom przeznaczenia celnego z 90 dni dla sprowadzanych drogą morską do 45 dni. Wprawdzie istnieje możliwość przedłużenia tego terminu, lecz muszą zajść okoliczności mogące stanowić solidne uzasadnienie. W przypadku polskich przedsiębiorstw, których sytuacja i możliwości nie uległy błyskawicznej przemianie może to stanowić istotny problem.
Procedura uszlachetniania czynnego w systemie zawieszeń zgodnie z przedakcesyjnymi uregulowaniami celnymi wymagała złożenia zabezpieczenia należności przywozowych, a organ celny mógł w określonych przypadkach odstąpić od zabezpieczenia. Rozwiązanie to wprowadzało stabilność w obrocie towarowym, a organ celny miał możliwość skutecznego ściągnięcia długu celnego. Natomiast w uregulowaniach wspólnotowych zabezpieczenie nie jest wymagane, a organ celny może zażądać jego złożenia w uzasadnionych przypadkach. Powstaje jednak pytanie, czy nastąpiło już zrównanie pod względem stabilności na rynku polskich firm z zachodnioeuropejskimi. Zapis w polskim Kodeksie celnym o obowiązku złożenia zabezpieczenia wynikał właśnie ze specyfiki polskich warunków. Ewentualną odpowiedź na narzucające się pytanie będzie można uzyskać dopiero za kilka lat.

Nowością w polskiej rzeczywistości celnej, a wynikającą z uregulowań wspólnotowych jest pojęcie pojedynczego pozwolenia. Stosuje się je w przypadku, gdy procedura uszlachetniania jest realizowana na terytorium kilku, przynajmniej dwóch państw członkowskich. Jest to już zaawansowana forma współpracy pomiędzy krajami Wspólnoty. Ta forma stwarza nowe możliwości dla polskich przedsiębiorstw, które zdecydują się na złożoną współpracę z innymi firmami ze Wspólnoty polegającą na przetwarzaniu towarów z krajów trzecich. Każde przedsiębiorstwo w przetworzenie danego towaru wnosi swój własny indywidualny wkład pracy. Wydanie pojedynczego pozwolenia wymaga akceptacji wszystkich zainteresowanych państw członkowskich.

1 maja 2004 roku polskie podmioty gospodarcze oraz polska administracja celna zostały zobligowane stosowaniem wspólnych przepisów wykonawczych, z którymi dotychczasowe kraje Wspólnoty są już dobrze zaznajomione. Dla nowych państw Unii Europejskiej niektóre przepisy mogą budzić wątpliwości. Dodatkowym utrudnieniem jest brak wersji ujednoliconych.
Szczególnym jednak z perspektywy czasu wydarzeniem jest wprowadzenie w życie polskiego Kodeksu celnego na kilka lat przed akcesją Polski do Unii Europejskiej, bowiem pojęcia w nim zawarte stanowiły polską szkołę uregulowań unijnych, które teraz są polską rzeczywistością celną.

Tryb skrócony składania wniosków o pozwolenie

Do 30.04.2004	Od 01.05.2004
- skrócony wniosek wg wzoru aktu wykonawczego wraz ze zgłoszeniem celnym SAD. (Rozp. Ministra Finansów z dnia 12.11.2003r. w sprawie gospodarczych procedur celnych. Dz.U. Nr 201 poz.1955)	- zgłoszenie celne SAD z użyciem kodu 00100 (Rozp. Komisji (WE) nr 993/2001 z dnia 4 maja 2001r.)

Źródło: opracowanie własne

Uszlachetnianie a środki polityki handlowej

procedura celna	środki polityki handlowej	wolne od środków polityki handlowej
Uszlachetnianie czynne w systemie zawieszeń	NIE	TAK
Uszlachetnianie czynne w systemie ceł zwrotnych	TAK	NIE
Uszlachetnianie bierne	TAK	NIE

Źródło: opracowanie własne

Obowiązek zabezpieczenia należności przywozowych

regulacje celne	uszlachetnianie czynne w systemie zawieszeń
Polski Kodeks celny	obowiązek zabezpieczenia
Uszlachetnianie czynne w systemie ceł zwrotnych	organ celny może zażądać zabezpieczenia

Źródło: opracowanie własne

Uszlachetnianie a zawieszenie należności przywozowych

gospodarcza procedura celna	procedura zawieszająca
Uszlachetnianie czynne w systemie zawieszeń	NIE
Uszlachetnianie czynne w systemie ceł zwrotnych	NIE
Uszlachetnianie bierne	TAK

Źródło: opracowanie własne

Obszar celny

regulacje celne	obszar celny
Polski Kodeks celny	Polska
Wspólnotowy Kodeks Celny	Unia Europejska

Źródło: opracowanie własne

Pojęcia i ich miejsce w uregulowaniach celnych

temat	kodeks celny	wspólnotowy kodeks celny
1. obszar celny Wspólnoty	---	Artykuł 3
2. polski obszar celny	Artykuł 3	---
3. status celny: -towary wspólnotowe/niewspólnotowe ..... towary krajowe/niekrajowe	--- ..... Artykuł 3	Artykuł 4 ..... ---
4. przeznaczenie celne procedura celna	Artykuł 3	Artykuł 4
5. termin na nadanie przeznaczenia celnego	Artykuł 48	Artykuł 49
6. ogólne regulacje dla procedur zawieszających i gospodarczych	Artykuły 89 - 96	Artykuły 84 - 90
7. USZLACHETNIANIE CZYNNE	Artykuły 121 - 136	Artykuły 114 - 128
8. USZLACHETNIANIE BIERNE	Artykuły 151 - 165	Artykuły 145 - 162
9. powrotny wywóz	Artykuły 184 - 185	Artykuł 182
10. powstanie długu celnego przy wywozie towarów po uszlachetnianiu	Artykuł 224	Artykuł 216

Źródło: opracowanie własne

Zygmunt MELLER
IC Gdynia

Problem narkotyków w świetle sprawozdania rocznego „Europejskiego centrum monitorowania narkotyków i narkomanii (EMCDDA)" za 2005 rok (cz.I)

Narkotyki oraz związane z narkotykami problemy już od dziesięciu lat są monitorowane przez EMCDDA. Współpracując z państwami członkowskimi Centrum zbiera dostępne dane potrzebne do opracowania corocznych analiz zjawiska narkotykowego w Europie. Jest to możliwe dzięki dobremu rozpoznaniu sytuacji i wymianie doświadczeń pomiędzy państwami członkowskimi. Ma to wpływ na skuteczność działań oraz wzajemną współpracę międzynarodową.

W sprawozdaniu podkreśla się niepokojące zjawisko wpływu zażywania narkotyków na obywateli i społeczności, w których żyją. Obserwuje się ciągły wzrost zażywania narkotyków stymulujących oraz wzrost liczby młodych osób eksperymentujących z narkotykami. Bardzo popularne staje się „rekreacyjne zażywanie narkotyków", które realizowane jest głównie w obiektach rozrywkowych.

Niepokój budzi, oprócz zażywania, handel narkotykami. Ma to wpływ na rozwój społeczeństw, przestępczość i bezpieczeństwo każdego obywatela oraz bezpieczeństwo międzynarodowe.

Sytuacja w Europie

W sprawozdaniu zostały omówione główne zmiany i tendencje zjawiska narkomanii w Europie. Poddano analizie i ocenie problem zażywania narkotyków na rynku europejskim. Analiza skupia się głównie na substancjach, które są najczęściej zażywane. Zwraca się uwagę na bardzo ważny problem dotyczący zażywania wielu narkotyków jednocześnie wraz z konsumpcją substancji psychoaktywnych. Do tych substancji sprawozdawca zalicza tytoń i alkohol. Tytoń palony jest często z pochodnymi konopi indyjskich, natomiast spożywanie alkoholu w połączeniu z zażywaniem narkotyków zwiększa ryzyko zgonów.

W Europie zjawisko zażywania narkotyków dotyczy głównie młodych ludzi, co wynika z badań ankietowych w szkołach na temat używania alkoholu i narkotyków (ESPAD). Obserwuje się wzrost spożycia pochodnych konopi indyjskich głównie w nowych państwach członkowskich UE, wśród których dominuje Republika Czeska. Wysoki poziom spożycia pochodnych konopi występuje w Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i Francji.

Szacuje się, że codziennie zażywa konopi indyjskich ponad trzy miliony ludzi w Europie, głównie mężczyzn. W UE jest około 1,2 do 2,1 miliona osób zażywających narkotyki, przy czym znaczna ich liczba zażywa je dożylnie.

W kilku krajach europejskich poziom spożycia pochodnych konopi indyjskich, ecstasy i kokainy wśród osób w wieku 15-34 lat osiągnął poziom zbliżony do poziomu, jaki występuje w USA.

W państwach UE notuje się szybki wzrost nowych osób zażywających heroinę.

Tendencja wzrostowa występuje również w nielegalnej sprzedaży narkotyków pobudzających (amfetamina, ecstasy i kokaina). Pod względem częstotliwości zażywania, drugie miejsce zajmuje ecstasy wyprzedzając amfetaminę.

Kierunek wzrostowy występuje również przy zażywaniu kokainy, szczególnie w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Wraz ze wzrostem spożycia rośnie zapotrzebowanie na leczenie związane z zażywaniem tego narkotyku.

Na całym świecie notuje się ostatnio duże zainteresowanie problemem metamfetaminy, której zjawisko zażywania w Europie ogranicza się praktycznie do Republiki Czeskiej.

Polityka i przepisy prawa

W stosunku do lat ubiegłych w wielu krajach UE stwierdza się wzrost przestępstw przeciw prawu antynarkotykowemu. Dotyczy to głównie posiadania lub zażywania narkotyków. W większości państw członkowskich UE były to przestępstwa związane z konopiami indyjskimi.

Występują różnice pomiędzy państwami członkowskimi w sprawie polityki dotyczącej problemów z narkotykami. Polityka antynarkotykowa nakłada obowiązek na każdy kraj do podejmowania współpracy z państwami członkowskimi, instytucjami UE i specjalistycznymi agencjami w zakresie koordynacji i badań w dziedzinie narkotyków, co ma przyczynić się do walki z przestępczością narkotykową. W tym też celu wdrażane są wśród państw członkowskich strategie antynarkotykowe. Polska, Republika Czeska, Irlandia, Luksemburg i Portugalia przyjęły strategie antynarkotykowe, co zostało podkreślone w sprawozdaniu rocznym EMCDDA za 2005 r.

Odnotowuje się w niektórych państwach członkowskich zmiany dotyczące ograniczania kar za zażywanie narkotyków oraz zwiększanie surowości kar za handel narkotykami. Wzmocniono na poziomie UE środki egzekwowania prawa względem handlu i podaży narkotyków. Rozpoczęto zwalczanie prania brudnych pieniędzy oraz kontrole nad prekursorami.

Sprawozdania krajowe Reitox informują również o obawach społecznych związanych z problematyką narkotykową, która odzwierciedlana jest zarówno w debatach medialnych jak i w parlamentach. Co tyczy się Polski to krajowe kampanie medialne kierowane były przede wszystkim do młodych ludzi. Zapobieganie narkotykom tak na szczeblu krajowym, jak i europejskim jest określane jako jeden z „czynników warunkujących zdrowie według programu zdrowia publicznego". Odnosi się do stylu życia oraz podejścia do rozwiązywania problemów nadużywania wszelkich substancji uzależniających, dostępnych nie tylko w miejscach rozrywki.

W ostatnich latach wiele państw Unii Europejskiej wprowadziło zmiany w ustawodawstwie antynarkotykowym w odniesieniu do kar. Na przykład Wielka Brytania i Belgia obniżyły kary za nieproblemowe posiadanie konopi indyjskich. W Danii posiadanie narkotyków na własny użytek karane jest grzywną. Grecja obniżyła z pięciu do jednego roku karę za zażywanie narkotyków. W Polsce za posiadanie narkotyków nawet na własny użytek grożą sankcje karne. Węgry usunęły przestępstwo zażywania narkotyków z kodeksu karnego, a z kolei Litwa dodała przestępstwo posiadania do kodeksu karnego. Luksemburg zalegalizował zażywanie konopi indyjskich.

Pomimo tych różnic w poszczególnych ustawach antynarkotykowych panuje tendencja do podwyższania kar wobec osób podejrzanych o przemyt narkotyków.

Młodzież i narkotyki

ESPAD jest źródłem informacji dotyczących spożywania narkotyków i alkoholu wśród europejskiej młodzieży szkolnej. Z badań tych wynika, że:

– pochodne konopi indyjskich to zdecydowanie najbardziej powszechnie stosowany nielegalny narkotyk,

– ecstasy to drugi najczęściej zażywany nielegalny narkotyk,

– doświadczenie w stosowaniu amfetaminy i LSD oraz innych środków halucynogennych jest niskie,

– „magiczne grzybki" (których psychoaktywnym składnikiem jest psylocyn i psylocybin) są najczęściej stosowanym środkiem halucynogennym w 12 państwach członkowskich UE,

– inne substancje zażywane przez młodzież szkolną obejmują środki uspakajające i nasenne do nabycia bez

recepty oraz środki do inhalacji.

W większości państw UE odnotowuje się konsekwentny wzrost liczby młodzieży szkolnej, która choć raz próbowała pochodnych konopi. Najwyższy wskaźnik przynajmniej jednokrotnego zażycia pochodnych konopi indyjskich wśród 15– i 16-letniej młodzieży szkolnej odnotowano w Republice Czeskiej. Wzrost ten w tym kraju dotyczy również zażycia ecstasy. Dane te dla Republiki Czeskiej są niepokojące również dlatego, że w latach 1999-2003 zanotowano tam 5-procentowy wzrost liczby młodzieży szkolnej, która próbowała pochodnych konopi indyjskich w wieku 13 lat lub wcześniej.

Jeśli chodzi o ecstasy to rozpowszechnienie zażywania tego narkotyku w państwach UE było wyższe niż rozpowszechnienie zażywania amfetaminy. W Polsce wskaźnik ten wahał się w granicach od 3 % do 4 %. Najwyższy wskaźnik oprócz Republiki Czeskiej (8%) odnotowały również takie państwa jak Estonia, Hiszpania, Irlandia, Holandia i Wielka Brytania (5 %).

Tendencje w nielegalnym handlu narkotykami

W dniach od 27 do 31 marca 2006 r. w Ryni koło Warszawy odbyło się szkolenie na temat najnowszych trendów w przemycie heroiny, ze szczególnym uwzględnieniem Polski jako kraju tranzytowego, przez który przepływa ten narkotyk ze Wschodu z przeznaczeniem na rynki Europy Zachodniej. Zwalczanie tego procederu jest jednym z głównych zadań instytucji zaangażowanych w zwalczanie przestępczości narkotykowej.
Uczestnikami szkolenia byli przedstawiciele Służby Celnej, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej oraz Centralnego Biura Śledczego

Głównym celem szkolenia była poprawa wyszkolenia uczestników w zakresie teoretycznych i praktycznych kwestii związanych z walką z nielegalnym przepływem narkotyków i jego najnowszymi tendencjami. Ma to ścisły związek z dostosowaniem działań, zgodnie ze standardami Państw Członkowskich UE i dorobkiem wspólnotowym, do polskiej rzeczywistości administracyjnej i instytucjonalnej.
Zakres szkolenia obejmował takie zagadnienia jak:

- Nowe tendencje w nielegalnym obrocie narkotykami: heroiną, kokainą, haszyszem, marihuaną i narkotykami syntetycznymi;
- Metody zwalczania handlu narkotykami;
- Działania operacyjne: przesyłka niejawnie nadzorowana, funkcjonariusz pod przykryciem;
- Sposoby wykrywania narkotyków;
- Procedury współpracy międzynarodowej w walce z handlem narkotykam;i
- Środki i wyposażenie organów ścigania.

Wykładowcami byli eksperci służb /policji, gwardii cywilnej i służby celnej/ zajmujących się zwalczaniem zorganizowanej przestępczości w Hiszpanii.

Na bazie Europejskiej Strategii Walki z Narkotykami przedstawiono aktualną sytuację w Europie i na świecie w odniesieniu do heroiny, kokainy, kanabinoidów i ich pochodnych, narkotyków syntetycznych (amfetamina, ecstasy-MDMA) oraz prekursorów do produkcji narkotyków.

W całej Unii Europejskiej służby celne odgrywają szczególną role w zakresie zwalczania przemytu narkotyków i prania brudnych pieniędzy. Od 1997 roku do dzisiaj konfiskaty narkotyków wzrosły o 850 % i dalej notuje się ich wzrost. Na rynkach europejskich najbardziej popularnym narkotykiem jest ecstasy. W 2001 roku światowa produkcja tego narkotyku wynosiła 101 ton. UE jest światowym centrum produkcji tego narkotyku. Główni producenci to Holandia, Belgia, Wielka Brytania i Niemcy.

W Hiszpanii służba celna nie ma charakteru policyjnego. Zajmuje się zwalczaniem przemytu, w tym przemytu narkotyków. Działa samodzielnie. Z policją prowadzi dochodzenia w sprawach narkotykowych. Służby celne w Hiszpanii z uwagi na swoją podległość Ministerstwu Finansów są dobrze dofinansowane (sprzęt, działania operacyjne). Policja korzysta z pomocy i sprzętu służb celnych. Gwardia cywilna ma helikoptery, ale nie ma samolotów, które posiada służba celna.

Dużo uwagi w pracy operacyjnej poświęca się analizie perspektywicznej, która z danych uzyskanych od służb zajmujących się zwalczaniem przestępczości narkotykowej, ma na celu wypracowanie metod i sposobów działania, które będą miały wpływ na poprawę sytuacji w przyszłości, gdzie w przypadku substancji zabronionych notuje się stały wzrost zagrożenia. Brane są pod uwagę wskaźniki pracy policyjnej (handel, zatrzymania, ujawnienia) oraz służb celnych.

Analiza ryzyka określa cele i zadania, a rozpatrywana jest na dwóch poziomach: strategicznym i operacyjnym. Tym zagadnieniom poświęcono dużo miejsca omawiając stosowanie technik w operacjach międzynarodowych oraz procedurach operacyjnych.

We wnioskach na zakończenie szkolenia eksperci z Hiszpanii zasygnalizowali, że w dalszym ciągu obserwujemy dalszy wzrost na świecie spożycia narkotyków oraz rosnące z tym zagrożenie. Polska jako kraj tranzytowy dla heroiny z przeznaczeniem na rynki zachodnie i jako producent amfetaminy odgrywa istotną rolę w zagrożeniu przestępczością narkotykową. Na służby celne spada duża odpowiedzialność za zwalczanie tej przestępczości.

Kazimierz MARCINIAK
IC Wrocław



Majowy weekend nie dla każdego

Na obszarze funkcjonowania Izby Celnej w Gdyni w okresie majowego weekendu odnotowaliśmy wiele zatrzymań towarów w różnym zakresie : bezpieczeństwa produktu, ochrony praw własności intelektualnej, ochrony gatunków ginących roślin i zwierząt, wyrobów akcyzowych. Funkcjonariusze nie odpoczywali , a ich skuteczne kontrole dały wyniki:

Okazy CITES

– 29.04.2006 r. w Oddziale Celnym Port Lotniczy Gdańsk-Rębiechowo zatrzymano koralowce – 9 szt. tj.: Millepora spp. – 7 szt.; Favia spp. 1 szt.; Pocillopora spp. –1 szt. Podróżny oświadczył, że koralowce znalazł na plaży w Chinach, wartość ich określił na kwotę 0,5 USD.

– 3.05.2006r w Oddziale Celnym Port Lotniczy Gdańsk-Rębiechowo zatrzymano koralowce – 9 szt. tj.: Acropora spp. – 2 szt.; Euphyllia spp. – 3 szt; Favia spp. 3szt.; Pavona spp. –1 szt. Podróżny oświadczył, że koralowce znalazł na plaży w Brazylii, ich wartość określił na kwotę 0,5 USD.

Funkcjonariusze Granicznego Referatu Zwalczania Przestępczości Celnej w dniu 4 maja dwukrotnie ujawniali okazy CITES:

– ujawniono cztery wapienne szkielety koralowca z gatunku POCILLOPORA oraz PLATYGYRA. Podróżna oświadczyła, iż przedmiotowe okazy znalazła na plaży w Dubaju i zabrała ze sobą do kraju w charakterze pamiątki. Szacunkowa wartość zajętych okazów wynosi 70 zł.

– ujawniono siedem wapiennych szkieletów koralowca z gatunku MILLEPORA, ACROPORA, ANTIPARTHIA oraz jedną muszlę ślimaka morskiego STROMBUS. Podróżny oświadczył, iż przedmiotowe okazy znalazł na plaży w okolicach Panamy i zabrał ze sobą do kraju w charakterze pamiątki. Szacunkowa wartość zajętych okazów wynosi 80 zł.

Ochrona praw własności intelektualnej

– 4.05.2006 r. w związku z uzasadnionym podejrzeniem naruszenia prawa do znaku towarowego funkcjonariusze Oddziału Celnego „Baza Kontenerowa" dokonali zatrzymania towaru z jednoczesnym powiadomieniem reprezentanta właściciela znaku towarowego o podejrzeniu naruszenia ich prawa własności intelektualnej. Zgłoszony w tym Oddziale w końcu kwietnia br. towar to gry zręcznościowe – piłkarzyki. W wyniku rewizji ustalono, iż towar został oznaczony znakami towarowymi „World Cup" oraz znakiem towarowym graficznym. Wartość zatrzymanego towaru – 4.741 zł.

– 5.05.2006 r. funkcjonariusze Referatu Grupa Mobilna Gdynia przeprowadzili wspólne działania z funkcjonariuszami PSG Gdynia na terenie targowiska miejskiego w Gdyni ul. Jana z Kolna. W wyniku kontroli ujawniono porzucony na stoisku towar, w postaci 95 szt. odzieży różnej ze znakami towarowymi: Nike, Adidas, Puma, Reebok, Wrangler, co do którego zachodzi uzasadnione podejrzenie, że narusza przepisy o ochronie praw własności intelektualnej. Wartość rynkowa zatrzymanego towaru 5 570 PLN.

Wyroby akcyzowe

4.05.2006r. funkcjonariusze Referatu Grupy Mobilnej Izby Celnej w Gdyni kontrolując pojazdy na drodze w Rusocinie wytypowali do kontroli samochód marki VW Transporter. W wyniku kontroli skrzyni ładunkowej oraz w luku bagażowym pod skrzynią ładunkową ujawniono kartony z butelkami, w których stwierdzono bezbarwny płyn o silnym zapachu alkoholu. W wyniku szczegółowej kontroli stwierdzono 147 butelek à 1 litr spirytusu oraz 122 butelki płynu o zapachu alkoholu. W związku z uzasadnionym podejrzeniem podjęto działania w miejscu zamieszkania kierowcy, gdzie ujawniono alkohole: 20 pojemników à 1 litr, jeden pojemnik à 5 litrów, jeden pojemnik à 20 litrów spirytusu oraz 725 sztuk nakrętek z napisem Vistula, 20 szt. z napisem „Spirytus Gdański", 725 nalepek na butelki z napisem „Spirytus Rektyfikowany", a także jeden karton z pustymi pojemnikami z tworzywa sztucznego. W garażu ujawniono dalszą



część towarów tj. 90 butelek spirytusu, oraz jeden karton pustych plastikowych butelek, w których wcześniej w innych sprawach zajmowano towar w postaci alkoholu. Łącznie zajęto do sprawy 343 litry spirytusu, 60 litrów alkoholu 40%, o łącznej wartości celnej 8299.00 PLN, na której ciążyły: cło 244,00 PLN, akcyza 15918,20 PLN, Vat 5381,00 PLN. Wartość rynkowa zajętego towaru wynosi 298.400 PLN.

Bezpieczeństwo produktu

– 27.04.2006 r. na Nabrzeżu Bułgarskim w Gdyni przeprowadzono rewizję towaru zadeklarowanego do objęcia procedurą dopuszczenia do swobodnego obrotu tj. 272.100 par rękawic roboczych o łącznej wartości 179.856 zł. W wyniku rewizji stwierdzono brak oznaczeń CE na produkcie, co stanowiło naruszenie przepisów o zasadniczych wymogach w zakresie bezpieczeństwa produktu. W związku z powyższym w dniu 28.04.2006 r. towar zatrzymano i zwrócono się o stosowną opinię do organu Inspekcji Handlowej.

– 5.05.2006 r. funkcjonariusze Oddziału Celnego Port Lotniczy Gdańsk-Rębiechowo zatrzymali na podstawie przepisów ustawy o systemie oceny zgodności rękawiczki sportowe w ilości 1150 par bez odpowiednich oznaczeń. Towar został zgłoszony w procedurze dopuszczenia do obrotu. Przesłano wniosek o wydanie opinii do Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Gdańsku. Wartość towaru: 4538 PLN, kraj nadania: PAKISTAN.

Jolanta TWARDOWSKA
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Gdyni

Strzał w dziesiątkę

Ogromnym sukcesem zakończyła się niedzielna akcja łódzkich celników.
W nocy z 13 na 14 maja 2006 r. funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Łodzi we współpracy z funkcjonariuszami Wydziału dw. z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Łodzi rozpoczęli obserwację bloku mieszkalnego na jednym z łódzkich osiedli.

Według pozyskanych wcześniej informacji w wynajętym mieszkaniu znajdować się miała „fabryka" płyt muzycznych, filmowych oraz z oprogramowaniem komputerowym.

Produkcja oraz odbiór towarów przez stałych klientów miały miejsce zazwyczaj w nocy.

Około godziny 23 pod blok podjechał pierwszy z odbiorców.



Korzystając z okazji, funkcjonariusze weszli wraz z nim do budynku, a następnie do mieszkania obserwowanego przez nas „producenta muzycznego".
W trakcie przeszukania, w lokalu ujawniono blisko 1,5 tys. płyt z nielegalnie skopiowaną muzyką, filmami oraz programami i grami komputerowymi.

Dodatkowo funkcjonariusze zatrzymali również sprzęt służący do kopiowania, oferty handlowe oraz szereg innych przedmiotów świadczących o skali prowadzonego biznesu.

Łączną wartość zatrzymanych towarów szacuje się na 300 tys. złotych !!!

Anna LUDKOWSKA
Izba Celna w Łodzi

Czysty interes

Od dłuższego czasu na targowiskach Województwa Łódzkiego można było zaobserwować pojawianie się przeznaczonego do nielegalnej sprzedaży spirytusu w pojemnikach 1 litrowych. Ponad miesiąc funkcjonariusze wywiadu celnego oraz Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Łodzi wraz z policjantami wydziału do walki z przestępczością gospodarczą rozpracowywali środowisko zajmujące się produkcją skażonego alkoholu.

12.05.2006 r. w godzinach rannych celnicy wraz z policją weszli na teren posesji w miejscowości Bałucz w powiecie łaskim. Na miejscu w wynajmowanych magazynach „na gorącym uczynku" zatrzymano trzech mężczyzn w wieku od 22 do 44 lat. Osoby te są podejrzane o odkażanie rozcieńczalnika produkowanego na bazie spirytusu gorzelnianego w celu wprowadzania go do sprzedaży jako alkohol etylowy do celów spożywczych. Grozi im kara pozbawienia wolności do 3 lat. Podejrzani nie badali produkowanej cieczy pod względem szkodliwości dla zdrowia i życia ludzkiego, a zapewne takie zagrożenie istniało, gdyż odkażanie spirytusu dokonywane było na bazie preparatu „Clorox".

Zabezpieczono ponad 7.000 litrów cieczy o wartości ponad 500.000 zł, ponadto całą linię technologiczną, telefony komórkowe oraz samochód dostawczy.

Dalsze postępowanie w sprawie prowadzić będzie komenda policji w Łasku. Niewykluczone są kolejne zatrzymania.

Emilia MARCINIAK
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Łodzi

Podróbki zarekwirowane

Celnicy po raz kolejny udowodnili, że żaden przemytnik handlujący towarem naruszającym prawo własności intelektualnej nie może czuć się pewnie. Dały temu wyraz działania przeprowadzone 19.04.2006 roku we wczesnych godzinach porannych przez funkcjonariuszy Referatu Mobilna Grupa Kontrolna z Izby Celnej w Łodzi.

Czynności kontrolne tym razem skierowano na teren targowiska w Tuszynie, a ich głównym celem było ujawnienie oraz zatrzymanie podrobionych towarów opatrzonych zastrzeżonymi znakami towarowymi.

W wyniku przeprowadzonych działań udało się



zatrzymać: odzież (399 szt.), czapki (265 szt.) opatrzone znakami towarowymi firm: Nike, Puma, Adidas, Reebok, a ponadto cieszące się nieustającą popularnością kosmetyki w ilości 60 sztuk, w tym m.in.: Giorgio Armani, Escada, Lacoste, Gucci, Lancôme itp.

Towar o łącznej wartości 36.915,00 PLN zabezpieczono do dalszego postępowania.

Wioletta POLAK
Izba Celna w Łodzi



Pracowity długi weekend

Nie powiodło się tym, którzy liczyli na zmniejszoną czujność funkcjonariuszy w czasie długiego majowego weekendu. Standardowo, dominującym towarem były papierosy nieoznaczone polskimi znakami akcyzy. Dla przykładu – 2 maja, funkcjonariusze przemyskiej Grupy Mobilnej, wspólnie z funkcjonariuszami SG, ujawnili w dachu wagonu składu Czerniowce-Przemyśl 5104 paczki papierosów m-ki Jonson, Chesterfield i Saint George.

Kontrole prowadzono nie tylko na przejściach granicznych, ale także na drogach Województwa Podkarpackiego. Funkcjonariusze GM Przemyśl, wykonujący czynności służbowe na drodze krajowej w miejscowości Orły, ujawnili w samochodzie dostawczym m-ki Ford Transit, kierowanym przez 49-letnią obywatelkę Ukrainy, 217 par obuwia sportowego, noszącego nieoryginalne znaki znanych firm, takich jak Nike, Adidas i Puma. Towar ukryty był w części ładunkowej pojazdu, nad kabiną pasażerską.

Początek maja to także kolejna rocznica naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Warto w tym miejscu wspomnieć, że każdego roku odnotowujemy szereg przypadków ujawnień dużych przemytów, co świadczy o dbałości funkcjonariuszy o zapewnienie jak największej szczelności granicy wschodniej. Dla zilustrowania powyższego posłużyć może zestawienie ilości ujawnionych papierosów oraz alkoholu w poszczególnych latach.

W okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia 2004 r. (przed akcesją) funkcjonariusze celni Izby Celnej w Przemyślu ujawnili przemyt 671.102 paczki papierosów produkcji zagranicznej bez polskich znaków akcyzy oraz 900 litrów alkoholu. W tym samym okresie roku 2005 r. ujawnili 842.761 paczek papierosów produkcji zagranicznej bez polskich znaków akcyzy oraz 1.487 litrów alkoholu. Analogiczny okres bieżącego roku to ujawnienie aż 1.142.825 paczek papierosów oraz 15.184 litrów alkoholu.

Nowości kinowe na DVD

Funkcjonariusze Oddziału Celnego w Korczowej ujawnili przemyt pirackich płyt DVD. W niedzielne popołudnie do odprawy celnej zgłosił się 26-letni obywatel Ukrainy, podróżujący samochodem osobowym m-ki Audi. Do odprawy celnej zgłosił jedynie rzeczy osobistego użytku. W wyniku szczegółowej rewizji pojazdu, w przerobionym zbiorniku paliwa ujawnionych zostało 1930 płyt DVD z takimi filmami jak Der Eisbar, Princessien Traume, The Chainsaw Massacre – Saw1 i Saw 2, Die Wolke oraz Die Wessie Massai. Filmy przeznaczone



były najprawdopodobniej na rynek niemiecki; posiadają dubbing lub napisy wyłącznie w języku niemieckim. Wartość rynkową płyt szacuje się na 96 500 zł.

W pierwszym kwartale bieżącego roku ujawniono już 1967 płyt DVD.

Małgorzata EISENBERGER-BLACHARSKA
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Przemyślu

Weekend grupy mobilnej z Przemyśla

Funkcjonariusze celni przemyskiej Grupy Mobilnej, prowadzący w sobotnie przedpołudnie (08.04) działania kontrolne na drodze Ostrów - Chłopice zatrzymali do kontroli samochód marki Opel Combo. Podróżował nim 53- letni obywatel RP na trasie Medyka - Zielona Góra.

W wyniku rewizji środka przewozowego, okazało się, że w części ładunkowej pojazdu znajduje się 3.310 paczek papierosów, bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Sprawca przestępstwa stracił nie tylko towar - wszczęto wobec niego postępowanie w sprawie o przestępstwo paserstwa celnego, do którego zajęto również samochód.

Sobota okazała się również pechowa dla przemytnika usiłującego wwieźć do Polski papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy, pociągiem relacji Chyrów - Sanok. Funkcjonariusze krośnieńskiej Grupy Mobilnej ujawnili w skrytkach konstrukcyjnych wagonów łącznie 837 paczek papierosów różnych marek. Wobec faktu, iż do ich posiadania nie przyznał się żaden z podróżnych wszczęte zostało postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe przeciwko nieznanemu sprawcy.

Weekendowe działania fukncjonariuszy grup mobilnych oraz w granicznych referatach zwalczania przestępczości zaowocowały ujawnieniem 6.160 paczek papierosów o rynkowej wartości 30 tys. złotych.

Edyta SĄDELSKA
IC w Przemyślu

Niszczenie nielegalnych wyrobów tytoniowych

Izba Celna w Poznaniu we współpracy z Imperial Tobacco Polska S.A. zniszczyła 180 tysięcy paczek (około 3,6 mln sztuk) nielegalnych papierosów. Papierosy zostały spalone w Zakładzie Utylizacji Odpadów w Koninie.

Podrabianie i przemyt to problem stojący przed różnymi sektorami produkującymi dobra konsumpcyjne, w tym przed przemysłem tytoniowym. Według badań Instytutu Almares konsumpcja przemycanych papierosów stanowi od kilku lat wysoki udział w całkowitej konsumpcji papierosów w Polsce. Dodatkowo grupy przestępcze uruchomiły również produkcję papierosów w kraju.

Na wprowadzaniu do obrotu przemycanych i podrabianych papierosów traci budżet państwa, ponieważ od nielegalnych produktów nie są odprowadzane podatki. Tracą legalnie działający producenci - ze względu na utracone przychody.

Rośnie skuteczność Służby Celnej w zwalczaniu przemytu wyrobów tytoniowych. W roku 2002 celnicy zatrzymali około 200 mln sztuk papierosów, w roku 2004 prawie 400 mln sztuk natomiast w roku ubiegłym – ponad 414 mln sztuk papierosów.

Organy celne miały do końca ubiegłego roku problem z fizyczną likwidacją zajętych nielegalnych papierosów. Izby celne mogły sprzedawać zatrzymane papierosy podmiotom prawnym po opłaceniu przez nie podatku akcyzowego i VAT-u. Z założenia odsprzedane papierosy były przeznaczone na eksport, jednak bardzo często trafiały one – mimo warunku wywozu – na rynek krajowy. Dopiero na mocy obowiązującej od 17 grudnia 2005 roku poprawki do Kodeksu Karnego Skarbowego sąd orzekając przepadek wyrobów tytoniowych jednocześnie zarządza ich zniszczenie.

Obligatoryjne niszczenie skonfiskowanych podrabianych i pochodzących z przemytu papierosów jest ważnym elementem zwalczania nielegalnego handlu papierosami, ponieważ jedynie niszczenie nielegal-



nych papierosów gwarantuje, że nie trafią one ponownie do obrotu. Również Unia Europejska i inne międzynarodowe instytucje uważają, że jedynie niszczenie przemycanych i podrabianych papierosów jest właściwym sposobem ochrony interesów państwa, konsumentów oraz producentów.

Klimatyzacja pełna papierosów

710.000 sztuk papierosów, z rosyjskimi znakami akcyzy, znaleźli funkcjonariusze Izby Celnej i policjanci Wydziału d/w z PG KWP w Poznaniu. Kontrabandę ukryto wewnątrz sześćdziesięciu specjalnie przygotowanych walców – elementów imitujących filtry do klimatyzatorów. Ładunek, przechowywany w magazynie jednej z podpoznańskich firm transportowych, był przygotowany do wywiezienia do Danii. Następnie, jak ustalono, papierosy miały trafić na rynek angielski.



Wartość rynkowa zabezpieczonych papierosów, marki SOVEREIGN, wynosi niemal 200 tysięcy złotych, natomiast uszczuplenie z tytułu należności celno-podatkowych wstępnie oszacowano na niemal pół miliona złotych. W wykryciu ładunku pomógł specjalnie wyszkolony labrador .„Pies – celnik" o imieniu Lucky (!) wskazał miejsce ukrycia papierosów.

Zlikwidowanie kontrabandy to kolejny wspólny sukces funkcjonariuszy Izby Celnej w Poznaniu i Komendy Wojewódzkiej Policji. W tym roku, w rezultacie kooperacji wielkopolskich celników i policjantów, udaremniono już przemyt ponad 5 milionów sztuk papierosów.

Cezary KOSMAN
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Poznaniu



Ciemniejsza strona mistrzostw

Zbliżające się Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej będą dla zachodniopomorskich celników okresem wytężonej pracy.

Mundial to nie tylko sportowe emocje. To także okazja zarobku dla producentów i dystrybutorów nielegalnych dóbr, m.in. wyrobów z logo mistrzostw i papierosów.

9 maja br. koordynator w IC Szczecin do spraw ochrony praw własności intelektualnej zapoznał 40 funkcjonariuszy celnych - przede wszystkim z Wydziału Zwalczania Przestępczości (w tym mobilnych grup kontrolnych) i oddziałów granicznych - z zastrzeżonymi znakami towarowymi FIFA, związanymi z Mundialem. Takich znaków – zarówno słownych jak i graficznych- jest około 30. Są to napisy np. „World Cup" oraz wzory piłek, maskotek, koszulek, nalepek, hologramów. Na wielu produktach pojawi się logo mistrzostw. Zarówno w Polsce, jak i w Niemczech w sklepach i na targowiskach mogą pojawić się podrobione towary ze znakami mistrzostw. Mogą być również przewożone z kraju do kraju. Przedmioty z nielegalnie wykorzystanymi znakami Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej będą przez celników zajmowane, a właściciel praw do znaku na drodze sądowej będzie domagać się od handlującego takim towarem odszkodowania.

Podczas Mundialu w Niemczech wielu palaczy, również z Polski, będzie szukać możliwości zakupu tańszych papierosów z przemytu i najczęściej podrobionych.

Dlatego w drugiej części szkolenia specjaliści z Imperial Tobacco Polska przeszkolili funkcjonariuszy celnych w zakresie rozpoznawania podrobionych marek, opakowań i znaków akcyzy.

Przemyt papierosów stanowi narastający problem dla wszystkich producentów wyrobów tytoniowych, i powoduje ogromne straty dla budżetu państwa. Z badań wynika, że około 15% papierosów dostępnych w Polsce pochodzi z przemytu. W Szczecinie około 5% papierosów na rynku pochodzi z nielegalnych źródeł. Celnicy uważają, że podczas mistrzostw na rynku i na granicy między Polską a Niemcami pojawi się więcej nielegalnych papierosów.

Janusz WILCZYŃSKI
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Szczecinie



Podrabiany alkohol

Uwaga – przestępcy rozprowadzają podrobiony alkohol poprzez legalne punkty sprzedaży. Ostatnio 17 butelek z fałszywymi znakami akcyzy wykryli pracownicy Urzędu Celnego w Elblągu na jednej ze stacji paliw.

Do ujawnienia doszło przy okazji rutynowej kontroli paliwa sprzedawanego na stacji paliw znajdującej się w gminie Grunwald. Pracownicy szczególnego nadzoru podatkowego z Urzędu Celnego w Elblągu zajrzeli jednak także na półki stacyjnego sklepiku. Na stoisku z alkoholem ich uwagę zwróciły banderole na butelkach wódki „Bols". Już wstępne badanie wykazało, że znaki akcyzy są podrobione; brakowało na nich np. znaku wodnego czy zabezpieczeń w postaci włókien.

W sumie w sklepie znajdowało się 17 półlitrowych butelek wódki tego gatunku, z podrobionymi banderolami. Znajdowały się one stoisku sprzedaży, oraz w rozpakowanym kartonie, pomiędzy butelkami oznaczonymi prawidłowo.

Idąc śladem ujawnienia dokonano kontroli hurtowni dostarczającej do tej stacji alkohol – nieprawidłowości nie stwierdzono. Sprawę do dalszego prowadzenia przekazaliśmy ostródzkiej policji.

Ujawnienie dokonane przez naszych pracowników kolejny raz potwierdza fakt, iż grupy przestępcze starają się wprowadzać nielegalny alkohol do legalnej dystrybucji. Mieliśmy już przypadki wykrycia domowych „gorzelni", gdzie markowe alkohole produkowano np. z płynnej podpałki do grilla.

Bazary sprawdzone hurtowo

W połowie marca przeprowadzono największą od miesięcy akcję kontroli olsztyńskich bazarów.

W akcji, której głównym celem było wyszukanie osób przebywających w Polsce nielegalnie, wzięło udział ponad 40 funkcjonariuszy. Byli to celnicy z Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Olsztynie, pluton specjalny Straży Granicznej oraz pracownicy wydziału kontroli legalności zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego.

W jednym czasie sprawdzono trzy olsztyńskie targowiska – przy Piłsudskiego, Kolejowej i Grunwaldzkiej. Wylegitymowano 25 osób m.in. Białorusinkę, dwoje Rosjan i 15 obywateli Armenii.

Dwie z nich – Białorusinka i Rosjanka otrzymały nakaz opuszczenia terytorium RP. Zarzucono im nielegalny handel, prowadzony bez wymaganych zezwoleń. Z kolei 4 obywateli Armenii, którzy nie posiadali prawa pobytu w naszym kraju, zostało zatrzymanych. Wobec nich wszczęto postępowanie mające na celu wydalenie poza granice Polski.

Szafy zatrzymane na granicy

Próbę wywozu zabytkowych mebli udaremnili funkcjonariusze z przejścia granicznego w Gronowie. Do zdarzenia doszło wieczorem 30 marca br. Dokonujący odprawy wywozowej funkcjonariusz celny i funkcjonariuszka Straży Granicznej, w Citroenie Jumper na rosyjskich tablicach rejestracyjnych, ujawnili towar - dwie zabytkowe szafy i jedno zabytkowe łóżko. Właściciel mebli - Rosjanin, wyjaśnił, że towar zakupił w Niemczech poprzez portal internetowy. Planował on dokonać renowacji mebli, a następnie ponownie wywieźć je z Niemiec nie posiadał jednak żadnych dokumentów na przewożony towar a dodatkowo wiezionych mebli nie zgłosił do odprawy.



Jako, że wygląd mebli jednoznacznie wskazywał, że mają one charakter zabytkowy, na przejście zaproszono biegłego konserwatora zabytków. Ten potwierdził przypuszczenia celników. W swojej opinii napisał m.in. że na podstawie form dekoracyjnych z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że meble wyprodukowano w drugiej połowie XIX w. Podkreślił też, iż z uwagi na staranność wykonania, dobry stan zachowania, niemal komplet wyposażenia dawnego pokoju sypialnianego, posiadają one wartość historyczną. W związku z tym, jak w przypadku innych przedmiotów, starszych niż 55 lat, na wywóz ich z Polski niezbędne jest posiadanie zezwolenia Generalnego Konserwatora Zabytków w Warszawie. Rosjanin takowego nie posiadał, w związku z czym sprawę przekazano braniewskiej policji do dalszego prowadzenia, antyki natomiast zdeponowano w Muzeum we Fromborku.

Ryszard CHUDY
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Olsztynie



Zrobił to sam

Kilkaset paczek papierosów w butli na gaz to nie nowość, ale butla sterowana elektromagnesem to już prawdziwy przemytniczy wynalazek.

25 marca na przejściu w Gronowie do szczegółowej kontroli skierowano samochód marki Renault 19. W trakcie kontroli celnicy ujawnili 500 paczek papierosów. Drugą część kontrabandy, 400 paczek elblążanin ukrył w butli na gaz. Jednak nie była to zwykła butla. Pod zegarami butli zainstalowany był elektromagnes, uruchamiany przełącznikiem z deski rozdzielczej. Butla podzielona została wewnątrz podwójną ścianką. W jej większej części znajdowały się papierosy, natomiast w mniejszej gaz. Wpuszczany był za pomocą gumowej rurki, podłączonej do zegarów. Uruchomienie elektromagnesu powodowało, że zegary wskazywały takie wartości jak w przypadku całkowicie napełnionej butli. Próba wykorzystania takiego wynalazku do przemytu, skończyła się dla kierowcy wszczęciem sprawy karnej skarbowej oraz utratą samochodu.

Samotne Subaru

Funkcjonariusze grupy mobilnej, w Szczytnie razem z pracownikami Urzędu Kontroli Skarbowej znaleźli samochód marki Subaru wart około 180 tysięcy złotych, za który nie zapłacono ani cła, ani podatków.

Pojazd trafił tu za sprawą Polki mieszkającej na stałe w USA, która postanowiła w podróż do Polski, oprócz osobistych bagaży zabrać także swój samochód. Subaru wyprodukowane w 2005 roku, przebywało w



Polsce w ramach procedury odprawy czasowej. Wszystko byłoby zgodne z prawem gdyby właścicielka samochodu wróciła do USA, zabierając ze sobą cenne Subaru, czego nie zrobiła .

Wykryty samochód znajdował się na prywatnej posesji. Mężczyzna jeżdżący Subaru nie był świadomy, że łamie prawo. W związku z tym, iż za auto nie uiszczono opłat celnych, przeciwko mieszkańcowi Szczytna wszczęto sprawę karną skarbową. Jeśli sąd wyda orzeczenie o przepadku pojazdu na rzecz skarbu państwa, wtedy warte niemal 200 tysięcy złotych auto zostanie przez służby celne wystawione na licytację.

Anna HATAŁA-WANAT
Izba Celna w Olsztynie

Akcja Merkury 2

Już po raz drugi w tym roku celnicy z terenu trzech izb (Poznań, Toruń, Rzepin) połączyli swoje siły, by w dniach 12/13.04.2006r. skoordynować działania skierowane przeciwko nielegalnemu obrotowi towarami akcyzowymi.

Poprzednia akcja, przeprowadzona w styczniu br., przy udziale IC we Wrocławiu, oprócz wymiernych korzyści w postaci ujawnień dostarczyła również wielu doświadczeń z zakresu współpracy Wydziałów Zwalczania Przestępczości, które wykorzystane zostały w ostatnich dniach w akcji, która przebiegała pod kryptonimem „MERKURY 2".

Nowe zadania nałożone na Służbę Celną po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej koncentrują się w przypadku izb celnych tzw. wewnętrznych na kontroli szeroko rozumianych towarów akcyzowych i zwalczaniu wszelkich przejawów przestępczości transgranicznej.

Łącznie celnicy z Torunia, Poznania i Rzepina ujawnili blisko 400 l alkoholu, 315.320 szt. papierosów, 505 litrów oleju opałowego, 2664 gramy amfetaminy oraz ponad 21 tysięcy par obuwia dziecięcego z podejrzeniem naruszenia praw własności intelektualnej.

Biorąc pod uwagę uzyskane wyniki można stwierdzić, że wspólne działania zakończyły się sukcesem. Z całą pewnością podobne akcje będą podejmowane w przyszłości.

Te działania, jak i cała praca Służby Celnej, to w aktualnej rzeczywistości rynkowej przede wszystkim ochrona społeczeństwa przed skutkami działań przestępczości transgranicznej, a także dostarczanie do budżetu nieplanowanych wpływów, które w dużej mierze zależą od profesjonalizmu funkcjonariuszy celnych z komórek zwalczających przestępczość.

Beata ZAPOLSKA
Rzecznik Prasowy IC w Rzepinie
Michał POPŁAWSKI
Rzecznik Prasowy IC w Toruniu
Cezary KOSMAN
Rzecznik Prasowy IC w Poznaniu

Rzepin, Toruń, Poznań – 13.04.2006r.



Wszędobylscy i mobilni !

Grupa Mobilna Izby Celnej w Kielcach już od pierwszego dnia marca skutecznie zapełniała magazyny zajętymi towarami. Na pierwszy ogień poszły jak z automatu: automaty! W wyniku czynności kontrolnych

przeprowadzonych w starachowickich i kieleckich lokalach gastronomicznych – funkcjonariusze zajęli w sumie osiem automatów do gier. W toku czynności ustalono, że te z pozoru niewinne (czytaj: legalne) zabawki, spełniają wszelkie wymogi by uznać je za gry zręcznościowe, służyły jednak do gier hazardowych. Automaty nie posiadały technicznych możliwości dokonywania wypłaty wygranej, ale tą lukę wypełniał zazwyczaj „wyszkolony" barman. Ilość uzyskanych przez gracza punktów przeliczał przez wcześniej ustaloną kwotę i dokonywał wypłaty z odrębnie prowadzonej kasy. Prosta księgowość kont WN (winien) i MA prowadzona była przez niego w zeszycie pod barem.

Obecnie toczy się postępowanie mające na celu ustalenie właścicieli automatów, bo jak to często bywa okazały się bezpańskie.



Kolejne dni nasi koledzy spędzili na świętokrzyskich bazarach i giełdach. Jak nietrudno się domyślić, stamtąd też wrócili z „pełnymi rękoma", a raczej z zapełnionym - nielegalnym towarem - samochodem. Prawie 37 000 sztuk ukraińskich papierosów, prawie 400 litrów alkoholu z ukraińskimi znakami akcyzy, 15 futer i 2 kurtki skórzane opatrzone chińskimi i koreańskimi metkami, odzież sportowa ze znakami NIKE, PUMA, REEBOK, ADIDAS trafiło do naszego magazynu. Ogólna wartość zatrzymanego towaru to ok. 50 000 zł.

W czasie działań kontrolnych funkcjonariusze



zatrzymali również „turystę" z Azerbejdżanu, nielegalnie przebywającego w Polsce. Zadziwiony „turysta" trafił do Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie celem wszczęcia procedury deportacji.

Mobilni odwiedzili również dyskotekę w Sulisławicach i zapobiegli ewentualnej dystrybucji i użycia narkotyków przez bawiącą się tam młodzież – zajmując marihuanę i haszysz. „Nieszczęśliwy" posiadacz narkotyków został przekazany do dalszego postępowania karnego funkcjonariuszom Policji Komendy Powiatowej w Sandomierzu. Ze wstępnych ustaleń, wynika, że narkotyki pochodziły z Holandii, a pewne jest, że z Kielc już nie wyjadą.

Mimo, że znane wszystkim powiedzenie: „zimno jak w na dworcu w Kielcach", ma swoje potwierdzenie w marcowych mrozach, w naszej Izbie Celnej atmosfera i zapał do pracy bliższa jest przysłowiu: „ w marcu jak w garncu" z przewagą „wysokiej temperatury" i ciepłych słów, wywoływanych dzięki wynikom pracy funkcjonariuszy naszego Wydziału Zwalczania Przestępczości i Dokumentacji Celnej.

Biel niejasnego pochodzenia

Na kieleckim targowisku, jak zwykle szeroki asortyment towarów zachęca do jego odwiedzenia. Chętnie bywają tam również funkcjonariusze Grupy Mobilnej Izby Celnej w Kielcach, którzy pewnego kwietniowego poranka zainteresowali się między innymi opuszczonym stoiskiem. Mimo, że na ladzie, obok niej i pod nią



pełno było białych firan – właściciela ani widu. „Akcja poszukiwawcza", czyli rozpytanie straganowych sąsiadów, nie przyniosła pożądanego rezultatu i funkcjonariuszom nie udało się ustalić czyja to własność. W takim wypadku, pozostało tylko zabezpieczyć porzucony towar. Żwawe pakowanie firan do samochodu Służby Celnej, podziałało na szefową straganu, jak przysłowiowy magnez. „Zaginiona" wcześniej kobieta, jak się okazało obywatelka

Ukrainy, „odnalazła się" się w błyskawicznym tempie. W trakcie czynności wyjaśniających, funkcjonariusze ustalili, że towar został wprowadzony na nasz obszar celny nielegalnie. Właścicielka zadeklarowała chęć poddania się karze i poinformowała, że firan jest około 200 mb i że jest gotowa zapłacić mandat, który przy tej ilości miał wynosić 200 zł. Nie przewidziała jednak, że funkcjonariusze sprawdzą faktyczną ilość towaru, w wyniku czego okazało się, że posiadała prawie 600 mb firan. Mimo, że „zaskoczona" była taką ilością, przyjęła i uiściła mandat w odpowiednio podwyższonej kwocie. Za prowadzenie działalności gospodarczej bez wymaganego zezwolenia i naruszenie tym samym warunków pobytu w Polsce – została zobowiązana do dobrowolnego opuszczenia naszego terytorium.

Natomiast „biel niejasnego pochodzenia" w postaci firan, bezpiecznie oczekuje w magazynie Izby Celnej w Kielcach na możliwość przekazania go potrzebującym instytucjom.

Wiesława DRÓŻDŻ
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Kielcach

Sezon na szparagi

Siedmiu Ukraińców – pięć kobiet i dwóch mężczyzn podczas pracy przy zbiorze szparagów, zatrzymali celnicy i funkcjonariusze Straży Granicznej. Cudzoziemcy nie mieli pozwolenia na pracę, a posiadane przez nich wizy nie uprawniały do podejmowania zajęcia zarobkowego na terytorium Polski.

Kontrolę rozpoczęto wczesnym rankiem, po wcześniejszym rozpoznaniu dokonanym przez Straż Graniczną. W miejscowości Porażyn koło Opalenicy, na polu uprawnym pracowało około 25 osób, wśród nich obywatele Ukrainy. Właściciele gospodarstwa nie potrafili okazać dokumentów świadczących o legalnym zatrudnieniu obcokrajowców.

Postępowanie w tej sprawie prowadzić będzie Straż Graniczna - placówka w Porcie Lotniczym Poznań – Ławica.

Od początku 2006 r. funkcjonariusze zatrudnieni w Referacie Kontroli Legalności Pobytu i Zatrudnienia Cudzoziemców Izby Celnej w Poznaniu skontrolowali 230 cudzoziemców, w tym stwierdzili 88 nieprawidłowości – przeciwko osobom różnej narodowości sporządzili 82 protokoły dotyczące nielegalnego pobytu i 6 protokołów nielegalnie wykonywanej pracy.

Mariola KARAŚKIEWICZ
Izba Celna w Poznaniu

Ach ten Argos

W autobusie relacji Przemyśl – Kraków celnicy z krakowskiej Grupy Mobilnej ujawnili 108 000 sztuk przemyconych z Ukrainy papierosów. Miejsce ukrycia papierosów po raz kolejny wskazał labrador Argos.

Funkcjonariusze krakowskiej grupy mobilnej prowadzili działania kontrolne na trasie krajowej Tarnów – Kraków w miejscowości Gorzków. Celników po raz kolejny wspierał wraz ze swym przewodnikiem Argos „celny" labrador przeszkolony w wykrywaniu wyrobów tytoniowych. W godzinach południowych zatrzymano do kontroli autobus jednej z prywatnych firm kursujący na trasie Przemyśl – Kraków. Zachowanie Argosa wyraźnie wskazywało, że w kontrolowanym autobusie mogą być ukryte papierosy. Jak potwierdził wynik szczegółowej kontroli i tym razem psi nos nie zawiódł. Po usunięciu ścianki bocznej miejsca odpoczynku kierowców ujawniono przestrzeń konstrukcyjną pojazdu, która w tym przypadku pełniła funkcję skrytki służącej do ukrycia przemycanych papierosów. Ujawniona skrytka obejmowała tylną część autobusu na całej szerokości pojazdu pomiędzy podłogą a podwoziem. Jednak ilość mieszczących się w niej papierosów zaskoczyła wszystkich. W wyniku przeprowadzonej kontroli ujawniono i zatrzymano 5 400 paczek papierosów Marlboro i LM z ukraińskimi znakami akcyzy, których wartość wynosi ponad 32 000 złotych. Kierowca pojazdu przyznał się, że otrzymał gratyfikacje finansową od nieznajomych mężczyzn w zamian za dostarczenie przemyconego towaru do Krakowa. Wobec powyższego oprócz straty finansowej poniesie również konsekwencje prawne. Od listopada ubiegłego roku w wyniku zaznaczeń Argosa ujawniono już ponad milion sztuk papierosów z przemytu.



Ujawnione numizmaty i stare banknoty

Kontrola drogowa prowadzona 31 marca br. przez funkcjonariuszy krakowskiej Grupy Mobilnej przyniosła kolejne tegoroczne ujawnienie dóbr kultury. Tym razem nie były to jednak ikony, lecz stare monety i banknoty.

Celnicy prowadzili kontrolę wspólnie z policjantami z KPP w Brzesku w miejscowości Dębno na trasie Tarnów – Kraków szukając przemycanych z Ukra-



iny papierosów i alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali do kontroli samochód osobowy Łada Samara, którym podróżowało trzech obywateli Ukrainy. Tym razem jednak efekt kontroli był niespodziewany. W wyniku przeprowadzonej rewizji pojazdu w bagażu podręcznym jednego z podróżnych ujawniono bardzo duże ilości starych monet i banknotów. Łącznie zatrzymano 411 sztuk monet o różnych nominałach pochodzących z różnych krajów, 107 sztuk banknotów z początków XX wieku różnych nominałów i walut. Zatrzymano również 12 sztuk starych spinek i ozdób. Dopiero opinie specjalistów określą zabytkową, historyczną i materialną wartość ujawnionych przedmiotów. Do posiadania ujawnionych przedmiotów przyznał się mieszkaniec Ivanofrankovska, jeden z mężczyzn jadących kontrolowanym samochodem. Z uwagi na uzasadnione podejrzenie nielegalnego wprowadzenia na wspólnotowy obszar celny jak również podejrzenie, że ujawnione przedmioty mogły zostać skradzione, zostały one zatrzymane i przekazane do dalszego postępowania Komendzie Powiatowej Policji w Brzesku.

Tomasz KIERSKI
IC Kraków



Podrabiany spirytus na dolnośląskich targowiskach

Funkcjonariusze Referatu Kontrolnych Grup Mobilnych wraz z funkcjonariuszami Policji KP Syców dokonali w dniu 29-03-2006 r. około godz. 9 00 przeszukania mieszkania w Międzyborzu, gdzie wg uzyskanych informacji znajdować się miały wyroby akcyzowe bez polskich znaków akcyzy. W trakcie prowadzonych czynności ujawniono 80 plastikowych butelek (o poj. 1litr



każda) z zawartością przezroczystego płynu o silnym zapachu alkoholu oraz 11 butelek szklanych (o poj. 0,5l każda) z zawartością brązowej cieczy o silnym zapachu alkoholu. Jak zeznała właścicielka mieszkania, w plastikowych butelkach miał znajdować się spirytus, który zakupiła na targowisku przy ul. Robotniczej we Wrocławiu od obywateli Rosji. W szklanych butelkach natomiast miał znajdować się rozrobiony już spirytus, który był oferowany przez właścicielkę lokalu do sprzedaży po 5 PLN za butelkę. Ponieważ zachodziło uzasadnione podejrzenie, że alkohol został wprowadzony na teren RP z pominięciem obowiązujących przepisów prawa celnego, został on zdeponowany w magazynie Izby Celnej we Wrocławiu.

Arkadiusz BARĘDZIAK
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej we Wrocławiu

Celnicy udaremnili wywóz zabytków

W trakcie wykonywania czynności służbowych przez funkcjonariuszy wrocławskiego Referatu Kontrolnych Grup Mobilnych w nocy 26 marca 2006 roku zatrzymano na drodze nr 8 w okolicach miejscowości Oleśnica samochód ciężarowy marki Mercedes. Właścicielem pojazdu i jednocześnie kierowcą okazał się obywatel Francji.

W trakcie rewizji celnej pojazdu ujawniono zabytkową szafę pancerną – sejf z XIX wieku oraz zestaw mebli wypoczynkowych - sofę i 2 fotele pochodzące z okresu około 1800 roku. Zestaw wykonano z drzewa bukowego, stosując kołkowane łączenia konstrukcyjne. Meble te są charakterystyczne dla francuskiego dyrektoriatu – empiru i stanowią muzealny przykład rzadkiej sztuki meblarskiej.

Wszystkie przedmioty były fachowo zabezpieczone folią i przygotowane do transportu. Kierowca nie



posiadał żadnych dokumentów, które mogłyby wskazywać na ich pochodzenie. Z jego wyjaśnień wynikało, iż zabytki te miały trafić do Francji pod wskazane adresy, które napisane były na kartkach przyklejonych na meblach.

Podczas zabezpieczania tych przedmiotów funkcjonariusze wykazali się dużą siłą, gdyż sejf wykonany został z lanego żelaza i ważył blisko 400 kg, co udało się ustalić na podstawie analizy porównawczej.

Podczas rozładunku przedmiot ten okazał się wyjątkowo oporny na przenoszenie w pełni zasługując na swoją nazwę – PANZERSCHRANK.

Wygląd zewnętrzny tego przedmiotu – zwłaszcza charakterystyczna korona eklektyczna wskazuje na drugą połowy XIX wieku.

Po znalezieniu kluczy i otwarciu sejfu okazało się, iż jest to wyrób H. BROSTA, pochodzący najprawdopodobniej ze Śląska z fabrycznym numerem identyfikacyjnym 1726 oraz dwoma medalami honorującymi jakość wyrobu i jego ówczesne techniczne nowatorstwo – całkowitą, naturalną ognioodporność.

Wyróżnienia te zostały przyznane w Szczecinie podczas Powszechnej Ekonomicznej Wystawy w roku 1865 oraz w 1870 roku w Görlitz /Zgorzelec/ na Królewskiej Pruskiej Wystawie Przemysłowej.

Ponieważ w opisanym przypadku naruszona została ustawa o ochronie zabytków, zabezpieczono wywożone przedmioty oraz powiadomiono Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który wyda stosowną opinię oraz oszacuje ich wartość.

A. POKORA
M. LANGE
IC Wrocław

Wrocław z dorożki

Na wrocławskim lotnisku w trakcie wspólnej kontroli pasażerów wylatujących z Polski funkcjonariusze z Oddziału Celnego Port Lotniczy oraz Straży Granicznej dokonali w połowie kwietnia kolejnego za-



trzymania cennego zabytku nielegalnie wywożonego z Polski.

Przedmiotem, który podróżny chciał wywieźć do Wielkiej Brytanii w prezencie ślubnym był obraz, przedstawiający wrocławski rynek. Obraz jest barwną i w naturalny sposób spatynowaną litografią wykonaną w roku 1860 przez wrocławskiego drukarza Woywoda, wg oryginalnego, nieistniejącego już obecnie obrazu znanego wrocławskiego malarza Adalberta Wolfla – (1827-1896).

Artysta ten działający w naszym mieście z upodobaniem znakomicie portretował życie mieszkańców i widoki miejskie.

Zarówno ukazana na jego płótnie architektura, jak i życie codzienne XIX wiecznego Wrocławia są dzisiaj skrupulatnie badane, a jego obrazy stanowią nieocenione źródło ikonograficzne i socjologiczne przedstawiając życie miejskie przed upowszechnieniem fotografii i kart pocztowych.

Należy dodać, że na terenie Śląska w zbiorach muzealnych nie posiadamy ani jednego takiego obrazu, ten zatrzymany na wrocławskim lotnisku to z całą pewnością jedyny znany egzemplarz na Śląsku, a może i w Polsce.

Znany jest jedynie przypadek wypożyczenia takiej litografii z Niemiec na wystawę zatytułowaną Hausschlesien, która odbyła się w Muzeum Narodowym we Wrocławiu w roku 1993.

Posiadamy natomiast w zbiorach naszego Muzeum Narodowego dwa inne obrazy tego artysty, ukazujące wnętrza kościoła Św. Wincentego i kościoła Św. Marii Magdaleny.

Obraz wrocławskiego rynku to pełen ruchu i dynamizmu portret życia codziennego mieszkańców. Handel i nieregularnie ustawione, często przestawiane stragany zajmowały wówczas całą przestrzeń rynku (drugi pod względem wielkości w Polsce i w Europie po Krakowskim) i stanowiły odpowiednik dzisiejszych hipermarketów.

Wrocławski Ring jest jeszcze pozbawiony szyn tramwajowych, które powstały w latach 70, dojrzymy jednak gazowe latarnie z lat 40 XIX wieku, więc datowa-

nie obrazu nie budzi żadnych wątpliwości.

Jako ciekawostkę, zauważyć tu można stary odwach, rozebrany pod późniejsze miejsce konnego pomnika króla Prus – Fryderyka Wilhelma III.

Władca ten znany jest powszechnie jako uczestnik Kongresu Wiedeńskiego, ale my wrocławianie pamiętamy również, że był on założycielem uniwersytetu w roku 1811, a także ustanowił odznaczenie wojskowe z 1813 roku – Eisenes Kreutz za zasługi wojenne.

Gratulujemy więc naszym kolegom z wrocławskiego Portu Lotniczego kolejnego sukcesu w ochronie zabytków.

Aleksandra POKORA
Izba Celna Wrocław



Ikony w skrytce

Celnicy z cieszyńskiej Grupy Mobilnej udaremnili w marcową noc 29/ 30 nielegalny wywóz z kraju 6 zabytkowych ikon.

W trakcie kontroli na drodze wiodącej do przejścia granicznego w Cieszynie - Boguszowicach zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki peugeot, którym podróżował wraz z córką 38- letni mieszkaniec woj. mazowieckiego. Mężczyzna deklarował, że wyjeżdża do Austrii w celach turystycznych.

W trakcie oględzin auta celnicy powzięli podejrzenie, że w bagażniku samochodu znajduje się skrytka. Samochód został skierowany do hangaru rewizyjnego i poddany szczegółowej kontroli. Podejrzenia celników potwierdziły się. Po zdemontowaniu tylnego zderzaka okazało się ,że podłoga bagażnika posiada podwójne dno, tworząc w ten sposób pustą wnękę.

W specjalnie skonstruowanej skrytce, zamaskowanej blachą umocowaną na wkrętach, ukryto 6 zabytkowych ikon różnej wielkości, największą o rozmiarach 117 x 52 cm. Wszystkie zdobione metalowymi szprosami, a jedna, trójdzielna, została umieszczona w metalowej ramie zamykanej na zapadkę.



Ikony, podróżnych oraz pojazd przekazano Komendzie Powiatowej Policji w Cieszynie.

Nielegalny wywóz dóbr kultury zagrożony jest zgodnie z art.109 ustawy o ochronie zabytków karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. W razie skazania za to przestępstwo sąd orzeka również nawiązkę na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami. Może także orzec przepadek zabytku, chociażby nie stanowił on własności sprawcy.



Bytom. Wycofane leki

Kilka tygodni temu do bytomskiej placówki pocztowej nadeszła przesyłka z Turcji (siedem dużych kopert) adresowana do dwóch mieszkańców Krakowa. Zawartość kopert poznano dopiero po ich otwarciu przez celników. Nadawca nie dołączył bowiem wymaganej deklaracji o rodzaju towaru i jego wartości. W środku, w paczuszkach opisanych jako katalogi, faktycznie znajdowały się leki. W sumie celnicy naliczyli 2 175 ampułek o pojemności 1 ml opatrzonych napisem testosterone enantate. Lek o takiej nazwie to syntetyczna pochodna testosteronu o działaniu androgennym i anabolicznym. Z opisu wynika, że został wyprodukowany w Iranie.

Wskazani przez nadawcę odbiorcy towaru zostali powiadomieni o nadejściu przesyłki. Mimo kilku monitów nie zgłosili się. Niewykluczone, że w ogóle takiego towaru nie zamawiali. W tej sytuacji w ostatnim dniu marca podjęto decyzję o zwrocie „ niechcianego" towaru do nadawcy.

Próba nielegalnego wprowadzenia do kraju leków o niewiadomym pochodzeniu i działaniu, bez wymaganego przy imporcie farmaceutyków zezwolenia, nie powiodła się.

Elżbieta GOWIN
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Katowicach

Współpraca polskiej i czeskiej służby celnej w zwalczaniu nielegalnego obrotu paliwami

Funkcjonariusze celni, pełniący służbę w Wydziale Dokumentacji Celnej w Izbie Celnej w Katowicach, w wyniku podjętej współpracy z funkcjonariuszami i pracownikami cywilnymi Urzędu Celnego w Opolu oraz funkcjonariuszami Czeskiej Służby Celnej, wykryli mechanizm nielegalnego obrotu paliwami między niektórymi krajami Wspólnoty Europejskiej, pozwalający na uniknięcie znacznych należności podatkowych. Organizatorzy nielegalnego procederu narazili w ten sposób budżet swoich państw na ogromne straty.

Wydział Dokumentacji Celnej Izby Celnej w Katowicach wszedł w posiadanie informacji wskazującej na prowadzenie nielegalnego obrotu wewnątrzwspólnotowego paliwami przez jedną z czeskich firm, posiadającą skład podatkowy na terenie Polski.

W związku z tym, że nielegalny proceder obejmował zarówno teren Rzeczpospolitej Polskiej, jak i obszar Czeskiej Republiki, podjęto współpracę z Czeską Służbą Celną w oparciu o:

- przepisy unijne-Rozporządzenie Rady Wspólnoty Europejskiej z dnia 16 listopada 2004r. w sprawie współpracy administracyjnej w dziedzinie podatków akcyzowych ,
- podpisane umowy międzynarodowe- Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeską o wzajemnej pomocy w sprawach celnych.

W efekcie podjętej współpracy Wydział Dokumentacji Celnej w Katowicach ustalił, iż przedmiotowa firma, prowadząc skład podatkowy, kupowała paliwa od różnych polskich firm w procedurze zawieszenia poboru podatku akcyzowego, wykorzystując mechanizm przywozu paliw z Czeskiej Republiki bez uiszczenia należnych podatków. Następnie, na podstawie sfałszowanej dokumentacji, paliwa te wprowadzała z powrotem na teren Czech, unikając przy tym zapłaty należności podatkowych.

Nielegalny proceder prowadzono w oparciu o:

- oryginalne zezwolenia służb celnych czeskich, posiadające nadane numery, co jest możliwe do sprawdzenia w bazie informatycznej SEED,
- fałszowanie tych pozwoleń poprzez wpisywanie wielokrotnie większych ilości oleju napędowego, które można było wyprowadzić ze składu podatkowego w procedurze zawieszenia poboru akcyzy. Pozwoliło to na wyprowadzenie ze składu podatkowego i wprowadzenie na teren Czech dodatkowo, poza ewidencją w czeskich urzędach, 9.279.414 l oleju napędowego.

W celu zobrazowania ogromu skali procederu należy podać, że na 378 dokumentów wystawionych przez firmę tylko 7 dokumentów zostało przedstawionych organom finansowym i od tej ilości uiszczono należne podatki.

Wyliczono, iż w wyniku przestępczej działalności organizatorzy nielegalnego procederu mogli osiągnąć czysty zysk sięgający nawet 18.000.000 zł. Po przeprowadzonej kontroli przez Czeskie Służby Finansowe ustalono, iż straty budżetu Republiki Czeskiej w wyniku tego procederu wynoszą ok. 80.000.000,00 KCZ.

W wyniku działań organów ścigania przeprowadzonych zarówno w Polsce, jak i w Czeskiej Republice zatrzymano 3 głównych organizatorów procederu.

Na terenie Polski zabezpieczono na poczet grożącej kary:

- paliwo znajdujące się w zbiornikach na terenie przestępczej firmy,
- konta bankowe,
- wpłacone w Urzędzie Celnym zabezpieczenie w wysokości 620.000,00 zł.

Sprawa ta jest nadal prowadzona przez organy procesowe obu stron i ma charakter rozwojowy. Nie można więc wykluczyć dalszych zatrzymań osób zamieszanych w te nielegalne działania.

Ze względu na prowadzone czynności procesowe w obu krajach, a także mając na względzie dobro śledztwa, nie można podać więcej szczegółów dotyczących tej sprawy.

Ujawnienie mechanizmów przestępczych działań i dotarcie do organizatorów nielegalnego procederu to efekt bardzo dobrej współpracy pomiędzy polskimi i czeskimi służbami celnymi.

Kraje przystępujące do Unii Europejskiej, wchodzą w struktury wspólnego rynku, tzn. obszaru bez granic wewnętrznych, charakteryzującego się swobodnym przepływem towarów, usług, osób i kapitału. Swobodny przepływ towarów zakłada likwidację kontroli granicznej pomiędzy państwami członkowskimi i swobodny obrót towarowy ponad granicami tych państw. Taki układ wymaga wprowadzenia przez wszystkie państwa nowych mechanizmów kontroli przepływu towarów (zarówno w obrocie wewnątrzwspólnotowym, jak i w obrocie zewnętrznym). Ważnym elementem systemu kontroli jest wzajemna szybka wymiana informacji pomiędzy państwami członkowskimi UE.

Możliwość pojawienia się na tym obszarze zjawisk kryminogennych stała się powodem zainicjowania pierwszego spotkania ze służbami celnymi państw sąsiadujących terytorialnie z terenem właściwym Izbie Celnej w Katowicach.

Izba Celna w Katowicach, jako izba graniczna, utrzymuje ścisłe kontakty ze służbami celnymi Czeskiej i Słowackiej Republiki. Mają one charakter systematycznych, oficjalnych spotkań roboczych.

Partnerem po stronie czeskiej jest Urząd Celny w Ostrawie, natomiast po stronie słowackiej Urząd Celny w Żilinie i oddział Kryminalnego Urzędu Celnego w Żilinie. Służby te wymieniają zarówno doświadczenia zdobywane w codziennej pracy, jak i uregulowania prawne z zakresu realizowanych przez służby zadań.

Stale podtrzymywany kontakt z wymienionymi służbami pozwolił na zidentyfikowanie problemu wykorzystywania przez podmioty gospodarcze różnic w uregulowaniach prawnych Słowacji, Czech i Polski w celu uniknięcia zapłaty należnego podatku akcyzowego. Ten właśnie wątek przestępczości jest tematem spotkań naszych służb, mających na celu skoncentrowanie narzędzi, pomocnych zarówno we wzajemnej współpracy, jak i przy zwalczaniu i eliminacji niepożądanych zjawisk w zakresie obrotu towarami akcyzowymi.

Dzięki stale rozwijanej współpracy, dającej możliwość szybkiej identyfikacji oraz przewidywania możliwości powstawania nieprawidłowości w obrocie wewnątrzwspólnotowym, działania Służby Celnej w zwalczaniu przestępczości transgranicznej, w porównaniu z innymi służbami z naszego regionu, przynoszą najlepsze efekty. Dlatego pożądana jest również współpraca ze wszystkimi służbami celno-akcyzowymi krajów unijnych. Wspólne wypracowywanie nowych sposobów i metod działania, służących zapobieganiu zjawiskom przestępczym, mającym międzynarodowe powiązania, gwarantuje większą skuteczność w walce z zorganizowaną przestępczością w zakresie produkcji i obrotu paliwami, a także innymi towarami akcyzowymi.

Jacek BRYNDZA
Izba Celna w Katowicach

Kolejne przemyty

Ładowarki do telefonów na przejściu granicznym w Dorohusku

Funkcjonariusze celni z grupy mobilnej w Dorohusku ujawnili 5 maja w pociągu osobowym jadącym z Kijowa do Berlina 292 ładowarki (produkcji chińskiej) do telefonu Motorola. Ładowarki ukryte były nad oknem - w łuku dachowym.

Możliwe, że jest to towar uprzednio legalnie wywieziony na Ukrainę na podstawie dokumentów TAX FREE (za który właściciel odzyskał podatek VAT), a obecnie nielegalnie „powracający" do Polski. Wartość rynkowa ładowarek to 8.760 zł. Nie udało się ustalić sprawcy przemytu. Ładowarki trafiły do magazynu celnego.

Nożyczki, igły i maść na przejściu granicznym w Terespolu

W pociągu relacji Saratov – Berlin, który 5 maja tuż przed północą wjechał na przejście graniczne w Terespolu, funkcjonariusze celni ujawnili hurtowe ilości nie zgłoszonych do kontroli celnej towarów, tj.: nożyczki – 1.440 szt., igły - 68.500 szt., a także maść o nazwie ESSENTIAL BALM i QINLIANG YOU – w sumie 44.250 opakowań.

Towary celnicy znaleźli w kilku porzuconych torbach podróżnych. Żaden z pasażerów pociągu nie przyznał się ani do towaru, ani do toreb. Łączna wartość rynkowa zajętych towarów wynosi 48.500 zł.

Kosmetyki na Terminalu Samochodowym w Koroszczynie

Funkcjonariusze z Granicznego Referatu Zwalczania Przestępczości w Koroszczynie ujawnili w jednej z odprawianych ciężarówek setki opakowań nie zgłoszonych do granicznej kontroli celnej kosmetyków. Kierowca pojazdu (ob. Białorusi) przewoził lakiery do paznokci (Jane Ashley, Flor Mar) – 349 szt. oraz maseczki kosmetyczne (chińskie) – 158 szt. Wszystko to ukrył w części sypialnej kabiny.

Gdy celnicy znaleźli towar, Białorusin przyznał się do próby nielegalnego przewozu kosmetyków przez granicę. Wyjaśnił, że są one jego własnością, a wiózł je do Polski z zamiarem sprzedaży.

Za popełnione wykroczenie karne skarbowe musiał zapłacić mandat (1.000 zł), stracił też kosmetyki, które zatrzymano jako dowód w sprawie.



Wartość zatrzymanych towarów funkcjonariusze celni oszacowali na ok. 43 tys. zł.

Dzieła sztuki w Koroszczynie

Funkcjonariusze z Granicznego Referatu Zwalczania Przestępczości w Koroszczynie udaremnili nielegalny wwóz do Polski dzieł sztuki. Zabytki – w sumie 45 szt. – ukryte były w skrzyni do przewozu palet.

Zajęte dzieła sztuki to: rzeźby w kamieniu (m.in. popiersie kobiety), metalowe posążki, zdobione patery na owoce, cukiernice (m.in. z reliefami antycznych bogów), kryształowe wazony, kielichy, szkatułki, srebrne świeczniki, figurki porcelanowe, misy, popielnice, talerzyki, filiżanki, naczynia na przyprawy.

Towary przewoził 43-letni kierowca wiozący z Kazachstanu do Niemiec złom. Funkcjonariuszom dokonującym wstępnej kontroli celnej zgłosił, że przewozi jedynie alkohol (zgłoszona ilość odpowiadała normom przywozowym) oraz części zamienne do samochodu. Szczegółowa rewizja pojazdu potwierdziła natomiast, że - poza skrzynką narzędziową ze wspomnianymi częściami – w naczepie znajduje się druga drewniana skrzynka, której zawartość stanowiły nie zgłoszone do odprawy zabytki. Kierowca plątał się w wyjaśnieniach, próbował



tłumaczyć, że dzieła sztuki są własnością jego matki, później zapewniał, że należą do niego, a po jakimś czasie próbował nawet wmówić funkcjonariuszom przyjmującym od niego zgłoszenie celne, że deklarował towar przy odprawie.

Dzieła sztuki miały prawdopodobnie trafić do Niemiec. Przewożone były w celach handlowych - zdają się to potwierdzać metki z numerkami umieszczone na każdym z zabytków. Wartość zatrzymanych towarów wstępnie oszacowano na 21,5 tys. zł. Uszczuplenia podatku VAT w związku z nielegalnym przewozem rzeczy celnicy wyliczyli na 4.730 zł.

Wobec kierowcy wszczęte zostało postępowanie karne skarbowe, stracił też towar. Dokumentację z zatrzymania przekazano do prokuratury, która zadecyduje o dalszym losie zabytków.

Marzena SIEMIENIUK
p.o. Rzecznika Prasowego
IC w Białej Podlaskiej

„Skarby odzyskane ze świata przestępczego. Wybór rozwiązanych spraw z ostatnich 15 lat”

Wystawa Budapeszt 23 marca-28 maja 2006 r. Muzeum Narodowe

W ostatnich latach znacznie nasiliły się kradzieże dzieł sztuki, w związku z tym w wielu krajach podjęło działania zmierzające do walki z nielegalnym handlem obiektami zabytkowymi. Problem ten jest poruszany na konferencjach i seminariach organizowanych przez instytucje o zasięgu międzynarodowym i regionalnym. Warto wymienić tu między innymi Interpol, Europol, TAIEX, ICOM, a także regionalnie przez policję, służby celne oraz instytucje kultury.

Bardzo ciekawą inicjatywę zaproponowały Węgry organizując w Budapeszcie w dniach od 23 marca do 28 maja 2006 r. wystawę pod tytułem „Skarby odzyskane ze świata przestępczego. Wybór rozwiązanych spraw z ostatnich 15 lat”. Wystawa została zorganizowana przy współudziale Policji, Służby Celnej oraz Biura do Spraw Dziedzictwa Narodowego przy wsparciu finansowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Otwarcie wystawy zostało połączone z uroczystym podpisaniem trójstronnego porozumienia w sprawie współpracy w zakresie ochrony dziedzictwa narodowego oraz zmniejszenia przestępczości przeciwko zabytkom. Sygnatariuszami byli przedstawiciele Policji, Służby Celnej oraz Biura do Spraw Dziedzictwa Narodowego.

Na wystawie eksponaty zostały zaprezentowane w takim stanie, w jakim zostały odzyskane przez różne służby, dzięki temu zwiedzający mogą zaobserwować jakie zniszczenia zostały spowodowane nieodpowiednim traktowaniem obiektów przez przestępców i w jaki barbarzyński sposób oni się z nimi obchodzili.

W okresie trwania wystawy prywatni właściciele będą mogli zdobyć informację i fachową poradę w jaki sposób należy chronić własne kolekcje, jak w sposób fachowy przygotować dokumentację posiadanych obiektów i jak zabezpieczyć je przed kradzieżą.

Wystawa prezentuje dzieła sztuki odzyskane dzięki współpracy służb celnych i Policji. Organizatorzy wybrali z ostatnich 2-3 lat najbardziej spektakularne rozwiązane sprawy. W związku z tym, iż jest to pierwsze takie przedsięwzięcie na Węgrzech do ekspozycji zostały włączone także przedmioty ze kilku spraw z lat 1990, ale tylko te o znaczeniu międzynarodowym, dotyczące bardzo cennych obiektów.

Eksponaty zaprezentowane na wystawie to między innymi: wyroby ze srebra, rzeźby drewniane, najcenniejsze ikony oraz skradzione i przemycane przedmioty z tysiąca rabowanych na Węgrzech stanowisk archeologicznych. Kolejna zaprezentowana grupa przedmiotów to obiekty skradzione w 1993 r. z Muzeum Żydowskiego w Budapeszcie, a także skradzione i odzyskane obrazy współczesnych węgierskich twórców z następujących muzeów: Czóbel, Szentendre i Kiscelli oraz obrazy współczesne i zabytkowe z prywatnych kolekcji: Sr. Károly Markó, Egry, Czóbel, Márffy.

Oprócz obiektów odzyskanych część ekspozycji poświęcona jest przedmiotom, które nadal są poszukiwane – można je obejrzeć na zdjęciach. Zwiedzając wystawę można też dowiedzieć się dużo o pracy Policji, służb celnych oraz instytucji kultury, walczących na co dzień na Węgrzech z nielegalnym handlem dziełami sztuki.

Na zakończenie należy dodać, iż w ostatnich latach na Węgrzech dokonywanych jest między 700

a 800 kradzieży zabytków rocznie co daje straty powyżej 400 000 Euro. Twórcy wystawy zauważyli, iż działania przestępcze są coraz bardziej „profesjonalne", a metody kradzieży wysublimowane. Złodzieje dobrze wiedzą co kraść i gdzie. Na podstawie rozwiązanych spraw organizatorzy przeprowadzili analizę i stwierdzili, iż najbardziej narażone na kradzieże są między innymi kościoły, muzea, prywatne kolekcje, a także stanowiska archeologiczne (między innymi stanowiska podwodne). Podkreślono także rolę Służby Celnej w związku z ożywionym nielegalnym importem i eksportem zabytków. Na wystawie przedstawiono także stworzoną na podstawie rozwiązanych spraw mapę szlaków przemytu dzieł sztuki, która pokazuje, iż Węgry są usytuowane na głównym szlaku ze wschodu na zachód oraz na szlaku wiodącym z południa.

Można jedynie pozazdrościć węgierskim kolegom inicjatywy. Obserwując działania podejmowane od lat przez polskie służby działające na rzecz ochrony naszego dziedzictwa kulturowego: Służbę Celną, Policję oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (w tym w szczególności Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych) nie mamy się czego wstydzić – może należałoby także w Polsce zorganizować wystawę prezentującą pracę powyższych służb w walce z nielegalnym handlem dziełami sztuki, gdyż osiągnięcia mamy niemałe.

Anna SKALDAWSKA
Koordynator ds. ochrony dóbr kultury
w Izbie Celnej w Warszawie

Nielegalnie przez granicę

Podczas wspólnych działań celników z Grupy Mobilnej w Olszynie i funkcjonariuszy ze Straży Granicznej zatrzymano na drodze dojazdowej do przejścia granicznego w Gubinku zestaw ciężarowy, w którym wg deklaracji kierowcy miał być przewożony styropian do odbiorcy w Niemczech.

Podczas kontroli, kiedy celnicy wskazali na pewne nieścisłości w dokumentacji, kierowca, mieszkaniec województwa lubuskiego, zaczął zdradzać oznaki dużego niepokoju. Istotnie, konsekwencje nielegalnego przewozu 18 obywateli Ukrainy mogą przyprawić o drżenie rąk każdego, kto uczestniczy w tego typu procederze.

Wszystkie osoby usiłujące nielegalnie przekroczyć granicę wraz z kierowcą zostały przekazane funkcjonariuszom Straży Granicznej.

Beata ZAPOLSKA
Rzecznik Prasowy
IC w Rzepinie

Koralowiec biały na lotnisku

Imponujące, fantazyjne kształty i niebanalna 10,5 kg waga koralowca białego mogą stanowić pamiątkę z dalekiej podróży, okazały eksponat znakomicie urozmaica każde wnętrze. Czym jest chęć posiadania przepięknego okazu w starciu z przepisami prawnymi gwarantującymi ich ochronę? Rzeczpospolita Polska w 1990r. ratyfikowała umowę międzynarodową „Konwencję o Międzynarodowym Handlu Dzikimi Zwierzętami i Roślinami Gatunków Zagrożonych Wyginięciem" czyli tzw. „Konwencję Waszyngtońską" (CITES). Nakłada ona liczne ograniczenia na handel zwierzętami uznanymi za zagrożone wyginięciem. Zasady te na terenie Polski regulują postanowienia ustawy o ochronie przyrody. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zabronione jest przywożenie do Polski zwierząt wymienionych w załączniku do Konwencji Waszyngtońskiej, bez specjalnych zezwoleń wydanych przez kraj pochodzenia zwierzęcia oraz przez polskie Ministerstwo Środowiska.

Z jednej strony stanowione przepisy prawa mające pełnić swoistą barierę ochronną dla zagrożonych gatunków, z drugiej strony codzienna rzeczywistość, z którą mają do czynienia funkcjonariusze celni. I tak, było w tym przypadku. W dniu 18 marca 2006r. funkcjonariusz celny Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Warszawie (Wieloosobowe Stanowisko ds. Zwalczania Przestępczości w Porcie Lotniczym) w wyniku ponownej kontroli ujawnił w bagażu podróżnego, rzadko spotykaną pamiątkę rodem z Wysp Wielkanocnych. Był nią przepiękny okaz koralowca białego o wadze 10,5 kg umieszczony w kartonie po telewizorze, którego podróż samolotem z Chile przez Paryż zakończyła się ... w rękach funkcjonariuszy Policji z Komisariatu w Porcie Lotniczym. Nasz rodak swojej pamiątki już nie odzyska. Ponadto wobec niego zostanie wszczęta sprawa karna, albowiem przewożenie okazów gatunków zagrożonych wyginięciem jest przestępstwem i skutkuje sankcją po-



zbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat przewidzianej na podstawie art. 128 ustawy o ochronie przyrody.

Podkreślić należy, że ważnym czynnikiem powodującym zagrożenie dla rzadkich gatunków jest niekontrolowany handel, stanowiący jednocześnie najbardziej niepokojący, a zarazem trudny do wyeliminowania problem.

Nielegalna przetwórnia przetwarzania oleju opałowego na olej napędowy

Data 27 kwietnia 2006 r. pozostanie na długo w pamięci nie tylko funkcjonariuszy celnych czy funkcjonariuszy Policji, ale także innych osób bezpośrednio zaangażowanych w realizację nielegalnego przedsięwzięcia przetwarzania oleju opałowego na olej napędowy.
W tym dniu funkcjonariusze Wydziałów Dokumentacji Celnej i Zwalczania Przestępczości (Referat – Mobilna Grupa Kontrolna III) Izby Celnej w Warszawie wraz z pracownikami Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Pruszkowie przy współpracy z Policją, ujawnili w miejscowości Teresin k. Sochaczewa, zlokalizowany na terenie mieszalni pasz, bardzo dobrze funkcjonujący proceder nielegalnego „uszlachetniania" oleju opałowego na olej napędowy. W tym celu wykorzystywano rozwiniętą linię technologiczną składającą się z odpowiednich urządzeń do przerobu „surowca", magazynowania i dystrybucji gotowego produktu. Sześć sztuk podziemnych zbiorników, każdy z nich o pojemności 20 tysięcy litrów, odpowiednio przystosowane pompy, urządzenia filtrujące i dystrybutory, a także nieoceniony potencjał ludzki umożliwiały przetworzenie około 40 tysięcy litrów paliwa w ciągu jednej doby.

Bezpośrednio przywożone dostawy oleju opałowego z Rafinerii Jedlicze trafiały do podziemnych zbiorników. Olej opałowy, dodatek kwasu solnego i ziemi bielącej tworzyły mieszaninę, która po przefiltrowaniu uzyskiwała walory bardzo dobrej jakości oleju napędowego. Przeprowadzone testy „uszlachetnionego" oleju nie wykazały obecności znacznika charakterystycznego dla oleju opałowego.

Wydaje się, że droga od „surowca" do gotowego produktu była stosunkowo prosta i krótka. Jednak poważne zagrożenie stanowiły liczne zanieczyszczenia pochodzenia surowcowego i powstające odpady poprodukcyjne, które obok pierwotnego miejsca magazynowania, tj. zbiorników podziemnych i cysterny, znajdowały się wokół terenu efektywnie funkcjonującej przetwórni.

Pomimo uzyskiwanych efektów, brak perfekcyjnej organizacji skutkowało zagrożeniem życia i zdrowia ludzkiego oraz stworzyło uzasadnione niebezpieczeństwo skażenia środowiska naturalnego.

W związku z powyższym Straż Pożarna oraz Inspektorat Ochrony Środowiska zostały zaangażowane w działania prowadzone przez Służbę Celną.

Obecnie funkcjonariusze i pracownicy Urzędu Celnego w Pruszkowie prowadzą czynności mające na celu ustalenie wysokości strat jakie poniósł Skarb Państwa w wyniku nieuczciwej działalności.

Podczas prowadzonych działań zatrzymano dwie osoby, które są prawdopodobnie organizatorami powyższego przedsięwzięcia.

To niecodzienne odkrycie jest dotychczas największym osiągnięciem funkcjonariuszy Izby Celnej w Warszawie w ramach prowadzonych działań mających na celu zwalczanie przestępstw w obrocie paliwami.



Aneta SZATANEK
Izba Celna w Warszawie



Awanse w Izbie Celnej w Gdyni

27 kwietnia br. w Izbie Celnej w Gdyni – z udziałem Zastępcy Szefa Służby Celnej P. Agnieszki Szymankiewicz – odbyła się uroczystość wręczenia funkcjonariuszom aktów mianowania na wyższe stanowiska służbowe i podwyżek uposażeń oraz awansów pracowników służby cywilnej. Na uroczystość został także zaproszony kapelan pomorskiej Służby Celnej ksiądz prałat Henryk Lew Kiedrowski.

Wręczenie awansów miało uroczysty przebieg, oparty na Ceremoniale Służby Celnej. Awanse i podwyżki otrzymało 101 funkcjonariuszy celnych oraz 14 pracowników służby cywilnej. Oczekiwane od dłuższego czasu awanse zostały bardzo dobrze przyjęte przez funkcjonariuszy oraz ich przełożonych. Jak podkreśliła P. Agnieszka Szymankiewicz stanowią one również wyraz uznania dla Izby Celnej w Gdyni za osiągane przez nią w ostatnim okresie wyniki finansowe w poborze ceł i podatków. P.o. Dyrektora Izby Celnej P. Tomasz Węgiel wyjaśnił przy tym, że przy sporządzaniu listy, ograniczone były możliwości finansowe. Sprawiło to, że awanse mogło otrzymać średnio jedynie po ok. 10% funkcjonariuszy z poszczególnych komórek organizacyjnych. Odpowiednio podobny odsetek podwyżek otrzymali pracownicy cywilni. Sugestią Dyrektora było też, aby przełożeni zwracali uwagę na ludzi młodych mających mimo zakończenia służby przygotowawczej nadal stanowisko młodszego kontrolera celnego.
Gratulujemy i cieszymy się wraz z awansowanymi.

W drugiej części wizyty w Izbie Celnej w Gdyni, Zastępca Szefa Służby Celnej P. Agnieszka Szymankiewicz zapoznała się z jej organizacją i wyposażeniem m.in. uczestnicząc w spotkaniu z kierownictwem Izby Celnej i Urzędów Celnych zapoznała się z problematyką bieżącego funkcjonowania pomorskiej Służby Celnej.

W części popołudniowej P. Agnieszka Szymankiewicz odwiedziła nowo powstający Oddział Celny „Nabrzeże Bułgarskie" oraz jeden z największych Oddziałów Celnych w Polsce „Baza Kontenerowa" w Gdyni, gdzie przedstawiona została specyfika pracy w morskich terminalach kontenerowych. Następnie Zastępca Szefa Służby Celnej uczestniczyła w rejsie po portach Gdyni i Gdańska łodzią patrolową, będącą na wyposażeniu tut. Izby.

Czekamy na kolejne takie uroczystości, gdyż lista osób, które zasługują na wyróżnienie jest naprawdę spora. Naszym wspólnym sukcesem jest olbrzymi wzrost pobieranych przez Izbę Celną w Gdyni dochodów Skarbu Państwa. Wzrost poboru cła w I kwartale 2006 r. w porównaniu do I kwartału 2005 r. sięgnął 35%, podatków VAT i akcyzowego 54%. To osiągnięcia, które lokują nasza Izbę w ścisłej czołówce polskiej administracji celnej. Przyrost odpraw sięga 25% w wywozie i 21,4 % w dopuszczeniu do obrotu. To największa dynamika w kraju. Wskutek nowej organizacji pracy, w niektórych większych oddziałach poprawiliśmy wyraźnie nasze relacje ze środowiskami gospodarczymi. To zasługa funkcjonariuszy i pracowników Izby Celnej w Gdyni, którą zdecydowanie należało docenić.

Jolanta TWARDOWSKA
Rzecznik Prasowy IC w Gdyni

Współpraca służb celnych na zewnętrznej granicy unii europejskiej (cz.I)

I. Ochrona granicy zewnętrznej Unii Europejskiej.

1 maja 2004 r. Rzeczpospolita Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, a tym samym polska Służba Celna ma obowiązek ochrony jej zewnętrznych granic. Z dniem tym polska granica wschodnia stała się zewnętrzną granicą Unii Europejskiej, a polska Służba Celna jest odpowiedzialna na tej granicy za kontrole w imieniu wszystkich państw Wspólnoty.

Polska granica wschodnia jest najdłuższą zewnętrzną lądową granicą Unii Europejskiej, wynosi ona bowiem ok. 1.155 km. W tym z Federacją Rosyjską – 210 km, Republiką Białorusi – 416 km oraz Republiką Ukrainy – 529 km.
Na granicy tej zlokalizowanych jest 31 przejść granicznych, a mianowicie:
– granica z Rosją: 6 przejść, w tym 3 kolejowe,
– granica z Białorusią: 13 przejść, w tym 5 kolejowe oraz
– granica z Ukrainą: 12 przejść, w tym 6 kolejowych.

Od początku procesu przygotowań do członkostwa Polski w UE priorytetowo traktowane było zapewnienie sprawnego funkcjonowania granicy wschodniej. Zmiana charakteru polskiej granicy wschodniej na granicę zewnętrzną Unii wymagała modernizacji infrastruktury, zwiększenia obsady kadrowej na przejściach granicznych i podniesienia poziomu obsługi technicznej.

Należy zaznaczyć, że w przypadku budowy i modernizacji przejść granicznych wydatki nie dotyczyły Służby Celnej, ponieważ stosownie do obowiązujących przepisów właściwymi w sprawach drogowych przejść są wojewodowie, a w przypadku przejść kolejowych i morskich Minister Transportu i Budownictwa.

W ramach dostosowania przejść granicznych do wymogów stawianych przez Komisję Europejską wybudowano, rozbudowano lub nadal się modernizuje następujące przejścia graniczne:
– na granicy z Rosją: Gronowo, Gołdap i Bezledy.
– na granicy z Białorusią: Białowieża, Kuźnica, Bobrowniki, Kukuryki (Koroszczyn), Terespol, Sławatycze i Rudawka.
– na granicy z Ukrainą: Dorohusk, Hrebenne, Korczowa, Medyka i Krościenko.
Planuje się również wybudowanie następujących przejść granicznych:
1. Granica z Rosją: Grzechotki,
2. Granica z Białorusią: Chworościany i Lipszczany,
3. Granica z Ukrainą: Budomierz.
Unia Europejska świadoma skali wydatków, jakie Polska musi ponieść w związku z przystosowaniem funkcjonowania polskiej granicy wschodniej do wymogów wspólnotowych, partycypowała w tych wydatkach. Środki unijne przeznaczone były m.in. na modernizację przejść granicznych (np. Kuźnica, Koroszczyn, Korczowa, Dorohusk), jak i m.in. na wyspecjalizowany sprzęt do kontroli celnej.
Służba Celna corocznie przeznacza na sprzęt do kontroli celnej znaczne kwoty.
W ramach projektu PHARE 2000 i PHARE 2001, w 2004 roku, wydatkowano ponad 7,5 mln EURO na zakup urządzeń do prześwietlania kontenerów i samochodów ciężarowych oraz na „Zintegrowany system bezpieczeństwa dla obiektów granicznych administracji celnej", zainstalowany na przejściach granicznych na granicy wschodniej, składający się m.in. z podsystemów: kontroli ruchu granicznego, sygnalizacji włamania i napadu, wykrywania pożaru, kontroli dostępu, cyfrowej telewizji dozorowej, wydzielonego zasilania itp.
Warto w tym miejscu również zaznaczyć, że w 2004 roku przeznaczono środki finansowe również na granicę morską, która także stała się granicą zewnętrzną Unii Europejskiej. Kwota ta wyniosła ponad 5 mln EURO, za którą zakupiono: łodzie patrolowe, skanery mobilne do prześwietlania ciężarówek i kontenerów, skanery do prześwietlania palet, skanery do prześwietlania bagaży, stacjonarne detektory narkotyków, mobilne detektory narkotyków, detektory przemytu, mini laboratoria, przewoźne laboratoria dla kontroli celnej w portach morskich, kompleksowe wyposażenie stanowiska do przeprowadzania analiz produktów modyfikowanych genetycznie.
W 2004 r. z granicy zachodniej i południowej Polski przeniesiono na granicę wschodnią i północną znaczną część sprzętu do kontroli celnej.
Niezależnie od powyższego, w ramach bardzo dobrej współpracy z organami kontrolnymi z USA, Służba Celna otrzymała nieodpłatnie, dla komórek organizacyjnych zajmujących się zwalczaniem przestępczością celnej i dla grup mobilnych kilkadziesiąt sztuk sprzętu komputerowego i fotograficznego.
Jednym z podstawowych zadań Służby Celnej w związku z akcesją Polski do Unii Europejskiej było dostosowanie przepisów krajowych do regulacji unijnych. Wprowadzono w życie w roku 2004 ustawę Prawo celne oraz gruntownie znowelizowano ustawę o Służbie Celnej, jak i przepisy wykonawcze do nich.
Do najważniejszych przepisów, oprócz wymienionych wyżej, które Służba Celna musi uwzględniać przy wykonywaniu kontroli celnej na granicy należy zaliczyć:
– rozporządzenie ustanawiające Wspólnotowy Kodeks Celny,
– rozporządzenie wykonawcze do Wspólnotowego Kodeksu Celnego,
– rozporządzenie ustanawiające wspólnotowy system zwolnień celnych,
– rozporządzenie w sprawie nomenklatury taryfowej i statystycznej oraz w sprawie Wspólnej Taryfy Celnej.
Niezależnie od powyższego Służba Celna musi, w trakcie wykonywania kontroli celnej, stosować także przepisy, tzw. pozaekonomiczne, dotyczące ograniczeń pozataryfowych.

W ramach polskiego systemu prawnego, przepisów wspólnotowych, a także wg zasad określonych przez Dyrekcję Generalną – Unię Podatkową i Celną Komisji Europejskiej, Służba Celna zobowiązana jest do przeprowadzania następujących kontroli na granicy zewnętrznej Unii Europejskiej:
W zakresie prawodawstwa fiskalnego:
1)kontrole kodu towarowego, pochodzenia i wartości celnej towarów,
2)kontrole czasowego składowania i przedstawiania towarów do procedur celnych.
Wynikiem tych kontroli jest wymiar i pobór należnego cła i podatków.
W zakresie prawodawstwa niefiskalnego:
1)kontrole chroniące politykę handlową i ruch handlowy,
2)kontrole chroniące zdrowie i bezpieczeństwo publiczne,
3)kontrole chroniące środowisko,
4)kontrole dotyczące Wspólnej Polityki Rolnej,
5)kontrole związane z przepisami weterynaryjnymi, fitosanitarnymi, zdrowotnymi i jakości towarów.
Mając na uwadze konieczność wdrożenia w życie zasad stosowanych w UE w powyższym zakresie Służba Celna opracowała a następnie wdrożyła strategię działania, która była przygotowana na podstawie wytycznych Komisji Europejskiej dla administracji celnych krajów kandydujących. Strategia ta była elementem realizacji Narodowego

Programu Przygotowania do Członkostwa Polski w UE, a stan realizacji Strategii był przedmiotem systematycznej oceny Komisji Europejskiej. Wydłużenie terminu realizacji zadań zapisanych w Strategii do roku 2004 umożliwiło lepsze wykonanie zobowiązań wobec UE i było równocześnie okazją do postawienia przed administracją celną nowych celów, wynikających z potrzeb wewnętrznych i oczekiwań otoczenia.
Obecnie przygotowana została i jest w trakcie realizacji Strategia działania polskiej administracji celnej na lata 2005 – 2007, która wytycza kierunki dalszego jej rozwoju.
Jednymi z ważniejszych aspektów rozwoju Służby Celnej, którego celem jest zabezpieczenie prawidłowego działania Służby Celnej w ramach wytycznych Komisji Europejskiej, są wdrożone systemy informatyczne. Przykładowo można wymienić: CELINA – system obsługi zgłoszeń celnych, NCTS – nowy skomputeryzowany system tranzytowy, ISZTAR-TARIC – system zintegrowanej taryfy celnej oraz zintegrowany system bezpieczeństwa dla obiektów granicznych administracji celnej, o którym mowa przy okazji sprzętu do kontroli celnej.
Wdrożenie i funkcjonowanie wielu systemów informatycznych świadczy o kompleksowym podejściu Służby Celnej RP do wymagań stawianych jej po wejściu Polski do Unii Europejskiej.

II. Ocena współpracy służb celnych Polski, Rosji, Białorusi I Ukrainy; Perspektywy wspólnych działań w sprawie zwalczania przemytu, naruszeń przepisów celnych i innych zagrożeń; Możliwość dalszej poprawy organizacji odpraw celnych na poszczególnych granicach
Granica z Federacją Rosyjską

Służba Celna RP przykłada dużą wagę do zacieśniania współpracy ze stroną rosyjską. Współdziałanie jest prowadzone zgodnie z umowami międzynarodowymi w sprawach celnych pomiędzy rządami RP i FR. Na tej podstawie podpisane zostały plany współdziałania pomiędzy Izbą Celną w Olsztynie a Urzędem Celnym w Kaliningradzie oraz Operacyjnym Urzędem Celnym w Kaliningradzie.
Aktualnie obowiązują wypracowane zasady kontaktów. Zgodnie z nimi Dyrektor Izby Celnej w Olsztynie i Naczelnik Urzędu Celnego w Kaliningradzie winni spotkać się co najmniej 2 razy w roku. W roku 2005 takie spotkania odbyły się trzykrotnie.
Co najmniej raz w miesiącu ze swoimi odpowiednikami spotykają się: Ryszard Chudy, pełnomocnik Dyrektora Izby Celnej w Olsztynie ds. kontaktów ze służbami celnymi Obwodu Kaliningradzkiego oraz naczelnicy urzędów celnych z Olsztyna i Elbląga. Na poziomie posterunków granicznych spotkania odbywają się nie rzadziej niż raz w tygodniu.

Poza spotkaniami planowanymi, organizowane są też robocze, jeśli tylko zaistnieje taka potrzeba. Dzięki temu może następować szybka wymiana informacji, możliwe jest też bezzwłoczne podejmowania interwencji w sytuacjach tego wymagających.
Z inicjatywy Szefa Służby Celnej podjęte zostały wstępne prace nad koncepcją wprowadzenie wspólnych odpraw na granicy z Obwodem Kaliningradzkim. Problem jest też stałym punktem obrad w ramach Polsko-Rosyjskiej Komisji Ds. Współpracy Regionów RP i Federacji Rosyjskiej. Warto podkreślić, iż prowadzone są rozmowy na temat możliwości dokonywania wspólnych odpraw na budowanym przejściu Grzechotki-Mamonowo II. Jako, że strona rosyjska nie rozpoczęła jeszcze prac budowlanych, rozważana jest możliwość wspólnych odpraw w obiektach po stronie polskiej. Budowa tej części przejścia jest już bardzo zaawansowana, a pierwsi podróżni będą mogli przekroczyć tu granice w 2006 roku.
Współpraca Izby Celnej w Olsztynie ze stroną rosyjską w zakresie wspólnych działań służących zwalczaniu przestępczości granicznej, prowadzona jest dwutorowo. Z jednej strony dotyczy ona kontaktów z Urzędem Celnym w Kaliningradzie, z drugiej z Operacyjnym Urzędem Celnym w Kalinigradzie. Na mocy planów współdziałania, które oparte są na umowach międzyrządowych o współpracy, strony przekazują sobie wybrane informacje z ewidencji granicznych celem porównania, przekazywane są tez dane dotyczące zatrzymanego przemytu oraz innych przypadków naruszenia prawa celnego. Dotyczy to przede wszystkim prób oszustw z wykorzystaniem podwójnych dokumentów.
Na bieżąco wymienianie są też informacje o przepisach celnych i zachodzących w nich zmianach. Strony zapoznają się wzajemnie z obowiązującymi procedurami celnymi oraz wzorami dokumentów. Ponadto obie służby wspólnie pojawiają się np. na targach i wystawach (np. Dni Warmii i Mazur w Obwodzie Kaliningradzkim – maj 2005). Organizowano także spotkania obu służb z przedstawicielami kół gospodarczych oraz przewoźników. Można tu przykładowo wymienić spotkanie w czerwcu 2004 roku, w którym eksperci z Izby Celnej w Olsztynie spotkali się w Kaliningradzie z przedstawicielami największych przedsiębiorstw działających w Obwodzie. Poza prezentacją prawa unijnego, odpowiadano na pytania przedsiębiorców oraz przekazano im, przetłumaczone na język rosyjski materiały informacyjne.
Przy wymianie informacji dotyczących przemytu szczególny nacisk kładzie się na takie towary jak broń, narkotyki, bursztyn, oraz podlegających ochronie praw własności intelektualnej, a także CITES. Organizowane były też wspólne szkolenia dla celników obu krajów.
Reasumując: współpraca z rosyjską służbą celną przybrała charakter stały i przynosi wymierne rezultaty. Bieżący kontakt na wszystkich szczeblach pozwala na unikanie sytuacji spornych, bądź niejasnych. Umożliwia też natychmiastową interwencję gdy występuje taka konieczność. Drobne problemy, które sporadycznie się pojawiają, są najczęściej efektem różnic prawnych lub w podejściu do pewnych kwestii. Dotyczy to np. stosunku rosyjskich służb celnych do osób przemycających towary akcyzowe zakupione w Rosji. Trudno w tym przypadku uzyskać szerszą pomoc przy zwalczaniu tego procederu, jakkolwiek wynika to zapewne z różnicy interesów ekonomicznych Polski i Rosji.
Wydaje się więc, że istnieją realne podstawy by sądzić, iż

współpraca polskich i rosyjskich służb celnych będzie się rozwijała. Ewentualne wprowadzenie wspólnych odpraw spowodowałoby diametralną zmianę jej jakości. Istnieją też perspektywy zdynamizowania współpracy w kwestii zwalczania przestępczości granicznej. W tym przypadku wskazane jest przyjęcie jednoznacznych i szczegółowych uregulowań prawnych określających zasady udzielania informacji.

Granica z Republiką Białorusi

Kontakty polskich służb celnych ze służbami celnymi Białorusi również należy ocenić pozytywnie – kierownictwo brzeskich urzędów celnych gotowe jest do współpracy na wspólnym odcinku granicy, wymiany informacji i doświadczeń z przedstawicielami polskiej administracji celnej, a w przypadku pojawiających się trudności – do podejmowania działań naprawczych (np. w kwestii zapewnienia płynności ruchu i usprawnienia technologii odpraw na określonych przejściach). Jest to ważne, gdyż tego typu współdziałanie na szczeblu granicznych jednostek celnych w zasadniczy sposób przyczynia się do podniesienia bezpieczeństwa międzynarodowego, jest też gwarancją większej szczelności granicy – zarówno po stronie polskiej, jak też białoruskiej.

Zaobserwowano natomiast, że po wprowadzeniu przez służby graniczne Białorusi norm dotyczących czasu odprawy pojazdów (wprowadzonych przez Państwowy Komitet Celny i Państwowy Komitet Wojsk Pogranicza RB od 12 maja 2005 r.) uległa nieco pogorszeniu atmosfera na przejściach – jest większa nerwowość, zdarza się, że obie służby wzajemnie oskarżają się o spowalnianie tempa odpraw.

Zaobserwowano również, że od 1 maja 2004 r. wpływa więcej wniosków i zapytań dotyczących wzajemnej pomocy w sprawach celnych. Pisma te dotyczą przede wszystkim potwierdzenia dokonania odprawy celnej, przekazania informacji dotyczących przypadków ujawnienia lub uniemożliwienia prób przemytu przez granicę narkotyków, potwierdzenia dokonania wywozu towarów za granicę, przesłania przepisów dotyczących zmian w prawie celnym RP po wejściu Polski do UE, potwierdzenia legalności transakcji handlowych, autentyczności dokumentów, wywozu towarów przez osobę fizyczną w związku z dok. „zwrot VAT-TAX FREE" itp.

Priorytetem dla służb granicznych obu krajów powinno być nawiązanie ściślejszej współpracy w zakresie przekazywania i pozyskiwania informacji istotnych w działaniach kontrolnych na granicy i działaniach operacyjnych.

Na dzień dzisiejszy w dalszym ciągu zasadniczą kwestią jest z jednej strony – ograniczenie przemytu do Polski wyrobów tytoniowych, a z drugiej zwiększenie skuteczności w wykrywaniu prób przemytu tego typu towarów, zwłaszcza dużych, zorganizowanych przemytów. Będzie to możliwe dzięki odpowiedniej współpracy ze służbami granicznymi.

Nie mniej ważnym zadaniem służb granicznych jest przeciwdziałanie próbom przemytu narkotyków ze Wschodu – np. w czerwcu 2004 r. na przejściu granicznym w Koroszczynie ujawniono i zajęto 142,3 kg heroiny.

Na poziomie komórek zajmujących się zwalczaniem przestępczości planowane są obecnie działania dotyczące wspólnych akcji wskazanych państw (Polska, Ukraina, Białoruś) w zakresie zwalczania przemytu substancji narkotycznych oraz wspólne działania dotyczące sprawdzeń i weryfikacji w zakresie przepływu towarów na podstawie dokumentów TAX FREE. Duża liczba podejmowanych wspólnie działań wynika z rozwoju wydarzeń i potrzeby bieżącej weryfikacji informacji.

Problemem zasługującym na szczególne podkreślenie jest brak koordynacji w zakresie rozbudowy przejść granicznych, tworzenia ich infrastruktury i organizacji pracy polskich i białoruskich służb celnych. Brak długoterminowych wizji funkcjonowania przejść granicznych, ich roli i charakteru oraz organizacji systemu odpraw nie sprzyja wypracowaniu rozwiązań pozwalających na podejmowanie właściwych decyzji inwestycyjnych – tak po stronie białoruskiej, jak i polskiej. Przykładem braku koordynacji działań w tym zakresie jest Terminal Samochodowy w Koroszczynie, gdzie część przeznaczona dla służb białoruskich jest nadal niewykorzystana. Służby białoruskie opracowały projekt punktu granicznego w Domaczewie (po białoruskiej stronie), gdzie docelowo zostałyby przeniesione odprawy obecnie odbywające się w Sławatyczach na kierunku wywozowym. Infrastruktura przejścia w Sławatyczach zapewniała do tej pory możliwość wykonywania wszystkich czynności związanych z odprawą podróżnych (celną i paszportową), zarówno przez polskie, jak i białoruskie służby – brak jest obiektywnych przesłanek wskazujących na konieczność rozbudowy przejścia (tym bardziej, że nic nie wskazuje na możliwość wzrostu ilości dokonywanych w tym przejściu odpraw), a zasadność rozbudowy wynika jedynie z przyjętej zasady „dokonywania odpraw importowych po swojej stronie". O ile powyższa zasada może być uznana za słuszną w ruchu towarowym (obsługa agencji celnych, zgłoszeń celnych importowych, pobór cła itd.), o tyle w ruchu osobowym nie powinna mieć większego znaczenia.

W przypadku przejścia granicznego w Kukurykach utrudnieniem w okresie wzmożonego ruchu jest znacznie mniejsza przepustowość przejścia po białoruskiej stronie granicy, co wiąże się z tworzeniem na kierunku wyjazdowym z Polski dużych kolejek pojazdów oczekujących na przekroczenie granicy. W konsekwencji, pojazdy uprzednio odprawione przez polskie służby celne zmuszone są, z uwagi na zaistniałe okoliczności, do wielogodzinnego oczekiwania na możliwość opuszczenia terminala oraz wjazd na terytorium Białorusi.

Krzysztof KODZIS
Departament Kontroli
Celno-Akcyzowej MF

WIZYTA

Sejmowa Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych przeprowadziła w dniach 30 - 31 marca br., wizytację na Podkarpaciu. Wzięła w niej udział między innymi Pani Agnieszka Szymankiewicz, Zastępca Szefa Służby Celnej oraz Sławomir Pichor, Dyrektor Izby Celnej w Warszawie. Dwudniowa sesja wyjazdowa Komisji obejmowała wizytację przejść granicznych: Krościenka, Medyki i Korczowej. Rozmowy toczyły się wokół problematyki tych miejsc, postępu prac nad oprogramowaniem umożliwiającym badanie efektywności pracy funkcjonariuszy pracujących na przejściach granicznych oraz sposobów wykorzystania informacji gromadzonych w systemie „Granica". Na każdym przejściu granicznym dokonano prezentacji specyfiki pracy służb celnych na granicy zewnętrznej UE.

W drugim dniu wizyty odbyło się robocze spotkanie Zastępcy Szefa Służby Celnej z Kierownictwem Izby Celnej w Przemyślu, na którym poruszono między innymi tematy związane z realizacją procedur celnych, walki z przestępczością celną oraz zasobów ludzkich. Omówiona została także współpraca z instytucjami krajowymi oraz zagranicznymi w sprawach celnych, a także działania Służby Celnej, mające na celu zapewnienie standardów unijnych w granicznej kontroli celnej. Podsumowanie prac Komisji odbyło się w piątkowe popołudnie na Zamku Kazimierzowskim w Przemyślu.



Małgorzata EISENBERGER-BLACHARSKA
Rzecznik Prasowy
IC w Przemyślu

Informacja
z wizyty na przejściu granicznym Valimaa/ Torfianovka (Finlandia / Rosja) 21.03.2006

Przejście Valimaa/ Torfianovka jest największym, drogowym przejściem granicznym w Finlandii. Obsługuje ponad 40% całości transgranicznego ruchu towarowego pomiędzy Finlandią i Rosją (liczonego łącznie z ruchem morskim i lotniczym). Przejście znajduje się na głównej trasie Helsinki– St. Petersburg– Moskwa. Jest czynne 24 godziny na dobę i obsługuje wszystkie rodzaje ruchu: towarowy i osobowy.

Rocznie odprawia się (dane za 2005r): – 2,5 mln podróżnych (2,3% wzrost w porównaniu z 2004 r.)
– 1.2 mln pojazdów (+5,3% w porównaniu z 2004 r.)
– 3,1 mln ton cargo (+ 8% w porównaniu z 2004 r.)

Dziennie przejście przekracza ok. 1200 ciężarówek w obu kierunkach. Ponad 80% ciężarówek na kierunku przywozowym (do Finlandii) to pojazdy puste. Pozostałe w większości przywożą tarcicę. Na kierunku wywozowym jednym z najczęściej wywożonych towarów są nowe samochody osobowe na lawetach .

Gospodarze zwracają uwagę na podwojenie się liczby pojazdów ciężarowych w okresie ostatnich 2 lat.

Organizacja kontroli:

Odprawa odbywa się oddzielnie po obu stronach granicy.

Odległość terenu przejść granicznych od linii granicznej wynosi po obu stronach ok. 1 km (droga dojazdowa monitorowana przez cctv).

Po stronie fińskiej pracuje łącznie 120 funkcjonariuszy celnych w systemie 3– zmianowym. W Torfianovce 201 funkcjonariuszy.

W kontekście zapobiegania przestępczości celnicy tworzą na terenie przejścia Valimaa zespoły operacyjne (tzw. wspólne centrum wywiadu) wraz z przedstawicielami straży granicznej i policji.

Zarówno Rosja jak i Finlandia planują rozbudowę infrastruktury.

Po stronie fińskiej rozbudowa już się rozpoczęła. Natężenie ruchu ponad dwukrotnie przewyższa zaprojektowaną przed laty (w 1993 r.) przepustowość. Stąd długi czas oczekiwania na przekroczenie granicy. Według informacji gospodarzy, wynosi on średnio kilkanaście godzin. W dniu wizyty kolejka ciężarówek po stronie fińskiej wynosiła ok. 10 km. Zwraca uwagę, zwłaszcza po stronie fińskiej, niedostateczne rozdzielenie ruchu osobowego od ruchu towarowego, a także ruchu wyjazdowego od ruchu wjazdowego.

Przejście po stronie rosyjskiej zostało zmodernizowane przed czterema laty i jest większe niż fińskie (po 8 pasów dla ruchu osobowego i towarowego w każdym kierunku. Po stronie fińskiej pasów jest dwukrotnie mniej). Ocenia się jednak, że również po stronie rosyjskiej infrastruktura jest niewystarczająca. W odprawach towarowych wyodrębniono stanowisko do obsługi ru-

chu w ramach systemu „Zielonego Korytarza". Obsługuje ono dziennie średnio 8 transportów– zgłoszeń. Z systemu korzystają obecnie jedynie 2 firmy fińskie, które uzyskały w Finlandii i w Rosji status upoważnionego podmiotu, pozwalający, po zgłoszeniu wyprzedzającym, na odprawę graniczną bez kolejki i bez kontroli.

Służby graniczne obu krajów spotykają się regularnie dla omawiania i rozwiązywanie bieżących problemów, nie rzadziej jednak niż 1 raz w miesiącu.

Ani fińska, ani rosyjska strona nie rozważają aktualnie wprowadzenia wspólnej kontroli.

Sprzęt kontrolny:

Po obu stronach znajdują się pomieszczenia do szczegółowej kontroli pojazdów, wagi oraz bramki radiometryczne.

Po stronie fińskiej, jeszcze w 2000 r., zamontowano jeden z 4 najmocniejszych w UE skanerów rentgenowskich do prześwietlania kontenerów (inne tego typu zainstalowane są portach morskich: w Le Havre, Rotterdamie i w Hamburgu). Moc urządzenia to 9 Megaelektronovolt. Koszt urządzenia 11,9 mln Euro. (Dla porównania polska Służba Celna ma zakupić wkrótce skanery o mocy 6 Megaelektronovolt. Najmocniejsze obecnie skanery, zainstalowane m.in. na przejściach w Koroszczynie, Bezledach i Kuźnicy, mają moc po 3 i 2.5 Megaelektronovolt.)

Urządzenie w Valimaa prześwietla całe zestawy (łącznie z kabiną kierowcy) w 2 płaszczyznach: „z góry i z boku". Prześwietlenie trawa ok. 2 minut, w czasie których cały pojazd jest przeciągany automatycznie (bez kierowcy) przez izolowany tunel. Analiza obrazów prześwietlanych ciężarówek może być prowadzona równocześnie na 6 stanowiskach analitycznych, umożliwiających również porównywanie obrazu zawartości prześwietlanego pojazdu z zeskanowanymi dokumentami przewozowymi. Dane – wyniki prześwietleń, są przechowywane w pamięci komputerowej nawet przez kilka lat.

Skaner wykorzystywany jest również do prześwietleń pojazdów wskazanych przez stronę rosyjską, dzięki porozumieniu zawartemu między służbami celnymi obu krajów.

Rocznie prześwietla się jedynie ok. 3% ciężarówek. Zwraca uwagę niepełne wykorzystanie skanera, który pracuje jedynie w ciągu 2 zmian (fińska służba celna pracuje w systemie 3-zmianowym). Gospodarze tłumaczą ten fakt brakiem specjalistów– analityków.

Na drodze dojazdowej do przejścia granicznego, na przejściu granicznym, jak też na samym przejściu (na linii granicznej) zainstalowano system automatycznej identyfikacji pojazdów. System o nazwie LIPRE (Licence Plate Recognition System) czyta i utrwala obraz tablic rejestracyjnych i numerów kontenerów, rozpoznaje przynależność państwową, ostrzega w przypadku zidentyfikowania zagrożenia (np. w przypadku stwierdzenia, że dane znajdują się już w bazie analizy ryzyka). System jest w stanie analizować ok. 3000 ciężarówek, 15.000 innych pojazdów (autobusy, samochody osobowe) na dobę. Jest w stanie identyfikować pojazdy w ruchu, w tym przy dużej szybkości, niezależnie od warunków pogodowych, „czyta" także tablice zabrudzone. Ocenia się, że dokładność danych przekracza 95%.

Problemy:

Niedostateczna infrastruktura (aktualnie rozbudowywana).

Skala przestępczości, zwłaszcza przemytu do Finlandii towarów akcyzowych – głównie papierosów przemycanych przez obywateli rosyjskich.

W 2005 roku skonfiskowano łącznie 7,4 mln sztuk papierosów. Dla porównania, w całej Finlandii skonfiskowano 28 mln sztuk papierosów.

Warto zauważyć, że w tym samym czasie tylko na przejściach granicznych między Polską a Obwodem Kalinigradzkim (Gronowo, Bezledy, Gołdap) skonfiskowano ponad 160 mln sztuk papierosów, a więc ponad 20 razy więcej niż w Valimaa i ok. 7 razy więcej niż w całej Finlandii. Warto też podkreślić, że na przejściach polsko-rosyjskich, towary te są wwożone głównie przez obywateli polskich (ok. 90% przekraczających granicę to obywatele polscy).

Podobnie jak w Polsce, spada przemyt alkoholu (w 2005 r. skonfiskowano w Valimaa ok. 3310 litrów).

J.P. ZRAŁEK
DC MF

Wizyta delegacji Republiki Czech
w Centralnym Laboratorium Celnym oraz Laboratorium Celnym w Gdyni 24-28 kwietnia 2006 r.

W dniach 24-26.04.06 r. Centralne Laboratorium Celne Izby Celnej w Warszawie gościło przedstawicieli kierownictwa sieci laboratoriów Czeskiej Republiki, Pana Josefa Holuba (Dyrektora Generalnego) oraz Pana Romana Schoulę (Pełnomocnika ds. Systemu Jakości).

Omawiana wizyta zorganizowana była w ramach programu Customs 2007, na prośbę strony czeskiej. Należy nadmienić, iż Centralne Laboratorium Celne i Centralne Techniczne Laboratorium Celne Republiki Czeskiej współpracują od kilku lat, a od momentu akcesji Polski i Czech do UE wspólnie uczestniczą także w pracach Grupy GCL (grupa laboratoriów celnych UE).

Podczas wizyty omówiono szereg zagadnień związanych z bieżącą pracą laboratoriów centralnych, ich rolą koordynującą i spajającą systemy składające się z wielu laboratoriów regionalnych. Goście zwiedzając





CLC, zwrócili szczególną uwagę na dostosowanie laboratorium do realizacji zadań wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej.

Goście wyrazili opinię, iż CLC posiada bardzo dobrze rozwinięte sekcje chromatografii gazowej oraz cieczowej, jak również sekcję badawczą tworzyw sztucznych, polimerów, gum i kauczuków – w oparciu o techniki termograwimetryczne, różnicowej kalorymetrii skaningowej i spektrometrii FT/IR, co mogłoby stanowić pole do dalszej dwustronnej współpracy.

Uznanie wzbudził fakt, iż Centralne Laboratorium Celne stosuje rutynowo w codziennej pracy analitycznej 237 zwalidowanych metodyk badawczych, w tym 21 metod akredytowanych w Polskim Centrum Akredytacji.

Dodatkowo przedmiotem rozmów było wykorzystanie systemu LIMS, który zarówno w CLC jak i w Centralnym Laboratorium w Pradze jest narzędziem wspierającym wdrożone Systemy Jakości.

Użytkowany przez polskie laboratoria celne program Laboratorium 2000 (system LIMS) został przez gości oceniony jako system nowoczesny i pozwalający na wprowadzanie szeregu ułatwień w bieżącej pracy laboratoryjnej.

Centralne Techniczne Laboratorium w Pradze (CTL) jest jednym z najnowocześniejszych w Europie laboratoriów celnych specjalizujących się m. in. w badaniach identyfikujących pochodzenie żywności, w szczególności określających pochodzenie alkoholu etylowego, z zastosowaniem technik nuklearnego rezonansu magnetycznego oraz IR/MS.

Sieć laboratoriów celnych Republiki Czech składa się z centralnego laboratorium oraz siedmiu laboratoriów regionalnych. Są one nadzorowane, kierowane i koordynowane z poziomu wydzielonej z centralnego laboratorium jedenastoosobowej grupy kierownictwa, na czele której stoi dyrektor generalny sieci laboratoriów.

Kierownictwo laboratoriów celnych usytuowane jest w strukturze Dyrektoriatu Cła Republiki Czech – odpowiednika Zarządu Ceł.

CTL w Pradze posiada nową siedzibę – własny budynek, połączony szklanym łącznikiem (widocznym na zdjęciu) z budynkiem Dyrektoriatu Cła. Laboratorium dysponuje powierzchnią użytkową wynoszącą około 3 tys. m^2 Siedziba ta budowana była od podstaw, zgodnie z potrzebami określonymi przez laboratorium.

Obie sieci laboratoriów celnych różnią się jednak stopniem rozwoju i wyposażenia, głównie laboratoriów regionalnych. Czesi posiadają niewielkie placówki regionalne 4-5 osobowe, które wyposażone są tylko w podstawowe aparaty analityczne. Polska sieć laboratoriów tworzona była i rozbudowywana, przy założeniu specjalizacji poszczególnych laboratoriów regionalnych, które odrębnie stanowią placówki posiadające większe możliwości badawcze.

Ilość pracowników/funkcjonariuszy w obu sieciach jest porównywalna. W sieci polskich laboratoriów celnych zatrudnionych jest obecnie 77 pracowników.

W Centralnym Laboratorium Celnym zatrudnionych jest 25 funkcjonariuszy, w Laboratorium Celnym w Gdyni pracuje obecnie 10 osób.

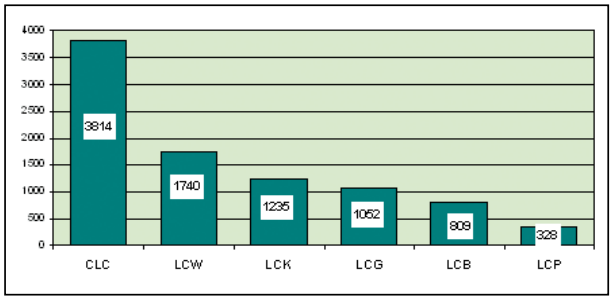
Również możliwości badawcze porównywanych sieci laboratoriów, wyrażone w ilości przebadanych w 2005 r. próbek są bardzo zbliżone.

Poniżej zamieszczone diagramy obrazują ilości przebadanych próbek towarów przez polskie laboratoria celne w 2005 r. oraz (od 2000 r.) przez wszystkie laboratoria czeskie.

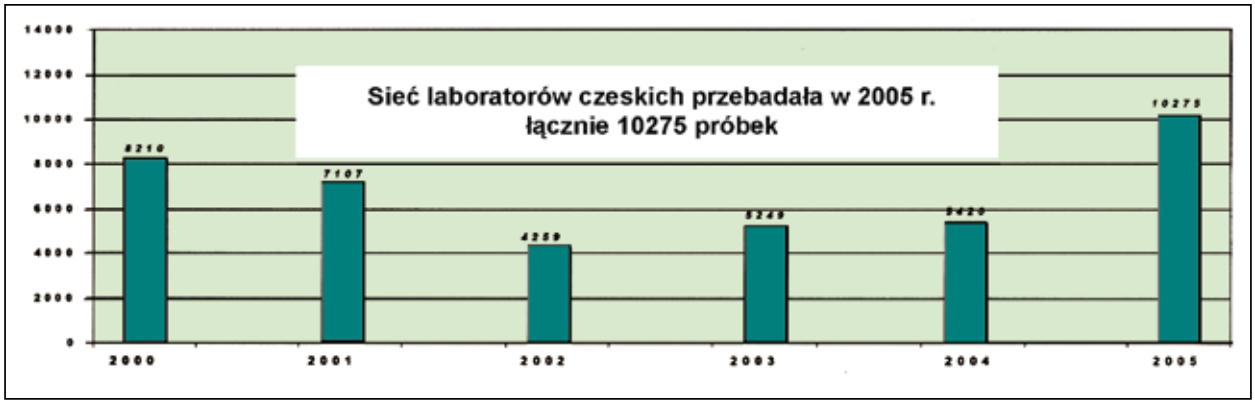
Drugim etapem pobytu kierownictwa sieci laboratoriów celnych Republiki Czech w Polsce była wizyta







CLC Centralne Laboratorium Celne
LCW Laboratorium we Wrocławiu
LCK Laboratorium w Krotoszynie
LCG Laboratorium w Gdyni
LCB Laboratorium w Białymstoku
LCW Laboratorium w Przemyślu



w Laboratorium Celnym w Gdyni. Miała ona miejsce w dniach 26-28 kwietnia br.
Laboratorium Celne w Gdyni działa od września 2004 r. i jest najmłodszym laboratorium w sieci laboratoriów celnych w Polsce. Zajmuje ono pomieszczenia znajdujące się na parterze nowoczesnego biurowca – siedziby Izby Celnej w Gdyni, które są docelowo przystosowane do wymagań zgodnych z profilem badawczym Laboratorium.

Przedstawiciele strony czeskiej zostali zapoznani ze strukturą organizacyjną Laboratorium, zadaniami i funkcjami, zakresem badawczym oraz rodzajami wykonywanych analiz.

Następnie podczas zwiedzania Laboratorium mieli możliwość obejrzenia wyposażenia i sprzętu analitycznego jakim dysponuje tut. komórka. Goście zwrócili uwagę na zastosowany sprzęt zapewniający bezpieczeństwo i higienę pracy w Laboratorium.

Największe zainteresowanie strony czeskiej zwróciło kompleksowe wyposażenie przeznaczone do analiz genetycznych. Laboratorium Celne w Gdyni jako jedyne laboratorium celne w Polsce posiada sprzęt pozwalający na wykonywanie tego typu badań. Ponadto zainteresowano się stosowaną w tut. Laboratorium metodą ilościowego oznaczania białka mlecznego w produktach spożywczych, którego wartość jest niezbędna do określenia kodu Meursing'a.





Przedmiotem rozmów była również kwestia prac związanych z przygotowaniem tut. Laboratorium do uzyskania certyfikatu jakości. Pan Roman Schoula jako Pełnomocnik ds. systemu jakości czeskiej sieci laboratoriów celnych był szczególnie zainteresowany rozwiązaniami jakie przyjmowane są przez tut. Laboratorium w tym zakresie. Zwrócono uwagę na różnice wynikające z interpretacji przez jednostki akredytujące Czech i Polski, normy EN ISO/IEC 17025 odnoszącej się do ogólnych wymagań dotyczących kompetencji laboratoriów badawczych i wzorcujących.

Goście bardzo dobrze ocenili organizację pracy w tut. Laboratorium, a zwłaszcza sposób postępowania związany z „obiegiem" próbki i gospodarką magazynową, tj. ewidencjonowaniem i oznakowaniem w systemie informatycznym odczynników, drobnego sprzętu laboratoryjnego jak również próbek towarów i pozostałości po badaniach oraz odpowiednim ich rozmieszczeniem.

Czesi wyrazili chęć współpracy i wymiany doświadczeń w zakresie wykonywanych badań, zwłaszcza w zakresie analiz towarów z wykorzystaniem technik genetycznych, tj. identyfikacji płci mięsa wołowego oraz analizy towarów modyfikowanych genetycznie – GMO.

Należy spodziewać się, iż omawiana wizyta zaowocuje dalszą wymianą doświadczeń, wspólnym podejmowaniem przedsięwzięć analitycznych, które korzystne będą dla wszystkich laboratoriów polskiej i czeskiej administracji celnej.

Aneta WIATROWSKA (IC w Gdyni)
Robert EHRMANN (IC w Warszawie)

KRONIKA KADROWA

Departament Służby Celnej uprzejmie informuje o ostatnich zmianach kadrowych

W MINISTERSTWIE FINANSÓW :

- Z dniem 27 marca 2006 roku straciło moc upoważnienie Pana Sławomira **PICHORA** do pełnienia obowiązków Zastępcy Szefa Służby Celnej.
- Z dniem 28 marca 2006 roku Pani Agnieszka **SZYMANKIEWICZ** została wyznaczona do pełnienia obowiązków Zastępcy Szefa Służby Celnej.
- Z dniem 20 maja 2006 roku Panu Pawłowi **TREMBACZOWI** powierzono pełnienie obowiązków Dyrektora Departamentu Służby Celnej.
- Z dniem 20 maja 2006 roku Panu Tadeuszowi **SENDZIE** powierzono pełnienie obowiązków Dyrektora Departamentu Polityki Celnej.
- Z dniem 20 maja 2006 roku Panu Arturowi **JANISZEWSKIEMU** powierzono pełnienie obowiązków Dyrektora Departamentu Kontroli Celno – Akcyzowej i Kontroli Gier.

W IZBACH CELNYCH :

- Z dniem 24 lutego 2006 roku Pan Romuald **BRYKMAN** został odwołany ze stanowiska Dyrektora Izby Celnej we Wrocławiu.
- Z dniem 25 lutego 2006 roku Pan Jerzy **CHROBAK** został wyznaczony do pełnienia obowiązków Dyrektora Izby Celnej we Wrocławiu.
- Z dniem 15 marca 2006 roku Pani Izabela **MORAJKA** została odwołana ze stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w Legnicy (Izba Celna we Wrocławiu).
- Z dniem 20 marca 2006 roku Pan Krzysztof **OPALIŃSKI** został odwołany ze stanowiska Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Gdyni.
- Z dniem 21 marca 2006 roku Pan Witold **KROCHMAL** został odwołany ze stanowiska Dyrektora Izby Celnej w Szczecinie.
- Z dniem 14 marca 2006 roku straciło moc upoważnienie Pana Krzysztofa **SOSENKO** do pełnienia obowiązków Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Krakowie.
- Z dniem 21 marca 2006 roku straciło moc upoważnienie Pana Jacka **KAPICY** do pełnienia obowiązków Dyrektora Izby Celnej w Rzepinie.
- Z dniem 15 marca 2006 roku Pan Bogusław **PŁONKA** został powołany na Zastępcę Dyrektora Izby Celnej w Krakowie.
- Z dniem 16 marca 2006 roku Pan Dariusz **STANIÓW** został powołany na stanowisko Naczelnika Urzędu Celnego w Legnicy (Izba Celna we Wrocławiu).
- Z dniem 21 marca 2006 roku Panu Jarosławowi **LIPSKIEMU** Zastępcy Naczelnika Urzędu Celnego w Gdańsku powierzono pełnienie obowiązków Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Gdyni.
- Z dniem 22 marca 2006 roku Pan Jacek **KAPICA** – Zastępca Dyrektora Izby Celnej w Szczecinie został wyznaczony do pełnienia obowiązków Dyrektora Izby Celnej w Szczecinie.
- Od dnia 22 marca 2006 roku Panu Dariuszowi **PAWŁOWSKIEMU** – Kierownikowi Oddziału w Izbie Celnej w Szczecinie powierzono pełnienie obowiązków Dyrektora Izby Celnej w Rzepinie.
- Z dniem 27 marca 2006 roku Pani Jadwiga **WOLIŃSKA** została odwołana ze stanowiska Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Szczecinie.
- Z dniem 23 marca 2006 roku straciło moc upoważnienie Pana Jana **SOBIESKIEGO** do pełnienia obowiązków Dyrektora Izby Celnej w Kielcach.
- Z dniem 24 marca 2006 roku Panu Andrzejowi **PASTERNAKOWI** – Naczelnikowi Urzędu Celnego w Kielcach powierzono pełnienie obowiązków Dyrektora Izby Celnej w Kielcach.
- Z dniem 28 marca 2006 roku Pani Lidia **MOŁODECKA** – Naczelnik Wydziału w Izbie Celnej w Szczecinie została powołana na stanowisko Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Szczecinie.
- Z dniem 24 marca 2006 roku Pani Agnieszce **MEUS** – Zastępcy Naczelnika Urzędu Celnego w Kielcach powierzono pełnienie obowiązków Naczelnika Urzędu Celnego w Kielcach (Izba Celna w Kielcach).
- Od dnia 28 marca 2006 roku Pani Małgorzacie **BIL** – Głównej Księgowej w Izbie Celnej w Szczecinie powierzono pełnienie obowiązków Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Szczecinie.
- Z dniem 31 marca 2006 roku Pan Jerzy **GAIK** został odwołany ze stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w Zamościu (Izba Celna w Białej Podlaskiej).
- Z dniem 1 kwietnia 2006 roku Panu Mariuszowi **SZARUDZE** – Zastępcy Naczelnika Urzędu Celnego w Zamościu powierzono pełnienie obowiązków Naczelnika Urzędu Celnego w Zamościu (Izba Celna w Białej Podlaskiej).
- Z dniem 4 kwietnia 2006 roku Pan Andrzej **BEGIŃSKI** został odwołany ze stanowiska Dyrektora Izby Celnej w Opolu.
- Z dniem 5 kwietnia 2006 roku Panu Edwardowi **KUCHCIAKOWI** powierzono pełnienie obowiązków Dyrektora Izby Celnej w Opolu.
- Z dniem 18 kwietnia 2006 roku Pani Teresa **BARNOWSKA** została odwołana ze stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w Nowym Targu (Izba Celna w Krakowie).
- Z dniem 19 kwietnia 2006 roku Pan Piotr **RZESZOWSKI** został powołany na stanowisko Naczelnika Urzędu Celnego w Nowym Targu (Izba Celna w Krakowie).
- Z dniem 19 kwietnia 2006 roku Pan Tomasz **BOGUSZ** został powołany na stanowisko Naczelnika Urzędu Celnego I w Łodzi (Izba Celna w Łodzi).
- Z dniem 24 kwietnia 2006 roku Pani Jadwiga **KOWALCZYK** została odwołana ze stanowiska Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Opolu.
- Z dniem 24 kwietnia 2006 roku Pan Mieczysław **TWARDOWSKI** został odwołany ze stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w Opolu (Izba Celna w Opolu).
- Z dniem 24 kwietnia 2006 roku straciło moc upoważnienie Pana Krzysztofa Marka **GAJOSA** do pełnienia obowiązków Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Opolu.
- Z dniem 25 kwietnia 2006 roku Panu Markowi Zbigniewowi **CIUPEK** powierzono pełnienie obowiązków Naczelnika Urzędu Celnego w Opolu (Izba Celna w Opolu).
- Z dniem 25 kwietnia 2006 roku Panu Bogdanowi Janowi **FĄFROWICZOWI** powierzono pełnienie obowiązków Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Opolu.
- Z dniem 25 kwietnia 2006 roku Panu Rafałowi **KOKOTOWI** powierzono pełnienie obowiązków Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Opolu.
- Z dniem 30 kwietnia 2006 roku Pan Jan **KALISZ** został odwołany ze stanowiska Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Białymstoku.

Projekt Transition Facility 2004

„Wzmocnienie Polskiej Służby Celnej"

W dniu 21 lutego br. w Centrum Kształcenia Kadr Skarbowości Ministerstwa Finansów w Białobrzegach odbyło się spotkanie inaugurujące rozpoczęcie projektu Transition Facility 2004 „Wzmocnienie Polskiej Służby Celnej".W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele niemieckiej, angielskiej i brytyjskiej administracji celnej, Jednostki Finansująco-Kontraktującej, jak również osoby zaangażowane w realizację projektu z ramienia Ministerstwa Finansów. Projekt ten realizowany jest przez polską Służbę Celną we współpracy z konsorcjum administracji celnych z Niemiec (lider projektu), Wielkiej Brytanii oraz Holandii.

Zgodnie z zawartą w dniu 9 grudnia 2005 r. Umową Twinningową nr PL04/IB/FI/03, realizację projektu ze strony konsorcjum koordynuje trzech Doradców Twinningowych, pracujących w Polsce przez okres 15-18 m-cy. Funkcję Doradców, od stycznia br. pełnią:

1.Peter Rownejko – przedstawiciel niemieckiej służby celnej, ekspert z zakresu szkoleń,

2.Dave Webb – przedstawiciel brytyjskiej służby celnej, ekspert w zakresie tematycznym: granica morska,

3.Luis de Hollander – przedstawiciel holenderskiej służby celnej, ekspert w zakresie podatku akcyzowego.

Uczestników spotkania powitał Pan Leszek Jasiun, Dyrektor Departamentu Organizacji Służby Celnej. Pan Leszek Jasiun omówił również jak ważną rolę odgrywają projekty pomocowe realizowane przy współpracy z krajami członkowskimi we wspieraniu polskiej Służby Celnej w drodze do zdobywania i wdrażania najlepszych praktyk stosowanych w pozostałych krajach członkowskich.

W trakcie spotkania Doradcy Twinningowi zaprezentowali tematy objęte projektem. Realizowany projekt składa się z pięciu bloków tematycznych:

1. Wzmocnienie szkoleń celnych, obejmujący przeszkolenie funkcjonariuszy celnych z polskiej służby celnej w zakresie procedur kontroli w odniesieniu do granicy morskiej, grup mobilnych, zewnętrznej granicy lądowej, wspólnej polityki rolnej i systemów z nią związanych, audytu wewnętrznego oraz zarządzania zasobami ludzkimi.

2. Planowanie strategiczne, obejmując dokonanie przeglądu oraz dalszy rozwój Strategii Działania Polskiej Służby Celnej, ze szczególnym uwzględnieniem kontroli granicy morskiej oraz zewnętrznej lądowej granicy UE, jak również strategię współpracy międzyresortowej podczas kontroli.

3. Organizacja i procedury, obejmując wsparcie podczas przeglądu zreorganizowanej struktury polskiej Służby Celnej oraz dalszego jej rozwoju organizacyjnego, procedur oraz szkoleń w szczególności w zakresie grup mobilnych, kontroli towarów podlegających WPR, audytu wewnętrznego, zarządzania informacją, planowania operacyjnego oraz zarządzania zasobami.

4. Wdrożenie dorobku prawnego (acquis communautaire) w zakresie administrowania podatkiem akcyzowym



w Polsce, obejmujący wdrożenie w polskiej Służbie Celnej efektywnego systemu administrowania i kontroli podatku akcyzowego ze szczególnym uwzględnieniem zawieszenia płatności podatku, poboru oraz egzekwowania, analizy ryzyka, lokalnego kontrolowania akcyzy, Biura Łącznikowego ds. Akcyzy, systemów informatycznych oraz polskiego prawa akcyzowego.

5. Wdrożenie w Polsce dyrektywy 2003/96/EU z zakresu opodatkowania energii, obejmujący wdrożenie unijnej Dyrektywy nr 2003/96/EU poprzez stworzenie w Polsce efektywnego systemu opodatkowania produktów energetycznych i elektryczności oraz wykorzystanie doświadczenia innych krajów członkowskich.

Następnie przedstawiciele Wydziału Zagranicznych Środków Pomocowych zaprezentowali zasady



współpracy w ramach projektów finansowanych z programu Transition Facility, w tym role poszczególnych instytucji zaangażowanych w projekt na poziomie krajowym i międzynarodowym. Przedstawiono również strukturę organizacyjną stworzoną w polskiej Służbie Celnej w celu realizacji przedmiotowego projektu.

Spotkanie zakończyło się wypowiedzeniem życzenia, zarówno przez zagranicznych, jak i polskich partnerów twinningowych owocnej współpracy przy realizacji projektu.

Agnieszka MARCINIAK i Anna STAWIARSKA
Wydział Zagranicznych
Środków Pomocowych, OC MF

Eksperci niemieccy w Ministerstwie Finansów



W ramach Projektu Transition Facility w Ministerstwie Finansów w pierwszej połowie maja przebywali eksperci z Niemiec p.p. Axel Werner, Thomas Jansen, Matthias Guderitz. Jednym z celów pobytu ekspertów było opracowanie standardowych procedur pozyskiwania, analizowania i rozpowszechniania informacji zarządczych.

W Ministerstwie Finansów niemieccy eksperci spotkali się z kierownictwem i pracownikami poszczególnych komórek organizacyjnych Departamentu Organizacji Służby Celnej oraz przedstawicielami kierownictwa departamentów Ceł i Kontroli Celno – Akcyzowej oraz Biura Komunikacji Społecznej.

Przedstawiciele kierownictwa Departamentu Organizacji Służby Celnej zaprezentowali strukturę i zadania polskiej Służby Celnej, realizowane w Departamentach – OC, KC, i DC Ministerstwa Finansów. Omówiono zasady przepływu informacji dot. spraw celnych w MF i na styku MF – izby celne. Następnie eksperci spotkali się z przedstawicielami niektórych wydziałów OC. M.in. koledzy z Wydziału Komunikacji Wewnętrznej przedstawili prezentację systemu Corintia (bardzo się podobał), koleżanki z Wydziału Monitorowania, Analiz i Statystyki zaprezentowały biuletyn statystyczny i omówiły system analizowania danych statystycznych (eksperci byli pod wrażeniem ich kompetencji), Wydział Informacji i Promocji pochwalił się wydawanymi od ponad trzydziestu lat „Wiadomościami Celnymi". Przy okazji od naszych niemieckich kolegów dowiedzieliśmy się, że pismo niemieckich celników, odpowiednik naszych Wiadomości, wychodzi w papierowym nakładzie 33 tys. egz. (w Niemczech jest 36 tys. urzędników celnych) oraz oczywiście również w formie elektronicznej.

Podczas wizyty w Warszawie eksperci odwiedzili także Urząd Celny III „Port Lotniczy" w Warszawie. Podczas spotkania z Naczelnikiem Urzędu p. Marianem Zaronem i jego zastępcą Witoldem Kowalczykiem, Kierownikiem Piotrem Jarosińskim, zapoznali się z funkcjonowaniem Urzędu. Funkcjonowanie stanowiska informacji celnej przedstawił ekspertom p. Andrzej Karpiński, a prezentacji wystawy CITES dokonał p. Piotr Tałałaj.

Majowy pobyt niemieckich ekspertów był jednym z wielu wynikających z programu Projektu Transition Facility 2004 „Wzmocnienie Polskiej Służby Celnej". Podczas tej i kolejnych wizyt eksperci z Niemiec i innych krajów sporządzą raporty i ekspertyzy, które jak mamy nadzieję, faktycznie wzmocnią i usprawnią funkcjonowanie naszej Służby Celnej.

Marcin WOŹNICZKO
OC MF

Publikacje
o tematyce celno – podatkowej

„Aktualności celne"
Anna Jędruszczak – „Procedura przetwarzania pod kontrolą celną" Nr 1/2006
Paweł Skiba - „Wewnętrzne faktury zaliczkowe" i „Wewnętrzne faktury korygujące" Nr 1/2006
Alicja Zakolska – „Co nowego w podatku akcyzowym ?" – 2/2006
Sylwester Witalis – „Najnowsze zmiany prawne w systemie INTRASTAT" – 2/2006

„Europejski Przegląd Sądowy"
Ryszard Skubisz -„Ochrona geograficznych oznaczeń pochodzenia w prawie wspólnotowym i polskim" – 2/2006

„Gazeta Prawna"
Piotr Tychek -„Czy organ celny miał prawo sklasyfikować towar do innej niż wskazana w wiążącej informacji taryfowej kategorii?" – 16.05.2006
„Gazeta Wyborcza"
Maciej Kuźmicz – „ Walka handlem o miliardy dolarów"

– 12.03.2006 ,
„Zmierzch świata ceł" – 31.03.2006
Konrad Niklewicz - „WTO - gra o miliardy dolarów" – 4.05.2006
„Monitor Prawa Celnego"
Laszlo Kovacs – „Lepiej służyć społeczeństwu w zglobalizowanym świecie: nowa koncepcja systemu celnego UE" 2/2006
Grażyna Klimek – „Wyroby akcyzowe objęte obowiązkiem oznaczania znakami akcyzy" – 2/2006
Bogusław Śledź – „Wniosek o umorzenie należności celnych przed Trybunałem" – 2/2006.
Dorota Błasiak – Barnuś – „Obrót ekwiwalentny" – 3/2006
Rajmund K.Szulc – „ Wykonanie niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług w ... pomieszczeniach składu celnego oraz w ramach procedury składu celnego" – 3/2006
Andrzej Halicki – „Przestrzeganie praw człowieka przez Polską Służbę Celną" – 3/2006
Jan Bohdanowicz – „Renesans Wspólnotowego Kodeksu Celnego" – 4/2006
Gerard Mosiej - „Efektywność ochrony granic zewnętrznych Unii Europejskiej przez polską Służbę Celną i Graniczną" – 4/2006
Agata Stefańska - „Procedura uproszczona przy otwieraniu procedury tranzytu z zastosowaniem karnetu TIR" – 4/2006.
„Przegląd Podatkowy"
„Podatek akcyzowy".„Zakres produktów uznawanych za wyroby akcyzowe zharmonizowane" - 3/2006
„Puls Biznesu"
Bartosz Krzyżaniak „Bardziej aktywni, ale mniej skuteczni" – 7.03.2006
Wiktor Szczepaniak – „Celnicy mają problem" – 4.05.2006
„Rzeczpospolita"
P.R. - „WTO" – 22.02.2006
Anna Grabowska, Anna Koleśnik – „Sprowadzanie auta z zagranicy" – 2.03.2006
Jan Jacek Olszewski – „Jak uzyskać wiążącą informację taryfową" – 28.03.2006
Jan Jacek Olszewski – „Na odroczenie musi zgodzić się dyrektor izby celnej" – 9.05.2006

Marcin WOŹNICZKO

Spotkanie „Sieci Szkoleniowej" programu Customs 2007

W dniu 13 marca w Brukseli, w Centrum Alberta Borschette odbyło się III spotkanie „Sieci Szkoleniowej" Customs 2007 w skład której wchodzą przedstawiciele wszystkich krajów członkowskich i kandydujących.

Program Customs 2007 powinien być promowany w administracjach celnych, tak aby doświadczenia krajów członkowskich dotarły do jak najszerszej liczby funkcjonariuszy służb celnych.

Na wstępie przedstawione zostały priorytety działania w programie Customs 2007. Podstawowym jego zadaniem jest określenie:

1. celów działania i narzędzi do ich realizacji
2. zakresu tematycznego
3. sposobu zarządzania i organizacji.

Należy wyeliminować działania pokrywające się i polepszyć komunikację zwłaszcza między „1" i „2" zadaniem. Dlatego też opracowano „Zalecenia poprawiające strukturę zarządzania szkoleniem w ramach Customs 2007". Przewodniczący spotkania podkreślił, iż od pełnego zastosowania „Zaleceń" zależy efektywność dalszej współpracy szkoleniowej.

Podstawowa zmiana dotyczy powołania „C2007 Training Management Group" (TMG), jako ciała zarządzającego szkoleniem w miejsce „Sieci Szkoleniowej". Ta ostatnia nie była ciałem decyzyjnym więc część ustaleń w zakresie wspólnych spraw szkoleniowych nie była stosowana. Wszystkie kraje członkowskie i kandydujące będą członkami TMG.

Ponadto w miejsce Training Coordination Steering Group (TCSG) powołano C2007 Training Working Group (TWG), której zadaniem będą działania operacyjne i wprowadzanie inicjatyw szkoleniowych wyznaczonych przez TMG. „Zalecenia" wskazują również na odpowiedzialność i zadania ww. Grup oraz jej członków.

Sukces działania nowej struktury zarządzania szkoleniem zależy od posiadanych umiejętności i zaangażowania osób, które kraje członkowskie wytypują do pracy w jej strukturach. Zaleca się aby w pracach TMG brali udział szkoleniowcy, zaś w TWG doświadczeni eksperci celni. Przedstawiciele TMG muszą mieć dostęp do CIRKA i umieć znaleźć tu odpowiednie informacje dla działań Grupy.

Spotkania TMG będą się odbywały 2 razy do roku, TWG 4-5 razy do roku w zależności od potrzeb. Językiem pracy (spotkania, agenda, materiały szkoleniowe) będzie język angielski.

Jednym z punktów spotkania było przekazanie informacji o stanie prac nad modułem e-learningowym

dotyczącym przeszukiwania kontenerów (ze statków morskich) i pokazanie jego wersji pilotażowej. Moduł obejmuje analizę ryzyka w tym zakresie i procedurę związaną z przeszukaniem (dokumenty, samo przeszukanie). Ostateczna wersja modułu (w języku angielskim) ma powstać w bieżącym roku i będzie przesłana do wykorzystania do wszystkich krajów.

Następnym modułem ma być przeszukiwanie kontenerów przewożonych droga lądową.

Podstawowym problemem w wykorzystaniu modułów szkoleniowych opracowanych w ramach UE (w ubiegłym roku kraje członkowskie otrzymały moduł e-learningowy nt. przeszukiwania samochodów) jest to, iż są w języku angielskim i trzeba je we własnym zakresie tłumaczyć. Większość uczestników stwierdziło, że nie posiada środków finansowych na to działanie. Przewodniczący spotkania podkreślił, że każdy kraj musi zaplanować środki finansowe na tłumaczenie modułów.

W przypadku PSC moduł nt. przeszukiwania samochodów został umieszczony w wersji oryginalnej na Atenie w końcu ub. roku. W budżecie szkoleniowym PSC na rok 2006 brak środków na ich tłumaczenie.

Ważne jest również dostosowanie modułów opracowanych w ramach Wspólnego Programu Szkoleniowego UE do potrzeb krajowych. Np. w tych krajach UE, w których inna osoba dokonuje analizy ryzyka inna zaś przeszukania pojazdu występuje potrzeba podziału ww. modułów na dwie odrębne części.

Ponadto w trakcie opracowania jest moduł b-learningowy dotyczący refundacji eksportowych AGREX. Opracowywany jest w j. niemieckim i wg zadań realizowanych przez celnika niemieckiego. W Polsce zadania w zakresie refundacji wykonuje cło i ARR. Testowany będzie w lipcu br. we Wiedniu. Ostateczna wersja w j. angielskim będzie gotowa na koniec 2006 r.

Moduł po opracowaniu przez Grupę Projektową, musi być wprowadzany w poszczególnych krajach. Komisja wymaga aby korzystanie z modułu było monitorowane, a informacje zwrotne dotyczące liczby uczących się trafiały do Komisji (przynajmniej raz do roku) i były umieszczone na CIRCA.

Na spotkaniu przedstawiono również historię powstania Wspólnego Programu Szkoleniowego zwanego Common EU Training Sylabus for Basic Customs Training (CTP). Jego ostateczna wersja przygotowana przez Grupę Roboczą, w której uczestniczył także przedstawiciel z Polski została pozytywnie oceniona. CTP musi być aktualizowany na bieżąco (uwzględniać zmiany w przepisach UE). Przewodniczący spotkania podkreślił, że korzystanie z CTP pozwoli na wyrównanie poziomu kształcenia celników w krajach UE poprzez wykorzystanie go do opracowania narodowych strategii szkoleniowych, jak również przez wykładowcę do przygotowania szkolenia. Dostępny jest w 3 wersjach językowych (ang., franc., niem.).

Bardzo ważnym narzędziem szkoleniowym jest Wspólny Katalog Medialny znajdujący się na CIRCA. Są to materiały szkoleniowe krajów członkowskich. Zaleca się aktualizację Katalogu co 6 miesięcy.

Kolejnym tematem omówionym podczas spotkania była Elektroniczna Inicjatywa Szkoleniowa. Przedstawicielka DG TAXUD/A2 prezentująca to zagadnienie podkreśliła konieczność wsparcia tej Inicjatywy poprzez organizację wspólnych szkoleń, od których zależy sukces wprowadzania elektronicznego cła. Realizacją tego zadania zajmie się E-Training Working Grup, w skład której wejdą przedstawiciele wszystkich krajów członkowskich.

Na zakończenie Przewodniczący poinformował, iż wszystkie zagadnienia omawiane na spotkaniu „Sieci Szkoleniowej" w dniu 13 marca znajdą się w raporcie dla Komitetu C2007.

Grażyna KONARZEWSKA
OC MF



Podnosimy poziom wiedzy

15 marca br. na zaproszenie Dyrektora Izby Celnej w Kielcach, przedstawicielka Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Kielcach – dr Małgorzata Orlicka przeprowadziła szkolenie naszych funkcjonariuszy z zakresu kontroli autentyczności świadectw weterynaryjnych produktów pochodzenia zwierzęcego wywożonych z Rzeczpospolitej Polskiej do Federacji Rosyjskiej. Licznie przybyli na szkolenie celnicy dowiedzieli się m.in., że wszystkie świadectwa zdrowia są zabezpieczone w następujący sposób:

1.Wypukły druk numeru świadectwa oraz gwiazdek w godle UE na 1 stronie świadectwa w rubryce 1.5

2.Hologram z numerem identyfikacyjnym umieszczonym z prawej strony godła UE na stronie 1 świadectwa .
3.Papier, na którym wydrukowane są świadectwa zawiera znaki wodne wielotonowe i jest w kolorze niebieskim. Zmienna intensywność odcienia niebieskiego sprawia wrażenie rozchodzenia się fal na wodzie.
4. Symbol kraju „PL", siedmiocyfrowy numer porządkowy oraz dwucyfrowy kod świadectwa zawierają włókna święcące w promieniach UV. Dodatkowo takie włókna są nieregularnie rozmieszczone w całym świadectwie.
Kolejne szkolenia o tematyce leżącej w kręgu naszych zainteresowań już wkrótce.
Jednocześnie pragnę poinformować, że uzyskaliśmy zgodę Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Kielcach na wykorzystanie prezentacji multimedialnej poprzez udostępnienie jej na stronie intranetowej naszej Izby, do czego serdecznie zachęcam.

Wiesława DRÓŻDŻ
Rzecznik Prasowy IC w Kielcach



„Szkoleniowe boje"

6 -11 marca 2006r. w ODZKCIS odbyło się pierwsze w historii Służby Celnej szkolenie dla instruktorów wewnętrznych z zakresu stosowania środków przymusu bezpośredniego. Udział w szkoleniu wzięło 24 funkcjonariuszy z 14 izb celnych (zabrakło jedynie Opola i Kielc, gdzie nie zdołano pozyskać odpowiednio wykwalifikowanych i wyszkolonych funkcjonariuszy).



Szkolenie dla instruktorów, jako odrębny moduł szkoleniowy zostało zaakceptowane przez Szefa Służby Celnej w lutym tego roku. Założeniem kursu jest stworzenie „solidnej" kadry instruktorów, którzy po za przekazywaniem niezbędnej wiedzy z zakresu stosowania środków przymusu bezpośredniego, staną się propagatorami idei wychowania fizycznego, a także będą przeprowadzać egzaminy sprawnościowe w macierzystych jednostkach organizacyjnych. Powyższe kursy szkoleniowe planowane są corocznie, a uczestnictwo w nich będzie jednocześnie weryfikacją wiedzy i umiejętności instruktorów.

Jeżeli ktoś myśli, że było to szkolenie czysto teoretyczne, a udział w nim był przypadkowy to jest w błędzie. Kandydaci biorący udział w szkoleniu zostali wcześniej poddani weryfikacji merytorycznej, a część zgłoszonych osób już na wstępie musiała zostać odrzucona ze względów na brak kwalifikacji ustawowych lub predyspozycji i umiejętności sprawnościowych.

Każdy dzień zaczynał się porannym rozruchem fizycznym o godzinie 6.30 (biegiem na dystansie 2-3 km), następnie po śniadaniu odbywały się zajęcia teoretyczne. Dalsza część dnia to dwa treningi na sali gimnastycznej, w łącznym wymiarze 4 godzin zegarowych. Na brak nudy uczestnicy nie mogli narzekać, a zajęcia były przeprowadzane w bardzo zintensyfikowanej formie. Na godny uwagi zasługuje fakt, iż większość szkolonych funkcjonariuszy posiadała wieloletnie doświadczenie w sztukach i sportach walki takich jak: taekwon-do, karate, viet voo dao, zapasy, czy kung-fu co znacznie ułatwiło stopień i zakres przyswajanej wiedzy zarówno teoretycznej jak i praktycznej.

Dzięki przychylności i perspektywicznej wizji kierownictwa Służby Celnej szkolenie mogło zostać przeprowadzone z udziałem najlepszych krajowych szkoleniowców i ekspertów tj. Adama Petelskiego – (Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku), Jana Dobrzyjałowskiego (Centrum Szkolenia Policji w Legionowie) i oczywiście Konrada Raczkowskiego (Ministerstwo Finansów).

Wszystkim uczestnikom należą się gratulacje ukończenia kursu, życzenia pogłębiania wiedzy merytorycznej w przyszłości, jak również permanentnej dbałości o poziom sprawności fizycznej. Gratuluję.

Konrad RACZKOWSKI (MF)

Celnicy i Policja –Wspólne ćwiczenia



W ramach współpracy między Komendą Wojewódzką Policji w Opolu, a Izbą Celną w Opolu uzgodniono przeprowadzenie cyklu szkoleń, w których uczestniczą opolscy funkcjonariusze celni.
Zakres zajęć obejmował:
-stosowanie środków przymusu bezpośredniego
-technik interwencji
-kajdankowanie
-posługiwanie się pałką typu Tonfa.

Cykl szkoleń obejmował łącznie 54 godziny ćwiczeń. Nasi koledzy codziennie po 3 godziny sprawdzali swoje umiejętności fizyczne i jak sami przyznają nie było to łatwe. W kursie uczestniczyło 13 funkcjonariuszy Grupy Mobilnej oraz Wydziału Dokumentacji Celnej. Prowadzącym byli świetnie wyszkoleni policjanci, którzy, na co dzień takie zajęcia prowadzą dla funkcjonariuszy policji. Należy dodać ,że celnicy mieli możliwość sprawdzić swoje umiejętności, ale także nauczenia się pewnych „technik", które czasami w naszej pracy są potrzebne.

Beata KOCHANEK
Izba Celna w Opolu

Wystawa Izby Celnej w Gdyni w Ministerstwie Finansów



Funkcjonariusze Izby Celnej w Gdyni odnotowują wiele sukcesów w zwalczaniu przemytu i nadzorowaniu przestrzegania przepisów, zatrzymują duże ilości towarów, których obrót narusza obowiązujący porządek prawny. Teraz możemy się tym pochwalić poprzez zorganizowaną w Ministerstwie Finansów wystawę wybranych, zatrzymywanych, towarów w takich dziedzinach jak np. ochrona praw własności intelektualnej, bezpieczeństwo produktu, ochrona gatunków ginących fauny i flory, ochrona dóbr kultury, zwalczanie zjawiska narkomanii. Od 13 kwietnia br. osoby odwiedzające Ministerstwo będą mogły zapoznać się z naszymi sukcesami, co w założeniu powinno odgrywać rolę dydaktyczną - rozpowszechniania informacji o naszej Służbie oraz profilaktyczną – ku przestrodze.
Szczególne podziękowania w organizacji tej wystawy należą się pracownikom Ministerstwa – pp. Marcinowi Woźniczko i Beacie Zubie, a ze strony Izby Celnej w Gdyni – wszystkim funkcjonariuszom celnym z Referatu Środków i Ograniczeń Pozataryfowych, którzy w krótkim czasie wyselekcjonowali okazy i towary oraz przygotowali ekspozycję.

Jolanta TWARDOWSKA
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Gdyni

Stop narkotykom w szkole. Celnicy i uczniowie, czyli akcja OBELIX

OBELIX to ogólnopolska akcja trwająca w kwietniu i maju, której celem jest zapobieganie używania środków odurzających i substancji psychotropowych przez uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich. W zachodniopomorskiem celnicy odwiedzą w ramach akcji 22 klasy.

W Izbie Celnej w Szczecinie akcję prowadzi troje funkcjonariuszy Wydziału Zwalczania Przestępczości. Celnicy uświadamiają młodym ludziom zagrożenia związane z braniem narkotyków. Przedstawiają im rodzaje narkotyków, mechanizmy uzależnień oraz konsekwencje narkomanii.

Już od pierwszych chwil wizyty w Szkole Podstawowej nr 1 w Szczecinie celnicy nawiązali wspaniały kontakt z uczniami klas V. Dzieci aktywnie uczestniczyły w spotkaniu, zadawały pytania oraz dzieliły się refleksjami na temat narkotyków.

Największą atrakcją spotkania był pies-Puma wyszkolony do wykrywania narkotyków oraz sprzęt, którym celnicy posługują się w pracy, tj. endoskop, kamera termowizyjna, kamizelka kuloodporna, kajdanki. Po części teoretycznej dzieci mogły osobiście poznać Pumę oraz z bliska zapoznać się z celniczym sprzętem.

Na koniec ogłoszony został konkurs na najlepszą pracę plastyczną dotyczącą działań celników. Swoje prace uczniowie będą przekazywać do 11 maja. Autor



najlepszej pracy odbędzie rejs łodzią patrolową Izby Celnej po szczecińskim porcie. Zarówno uczniowie, nauczyciele, jak i celnicy byli bardzo zadowoleni ze spotkania.

Monika WOŹNIAK-LEWANDOWSKA
Izba Celna w Szczecinie

Wspólna konferencja prasowa celników i skarbowców

We wtorek 11.04.w sali konferencyjnej Izby Skarbowej w Poznaniu odbyła się konferencja prasowa Izby Celnej, Izby Skarbowej oraz Urzędu Kontroli Skarbowej. To pierwsze tego rodzaju wspólne przedsięwzięcie tych instytucji. Konferencję zwołano w celu zaprezentowania osiągnięć wielkopolskiej administracji skarbowej i celnej w roku 2005. Spotkanie, na którym było reprezentowanych większość mediów lokalnych, stało się też okazją do przybliżenia mieszkańcom Wielkopolski roli, zadań i struktury obu izb oraz UKS. Po zakończeniu konferencji odbył się pokaz samochodów specjalistycznych użytkowanych przez Wydział Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Poznaniu oraz Urząd Kontroli Skarbowej. Podobne, wspólne spotkania będą kontynuowane w następnych latach.



Cezary KOSMAN
Rzecznik Prasowy IC w Poznaniu

Przedsiębiorcy partnerami Izby Celnej w Szczecinie

Dyrektor Izby Celnej w Szczecinie nadkomisarz celny Jacek Kapica, razem z dwoma zastępcami, 27 kwietnia br. po raz pierwszy spotkał się z zachodniopomorskimi przedsiębiorcami. Wśród nich byli również prezes Polskiej Izby Cła, Spedycji i Logistyki oraz przedstawiciele Północnej Izby Gospodarczej.

Jacek Kapica stwierdził, że zdaje sobie sprawę, iż najważniejsze w działalności gospodarczej są przejrzyste przepisy prawa. Jednak dobre, partnerskie relacje urząd-przedsiębiorca, jakość kontaktów przedstawiciel firmy-funkcjonariusz celny mają także istotne znaczenie w działalności gospodarczej. Dyrektor zadeklarował, że wszelkie uwagi przedsiębiorców dotyczące nieprecyzyjnych czy wręcz utrudniających działalność gospodarczą przepisów prawa będą przekazywane przez Izbę Celną do Ministerstwa Finansów. W jego opinii Izba Celna powinna pełnić nie tylko funkcję usługowo-kontrolną, ale także wspomagać rozwój przedsiębiorczości w regionie. Stwierdził, że oczekuje od przedstawicieli firm uwag wskazujących, co należy poprawić w funkcjonowaniu Izby Celnej i urzędów celnych. Poinformował zebranych, że najważniejsze wyzwania stojące przed dyrekcją Izby Celnej w Szczecinie to likwidacja zaległości w postępowaniach, walka z szarą strefą oraz aktywność w zgłaszaniu problematycznych rozwiązań legislacyjnych i przyjmowaniu przyjaznych rozwiązań organizacyjnych.

Jacek Kapica poinformował przedsiębiorców, że dokonał analizy obciążenia pracą w poszczególnych komórkach organizacyjnych Izby Celnej w Szczecinie. Dzięki analizie więcej funkcjonariuszy i pracowników będzie kierowanych tam, gdzie są zaległości i brakuje ludzi do pracy.

Przedsiębiorcy przedstawiali dyrektorowi Izby Celnej i jego zastępcom konkretne problemy związane z odprawami towarów, wynikające z nieprecyzyjnych bądź niekorzystnych przepisów. Zebrani byli zgodni z Janem Brodzińskim, prezesem Polskiej Izby Cła, Logistyki i Spedycji, że należy tworzyć takie warunki, aby polskie firmy dokonujące importu płaciły cło w Polsce, a nie w Niemczech czy innych krajach Unii Europejskiej. Przedsiębiorcy byli zgodni, że od wejścia Polski do Unii Europejskiej kontakty z funkcjonariuszami celnymi są coraz bardziej partnerskie- oparte na otwartości i życzliwości ze strony funkcjonariuszy celnych.

Uczestnicy uznali potrzebę organizowania podobnych spotkań dwa razy w roku.

Janusz WILCZYŃSKI
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Szczecinie

Celnik z plakatu, czyli poeta na granicy



Kierownik zmiany OC„Nabrzeże Łasztownia" Robert Florczyk na jednym z billboardów

16 lutego 2006 roku na trzech bilboardach w Szczecinie pojawiło się zdjęcie Roberta Florczyka- kierownika zmiany Oddziału Celnego „Nabrzeże Łasztownia". Pod zdjęciem widnieje napis „Robert, 43 lata, poeta na granicy". W taki sposób nasz kolega stał się uczestnikiem kampanii prezentującej sylwetki zwyczajnych, a jednocześnie niebanalnych szczecinian, którzy kochają swoje miasto.

Kampania szczecińskiego dodatku „Gazety Wyborczej" pod hasłem „Szczecin moich marzeń" trwała cztery tygodnie. Przez ten okres na bilboardach w centrum miasta były umieszczone zdjęcia bohaterów kampanii – marynarza, stoczniowca, właściciela pasztecikarni, kwiaciarki, wędkarza, hiphopowca i celnika. Co tydzień w lokalnym dodatku do „Gazety Wyborczej" ukazywały się artykuły opisujące ludzi z plakatów.

Po telefonie z informacją, że „Gazeta Wyborcza" szuka celnika, który ma nietuzinkową osobowość i interesuje się problemami Szczecina, nie zastanawialiśmy się długo - Robert spełniał te kryteria.

Przed zatrudnieniem w urzędzie celnym Robert Florczyk pracował w Książnicy Szczecińskiej oraz w firmie spedycyjnej. W 1991 roku został celnikiem. Najpierw w Gorzowie, a potem w Szczecinie. Od 1999 do 2005 roku pracował w Oddziale Celnym w Kołbaskowie.

Nad brzegiem Odry

Tomaszowi Różyckiemu

Gdy opuści mnie sen
idę wzdłuż rzeki

twa łódź nie przybywa
tłustych wiatrów też nie ma

bywają za to silne
w Grudniu i Sierpniu

które odmieniają bieg rzeczy
te łagodne dmią w żagle

myśl ma je rozpościera
nie zwiodą mnie, o nie

rzucam cumy, rzucam więzy
nic nie odkładam, bo wszystko ma swój czas

jest tu miasto skamieniałych serc
żagiew przywieź w łodzi

nim ostygnie i moje serce
ruszaj , lody odstępują.

Został kierownikiem zmiany. Kiedy 1 lipca 2005 r. zlikwidowano Urząd Celny w Kołbaskowie, Florczyka przeniesiono na Nabrzeże Łasztownia. - Teraz trzymam klamkę od okna na świat – śmieje się, bo na Łasztowni jest tzw. zewnętrzna granica UE. Tutaj Florczyk czuje się znakomicie. Otoczenie Łasztowni, droga do pracy przypominają mu, że 500, 600 lat temu byli tutaj celnicy. O początkach zawodu pisze do biuletynu Izby Celnej. Miasto, a także cło i jego historia to jego prawdziwe pasje. Także literatura. Pisze wiersze. Jeden wydrukował przed laty tygodnik „Morze i Ziemia". Inny sztokholmska gazeta polonijna. Literatura, sztuka, historia dają mu odpoczynek, po trudnej pracy, w której - jak mówi - jedna błędna pieczątka i kryminał.

W Szczecinie czuje się naprawdę u siebie.

- To miasto mnie pobudza – mówi. - Chcę tu dużo zmienić. Np. teraz już żyję regatami. Tyle żaglowców tu przypłynie, a my będziemy je odprawiać. Marzy mu się mądrzejsze zarządzanie miastem, które mogłoby zatrzymywać turystów na dłużej niż tylko zakupy w supermarkecie. Zawodowe cele, to praca w nowoczesnym porcie, oczywiście w Szczecinie. Prywatnie największe marzenie życia, to napisać książkę. Najważniejsze - pomysł już jest, ale to tajemnica. Zdradzi tylko, że będzie to sensacja osadzona w Szczecinie.

Janusz WILCZYŃSKI
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Szczecinie

Wykorzystano fragmenty artykułu o Robercie Florczyku autorstwa Moniki Adamowskiej z „Gazety Wyborczej"

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu

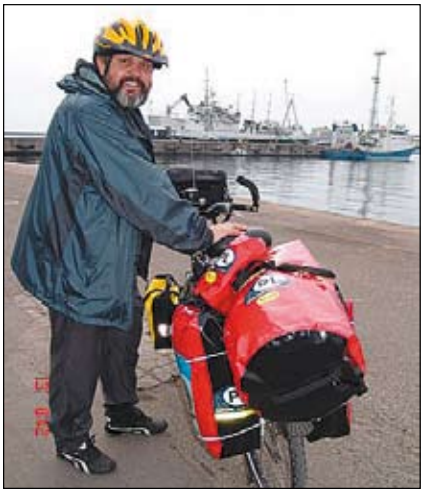
18 kwietnia br. wyruszył w wyprawę rowerową do Rzymu funkcjonariusz Urzędu Celnego w Gdyni. Nasz kolega podjął trudne wyzwanie jakim jest rowerowa pielgrzymka do Rzymu – do grobu Papieża, w celu uczczenia pierwszej rocznicy śmierci Jana Pawła II. Planowaną trasę zamierza przebyć indywidualnie w okresie 18.04. –13.06.2006r.

W dniu 13.04.2006r. w Oddziale Celnym „Dworzec Morski" w Gdyni kierownictwo Urzędu Celnego w Gdyni oraz koleżanki i koledzy z Oddziału pożegnali „funkcjonariusza–pielgrzyma" życząc mu wytrwałości w osiągnięciu celu i szczęśliwego powrotu.

Pozazawodowe zainteresowanie naszych funkcjonariuszy są bardzo różne : od artystycznych po sportowe. Nasz kolega również realizuje się poprzez sport – jego rowerowe wyprawy były coraz dłuższe. Tym razem długość trasy jest rekordowa, bo planowana jest już nie na setki, a na tysiące kilometrów. Taka pasja jest godna zauważenia i polecenia pozostałym.

Będziemy kontynuować opis wyprawy na różnych jej etapach, obiecano nam przesyłki mailowe z „relacjami z podróży".

Jolanta TWARDOWSKA
Rzecznik Prasowy IC w Gdyni



Majówka na Mont Blanc



Miniony długi weekend zachęcał do poświęcenia wolnego czasu na oddanie się własnym pasjom. Różnorodność zainteresowań wśród funkcjonariuszy i pracowników Izby Celnej w Poznaniu jest przeogromna. W dość oryginalny sposób te pierwsze majowe dni postanowił spędzić nasz kolega, Karol Człapa - wraz z przyjaciółmi wyjechał do les Houches koło Chamonix, by stamtąd, tj. z poziomu 1.003 m n.p.m., wejść na najwyższy szczyt naszego kontynentu, Mont Blanc (zgodnie z danymi francuskich kartografów 4.808 m n.p.m.). Wyjazd do samego końca stał pod znakiem zapytania: wiadomości pogodowe napływające z centrum w Chamonix nie napawały optymizmem. Dopiero wieczorem 28 kwietnia nadeszła informacja, iż między wtorkiem a czwartkiem nie ma padać, a od czasu do czasu ma nawet świecić słońce. Decyzja była szybka: należy podjąć ryzyko. To był właściwy wybór: z godziny na godzinę meldunki pogodowe okazywały się coraz bardziej optymistyczne. Niezagrożeni jakimiś niespodziankami ze strony pogody uczestnicy wyprawy zmagając się ze zmęczeniem oraz z problemami związanymi z coraz rzadszym powietrzem i z trudnościami terenowymi weszli 3 maja o godz. 10:50 na mieniący się w słońcu biały wierzchołek najwyższej góry Europy. Zapanowała euforia - odbiornik GPS wskazał wysokość 4.816 m n.p.m. (różnica pomiędzy pomiarem satelitarnym a danymi kartograficznymi wynikła z dużej ilości spadłego w tym sezonie śniegu), temperaturę -12 st. C i ciśnienie 560 hPa. Powrót do bazy w Chamonix, pomimo wzrostu izotermy i ruchów lodowca, przebiegł bez większych trudności. Karolowi życzymy kolejnych udanych wejść w wysokich górach, a nam wszystkim podobnej wytrwałości i stanowczości w realizacji swoich pasji.

Artur KORCZAK
Koordynator ds. Sportu Izba Celna w Poznaniu

Srebrny Krzyż Zasługi dla nestorki śląskich celników



23 marca br. w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach miała miejsce szczególna uroczystość; wręczenie wysokich odznaczeń państwowych zasłużonym w pracy zawodowej i działalności społecznej mieszkańcom naszego regionu. Wśród uhonorowanych osób znalazła się emerytowana pracownica Urzędu Celnego w Katowicach, pani Helena Barcz. Srebrny Krzyż Zasługi wręczył nestorce śląskich celników Wojewoda Śląski Tomasz Pietrzykowski.

Pani Helena związała swoje życie zawodowe z administracją celną w 1955 roku, kiedy to zamieniła stanowisko głównej księgowej w Urzędzie Miejskim w Międzylesiu na trudną, ale jak sama podkreśla, dającą jej więcej satysfakcji , pracę w urzędzie celnym. Te lata aktywności zawodowej Pani Helena wspomina najczęściej i najlepiej. Chętnie opowiada o ciekawych, a często też i zabawnych wydarzeniach przytrafiających się w trakcie pełnienia służby. Z dumą mówi o swoich sukcesach w nieustannej walce celników z przemytnikami , z detalami wyliczając przechwycone towary.

Z mundurem Pani Helena rozstała się dopiero po przejściu na zasłużoną emeryturę, ale stale utrzymuje bardzo ciepłe kontakty ze środowiskiem śląskich celników. Spotyka się z innymi , młodszymi od niej emerytowanymi celniczkami, w gronie których nie tylko wspomina przeszłość, ale także komentuje aktualne wydarzenia z życia służby.

Pani Helena niedawno ukończyła 93 lata. Od śmierci męża mieszka samotnie w Tychach, ale na samotność nie narzeka. Mimo zaawansowanego wieku prowadzi bogate życie rodzinne i towarzyskie. Uwielbia czytać książki, zwłaszcza romanse, które wprawiają ją w dobry nastrój .A pogoda ducha, to, zdaniem Pani Heleny, najlepsza recepta na długowieczność.

W doniosłej uroczystości w Urzędzie Wojewódzkim nie mogło zabraknąć u boku Pani Heleny pamiętających o niej zawsze celników. Dyrektor Izby Celnej w Katowicach Piotr Pilżys , gratulując wyróżnienia, życzył Pani Helenie jeszcze wielu lat zdrowia i zachowania radości życia.

Elżbieta GOWIN Rzecznik Prasowy IC w Katowicach

Pani Krystyna przeszła na emeryturę







19 kwietnia 2006 r. po 37 latach pracy w administracji celnej na zasłużoną emeryturę odeszła, jak sama mówiła, związana z cłem od zawsze, Pani Krystyna Urbańska.

Dla większości z nas Pani Krystyna kojarzyła się przede wszystkim z „Wiadomościami Celnymi", które prowadziła, jako Redaktor Naczelny, od 1991 roku, była również Przewodniczącą Rady Programowej tego periodyku. Pod jej kierownictwem, pismo to współtworzyło i wiązało naszą celniczą rodzinę.

Pani Krystyna swoją celniczą karierę rozpoczęła w 1969 r. od szeregowego pracownika w Urzędzie Celnym Port Lotniczy w Warszawie i poprzez kolejne awanse, w tym na stanowiska kierownicze (kierownik referatu, działu) doszła do stanowiska Dyrektora Departamentu w Głównym Urzędzie Ceł. Po likwidacji Głównego Urzędu Ceł objęła stanowisko Zastępcy Dyrektora Departamentu Organizacji Służby Celnej w Ministerstwie Finansów. Przez dziesięć lat dodatkowo pełniła funkcję Rzecznika Prasowego Prezesa Głównego Urzędu Ceł. Odznaczona Krzyżem Zasługi i odznakę honorową „Zasłużony dla Służby Celnej". Energiczna, kompetentna, przez wiele lat znajdowała się w centrum wydarzeń administracji celnej.

Teraz po przejściu na emeryturę zamierza poświęcić się rodzinie oraz pracy w Fundacji Telonarius, której jest pomysłodawcą i współzałożycielką, a która od 1993 roku zajmuje się pomocą humanitarną, wspomagając osoby związane z administracją celną, które takiej pomocy potrzebują. Na pewno znajdzie również czas na pracę dydaktyczną. Od lat jest wykładowcą etyki w wyższych szkołach.

19 kwietnia w licznym gronie kolegów i współpracowników pożegnaliśmy się z Panią Krystyną. „Nasza emerytka" otrzymała liczne pamiątki i kwiaty. Uczestnicy spotkania na długo zapamiętają również... przepyszny tort.

Na nowej drodze życia, wszystkiego najlepszego Pani Krystyno, dużo zdrowia, szczęścia i dalszych sukcesów w pracy społecznej i dydaktycznej. W końcu jak śpiewali „Starsi Panowie", życie zaczyna się..... na emeryturze.

Koleżanki i Koledzy

Mistrzostwa Polski PAC w Halowej Piłce Nożnej 31.03-1.04.2006 r. w Ośrodku Doskonalenia Zawodowego Kadr Celnych i Skarbowych w Otwocku

W dniach 31.03 i 01.04.2006r. Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Kadr Celnych i Skarbowych w Otwocku był gospodarzem „Mistrzostw Polski Pracowników Administracji Celnej w Halowej Piłce Nożnej".
Do zawodów przystąpiło 12 drużyn reprezentujących poszczególne Izby Celne, które w drodze losowania podzielono na cztery grupy eliminacyjne. W grupach rozgrywano spotkania każdy z każdym, a do dalszych gier przechodziły dwa zespoły z każdej grupy. Turniej był bardzo emocjonujący, część spotkań musiała być rozstrzygnięta rzutami karnymi. Do finału awansowały zespoły IC z Przemyśla i IC z Białej Podlaskiej, po bardzo ciekawej walce zwyciężył zespół z Przemyśla. Trzecie miejsce zajęła reprezentacja z IC w Toruniu.

Klasyfikacja końcowa:

1.	IC Przemyśl	7.	IC	Białystok
2.	IC Biała Podlaska	8.	IC	Szczecin
3.	IC Toruń	9.	IC	Warszawa
4.	IC Olsztyn	10.	IC	Opole
5.	IC Gdynia	11.	IC	Poznań
6.	IC Kraków	12.	IC	Katowice

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski PAC w Tenisie Stołowym 4-7.05.2006 r. w Ośrodku Doskonalenia Zawodowego Kadr Celnych i Skarbowych w Otwocku



W dniach 4-7.05.2006r. Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Kadr Celnych i Skarbowych w Otwocku po raz drugi był gospodarzem „Międzynarodowych Mistrzostw Polski Pracowników Administracji Celnej w Tenisie Stołowym".

Do zawodów przystąpiło 82 zawodników (w tym 18 kobiet) reprezentujących wszystkie Izby Celne (oprócz IC w Kielcach), Ministerstwo Finansów oraz siedem drużyn innych państw europejskich: Czech, Litwy, Słowacji, Węgier i Wielkiej Brytanii – 3 drużyny.

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał Podsekretarz Stanu w Ministerstwa Finansów Szef Służby Celnej Pan Marian Banaś.

Zawody zorganizowano w następujących kategoriach:
turniej indywidualny kobiet,
turniej indywidualny mężczyzn,
gra deblowa mężczyzn,
gra mieszana,
turniej „MASTERS".

Poziom zawodników reprezentujących służby celne innych państw był bardzo wysoki, dlatego też nasi reprezentanci musieli się wznieść na wyżyny swych umiejętności, żeby dorównać gościom z zagranicy.

Najlepiej zaprezentowała się Pani Danuta Gardoń z Izby Celnej w Krakowie, która wygrała turniej indywidualny kobiet dzielnie stawiając czoła bardzo dobrym zawodniczkom z Wielkiej Brytanii.

W turnieju indywidualnym mężczyzn, tak jak w roku ubiegłym, najlepszym okazał się zawodnik węgierski Zoltan Gelleri, który w finale pokonał reprezentanta Izby Celnej w Przemyślu Pana Szymona Gołdę. Pan Gołda pomimo odniesionej kontuzji bardzo dzielnie stawiał czoła swojemu przeciwnikowi.

Wyniki zawodów w poszczególnych kategoriach:

Turniej indywidualny kobiet		
1.	Danuta Gardoń	IC Kraków
2.	Tracey Spencer	Wielka Brytania
3.	Helen Shields	Wielka Brytania
4.	Julie Beaumont	Wielka Brytania
5.	Iveta Ivanivcova	Słowacja
6.	Daina Kirveleviciute	Litwa
7.	Ana Maria Csorge	Węgry
8.	Daria Wesołowska	IC Łódź

Turniej indywidualny mężczyzn		
1.	Zoltan Gelleri	Węgry
2.	Szymon Gołda	IC Przemyśl
3	Lubosław Javorik	Słowacja
4	Zbynek Gelnar	Czechy
5	Piotr Zenowicz	IC Opole
6	Dave Mitton	Wielka Brytania
7	Brian Kinsey	Wielka Brytania
8	Kenneth Mowatt	Wielka Brytania

Turniej deblowy mężczyzn		
1.	Gelleri – Legenyei	Węgry
2.	Gołda – Kiczor	IC Przemyśl
3	Wilkinson – Nash	Wielka Brytania
4	Pokorny – Gelnar	Czechy
5	Krzywdziński – Koniczuk	IC Katowice – IC Biała Podlaska
6	Kilas – Deltuvas	Litwa
7	Zenowicz – Partyka	IC Opole – IC Szczecin
8	Sitek – Ochodek	IC Katowice

Turniej gry mieszanej		
1.	Shields – Wilkinson	Wielka Brytania I
2.	Beaumont – Mitton	Wielka Brytania II
3	Stawska – Zenowicz	IC Poznań - IC Opole
4	Csorge – Gelleri	Węgry
5	Kołdej - Ornoch	Warszawa
6	Franek – Krzywdziński	IC Katowice
7	Sakowicz – Łysin	IC Gdynia
8	Gromulska – Kułyk	IC Olsztyn

Turniej „MASTERS”		
1.	Dariusz Bobiński	Ministerstwo Finansów
2.	Dariusz Krzemiński	IC Olsztyn
3	Krzysztof Grygo	IC Białystok

W klasyfikacji drużynowej, w której punktowano tylko reprezentacje krajowe, najlepsze wyniki osiągnęły:

Turniej gry mieszanej	
1.	IC Przemyśl
2.	IC Katowice
3	IC Opole
4	IC Biała Podlaska
5	IC Wrocław
6	IC Toruń



Ze względu na dużą ilość uczestniczących zawodników, rozgrywki trwały pełne dwa dni, aż do godzin wieczornych dnia 6 maja 2006r.

Wręczenia medali i pucharów zwycięzcom dokonał Dyrektor Departamentu Organizacji Służby Celnej Ministerstwa Finansów Pan Leszek Jasiun. Na zakończenie zawodów wszyscy zawodnicy i zaproszeni goście wspaniale bawili się podczas pikniku integracyjnego, który trwał do późnych godzin wieczornych.

Piotr KRĘTKOWSKI
Przewodniczący Zespołu ds. Kultury Fizycznej i Sportu PAC



Krótka historia cła angielskiego

Pierwsza pisemna wzmianka na temat poboru cła na terenach dzisiejszej Wielkiej Brytanii znajduje się w Karcie Saksońskiej z 742 r. n.e. W przywileju tym król Ethelbald z Mercji (środkowa Anglia) gwarantował Opactwu Worcester prawo do „wszystkich ceł z dwóch statków, uprzednio (królowi) przypadające". W 979 r. cła importowe pobierane były w Billingsgate (Londyn) w gotówce i w towarze: " Pół pensa za mały statek, jednego pensa za większy statek z towarami na sprzedaż, za statek wypełniony drewnem - jeden kawałek drewna jako podatek. Przybywający z Rouen, którzy przypłyną z winem lub wielką ilością ryb dadzą należność równą sześciu szylingom. Przybysze z Flandrii, Normandii i Francji są zwolnieni z opłat.". Jako anegdotkę, możemy chyba przyjąć opinię jednego ze średniowiecznych pisarzy, który twierdził, że „uiszczanie opłat celnych wzięło się po prostu z potrzeby dobrego zaopatrzenia w wino piwnic królewskich, – bowiem zaufani ludzie króla wybierali najlepsze importowane wina z okrętów przypływających z kontynentu".

Należności celne miały nie tylko wzbogacić skarb państwa, wspomagały także przemysł wewnętrzny. W celu ochrony rynku krajowego należności celne nakładane były na przykład na eksport wełny. 15 czerwca 1215 r. król Jan bez Ziemi wydał Wielką Kartę Swobód (Magna Charta Libertatum). Między innymi art. 41 Karty gwarantował kupcom przywileje prowadzenia handlu i ograniczał możliwość nakładania na nich opłat i ceł. Za panowania króla Jana (1167-1216) działał już scentralizowany system celny obejmujący poborców pracujących w portach.

Kolejną reorganizację systemu celnego przeprowadził król Edward I wydając w 1303 r. pod naciskiem Hanzy, Kartę Kupiecką (cartae mercatoriae). Wielki przywilej gwarantujący kupcom zagranicznym swobodę handlu, ochronę prawną, zamrożenie stawek celnych, zwolnienie z myt i opłat mostowych, rogatkowych i drogowych; pod naciskiem kupców krajowych Edward II zmuszony został do odwołania cartae mercatoriae, jednakże kupcy hanzeatyccy zachowali większość z tych gwarancji, a w 1334 Edward III w zamian za istotną pomoc finansową cartae mercatoria zamienił na przywilej partykularny dla kupców hanzeatyckich.

Przez następnych 400 lat system celny rozwijał się stopniowo, cła pobierane były przez osoby prywatne, które za ten przywilej płaciły monarsze określoną sumę pieniędzy.

Pod koniec XIV wieku w Anglii, a następnie w XV - XVI wieku w Europie kontynentalnej w miejsce dotychczasowego cła, pobieranego praktycznie na cele fiskalne, w poszczególnych państwach zaczyna być stosowane cło gospodarcze, prowadzona jest polityka celna. Pierwszą tego oznaką było wprowadzanie cła protekcyjnego, którego największym przejawem była polityka merkantylizmu. Jej podstawową zasadą było maksymalne gromadzenie zasobów pieniężnych przez państwo. Aby to osiągnąć, należało chronić własny rynek, rolnictwo oraz rozwijające się, popierane przez państwo manufaktury. Poszczególne państwa dążyły w związku z tym do osiągnięcia przewagi eksportu nad importem głównie przez wprowadzenie wysokich ceł importowych.

Prekursorem tej polityki jak już wspomniałem była Anglia. Już w drugiej połowie XIII w. wydano pierwszy tymczasowy zakaz przywozu wyrobów zagranicznych, mianowicie obcego sukna. W XIV wieku wprowadzono również zakaz przywozu z zagranicy żelaza (1355), w połowie XV w. jedwabiu, a w 1464 r. – wszystkich niemal artykułów przemysłowych. Tak, więc już w XIV – XV w Anglii zastosowano wyraźny protekcjonizm celny.

Od XVII wieku w Anglii dbając o rozwój handlu i budując potęgę morską kraju rozpoczęto wydawanie Aktów Nawigacyjnych (na przestrzeni XVII – XIX wieku wydano ich kilkadziesiąt). Były to ustawy dotyczące prawa morskiego, uchwalane przez parlament brytyjski, które miały uchronić Anglię i jej kolonie przed konkurencją innych państw kolonialnych.

Pierwszy Akt Nawigacyjny został uchwalony przez parlament w 1651 r. Zezwalał on na przywóz towarów do Anglii jedynie na statkach pod banderą angielską lub banderą kraju, z którego pochodzi towar. Co więcej, prawo transportu towarów do Anglii z krajów pozaeuropejskich udzielone zostało jedynie statkom angielskim. Akt ten w rzeczywistości ustanowił monopol floty angielskiej, co stworzyło warunki szybkiej jej rozbudowy, a następnie pozwoliło na zdobycie przez Anglię przodującej pozycji w obsłudze handlu międzynarodowego.

Kolejny Akt nawigacyjny uchwalono w 1660 roku, po odtworzeniu monarchii przez Karola II. Na jego podstawie cały handel zamorski Anglii i jej kolonii miał się odbywać tylko na statkach należących do Anglików. Akt wymieniał również listę produktów wytwarzanych w koloniach, które mogły być transportowane jedynie do portów brytyjskich, bądź przez porty brytyjskie do innych krajów.

Według relacji licznych XVII - wiecznych kronikarzy i późniejszych historyków „W XVII -wiecznej Anglii organizacja władz celnych pozostawiała wiele do życzenia. Urzędnicy celni byli sprzedajni, stawki taryfowe zmienne i złożone wskutek istnienia wielu pozycji, opłat dodatkowych i specjalnych; cały ten skomplikowany system był chwiejny, albowiem istniały tysiące różnych wyjątków".

„Cła pobierano ad valorem (od wartości), kupiec deklarował pod przysięgą wartość danego towaru, przy czym praktycznie nie można go było skontrolować, co także powodowało wiele nadużyć".

W 1671 r. król Karol II, zdając sobie sprawę z szerzącej się korupcji, pozbawił osoby prywatne przywileju pobierania cła i powołał państwowy Zarząd Cła, a w 1683 Zarząd Akcyzy, który miał za zadanie pobieranie podatków od niektórych towarów wytwarzanych w kraju. Opłaty akcyzowe wprowadzone zostały przez Parlament kilka lat wcześniej, jako czasowy środek pomocy w opłaceniu skutków wojny domowej (1642-1646).

Polityka merkantylizmu dobiegła końca w Anglii w połowie XIX wieku. Jeszcze na początku tego wieku obowiązywał w Anglii ścisły system ceł ochronnych. Chociaż pod konie XVIII ze względu na zwiększający się coraz bardziej przemyt obniżono różne stawki taryfy celnej i uproszczono administrację celną, jednak ogólnie biorąc taryfa ceł ochronnych została zachowana. Co więcej, pod koniec XVIII wieku, w 1791 roku wprowadzono bardzo wysokie cła na zboże. Dla rozwoju angielskiego handlu zagranicznego niezbędna była likwidacja ograniczeń w eksporcie i imporcie, prowadzenie polityki wolnego handlu. Jeszcze w roku 1842 angielska taryfa celna obejmowała 1090 pozycji, a w roku 1846 ilość ich zmniejszyła się do około 500. W 1846 r. zostały zniesione cła na zboże, w 1852 r. cła na surowce i półfabrykaty, a w 1860 r. ostatecznie zerwano z systemem ceł protekcyjnych. Odtąd w angielskiej taryfie celnej pozostało tylko kilka ceł fiskalnych, tzn. ceł mających za zadanie nie ochronę pewnych gałęzi przemysłu, lecz wyłącznie zwiększenie dochodów państwa.

Powołane jeszcze przez Karola II w połowie XVII wieku Zarządy Ceł i Akcyzy w 1909 roku uchwałą Parlamentu połączono w jeden Urząd Ceł i Akcyzy Jej Królewskiej Mości (Her Majesty's Customs and Excise) istniejący do dziś w zasadniczo niezmienionej formie.

Obecnie służba ta zajmuje się głównie poborem podatków od wyrobów alkoholowych, paliw, produktów tytoniowych, zapałek i zapalniczek, a także zakładów i gier hazardowych. Pobór podatku od wartości dodanej (VAT - powszechny podatek obejmujący większość towarów i usług) jest jeszcze jedną funkcją cła brytyjskiego. Podatki ściągane przez te służby wynoszą około 40% wszystkich dochodów podatkowych państwa. Opłaty akcyzowe dotyczą głównie następujących towarów:
- alkoholi,
- wyrobów tytoniowych,
- ropy naftowej i jej pochodnych.

Urząd Ceł i Akcyzy Jej Królewskiej Mości - jak brzmi oficjalna nazwa brytyjskiej służby celnej - jest agendą rządową odpowiedzialną za pobieranie podatków od towarów zarówno importowanych, jak i wytwarzanych w Wielkiej Brytanii, a także za wykrywanie przemytu i kontrolę przywozu towarów zakazanych, takich jak narkotyki, broń, pornografia oraz niektórych wyrobów pochodzenia roślinnego l zwierzęcego.

Corocznie granice brytyjskie przekracza ponad 90 milionów ludzi, 600 tysięcy statków i samolotów, blisko 3 miliony pojazdów wiozących towary oraz wielka liczba przesyłek frachtowych. W oparciu o informacje pochodzące z rozbudowanej siatki wywiadowczej, liczący 3 tysiące osób zespół kontroluje ładunki, pojazdy i bagaże przy pomocy promieni Rentgena, techniki światłowodowej oraz noktowizorów, a także znakomicie wyszkolonych psów. Oczywiście stosowane są również tradycyjne metody przeszukania.

Cło i Akcyza JKM jest członkiem Rady Współpracy Celnej. Zatrudnia około 23.000 osób. Struktura organizacyjna wygląda następująco. Urzędowi Cła i Akcyzy JKM podlega 8 dyrekcji (systemy informatyczne, polityka celna, podatki konsumpcyjne i polityka centralna, podatek DPH/VAT, finanse, sprawy personalne, centralne wykonanie, realizacja, wykonanie – prewencja i kancelaria prawna zastępcy). Organizacja brytyjskiej administracji celnej jest 2 - stopniowa. Centralnemu Urzędowi podlega 15 regionalnych urzędów finansowych (ich zadania obejmują również problematykę celną), znajdujących się w miejscowościach z największą koncentracją handlu. Szefem służb celnych jest p. Mike Hanson.

W 2005 r. w Wielkiej Brytanii nastąpiła reorganizacja służb celnych i skarbowych. Ale to już inna historia.

Marcin WOŹNICZKO

Ps. Zainteresowanych historią cła angielskiego zachęcam do odwiedzenia HM Customs & Excise National Museum, które mieści się na William Brown Street w Liverpoolu.



Eksperci z Niemiec w Urzędzie Celnym III „Port Lotniczy" w Warszawie

